EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY

LIPIEC 2004
Rok XIV Nr 7/161
ISSN 1233-8559
Cena 2,90 zł
kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Kurier Międzyrzecki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN

MATURZYŚCI Z EKONOMIKA

W NUMERZE:

* ŻYCIE POLITYCZNE MIASTA i POWIATU
* ODPOWIEDZI STAROSTY
* DAJ SIĘ ZŁOWIĆ w SIEĆ MIŁOŚCI
* WYKOPALISKA na OBWODNICY
* MÓWI JERZY MADZIARZ
* PAJACYKI
* PODSUMOWANIE ROKU SZKOLNEGO
* BEZPIECZNE KĄPIELISKA

LESZCZE wywiad w numerze

PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz
ul. Młyńska 20
(tel./fax 095/741-24-50, tel. 095/742-05-72)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

* Instacje grzewcze, sanitarne i gazowe
* Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
* Instalacje i urządzenia wentylacyjne
* Sprzedaż materiałów instalacyjnych
* Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych

Z klimatyzacją na olimpiadę

Limitowana seria Panda Olympic*

- klimatyzacja w standardzie
- dwie poduszki powietrzne
- ABS
- centralny zamek
- elektrycznie otwierane szyby
- wspomaganie kierownicy

Olympic

Warunki oferty dostępne w naszym salonie

P.M. MOTO-GOBEX
ul. Szczecińska 23
66-400 Gorzów Wlkp.
tel.: 095-7219-000
www.motogobex.pl e-mail:salon@motogobex.pl

AL-TOR-POL
ul. Poznańska 10
66-300 Międzyrzecz
tel.: 095-7422-615
e-mail:altorpol7@wp.pl

FIAT

URODZENIA

1. Czerniawski Bartłomiej Tomasz s. Tomasza i Kamili
2. Kuchta Dominik Adam s. Adama i Anny
3. Patrzała Anna Marta c. Marka i Iwony
4. Kosak Joanna Zofia c. Zbigniewa i Róży
5. Nykiel Julia c. Waldemara i Sylwii
6. Łunkiewicz Kacper Andrzej s. Andrzeja i Joanny
7. Grząślewicz Oliwia c. Waldemara i Katarzyny
8. Musiatowicz Jakub Krzysztof s. Krzysztofa i Moniki
9. Greika Piotr s. Jarosława i Bożeny
10. Baraniecki Jakub Mirosław s. Tomasza i Bogusławy
11. Płomińska Weronika Dorota c. Krzysztofa i Agnieszki
12. Wawruch Patryk Oskar s. Adama i Anny
13. Kucharska Jagoda c. Waldemara i Marzeny
14. Zając Kacper s. Kazimierza i Ewy
15. Wesołowska Izabela Anna c. Zbigniewa i Katarzyny
16. Paczkowski Tymon s. Łukasza i Agnieszki
17. Osadnik Afata c. Marcina i Anety

ZGONY

1. Grobys Janina r. 1927 zam. Międzyrzecz
2. Załucka Czesława r. 1932 zam. Międzyrzecz
3. Zięba Cyryl r. 1928 zam. Lubosinek
4. Januszewicz Henryk r. 1953 zam. Międzyrzecz
5. Norek Józef r. 1930 zam. Międzyrzecz
6. Atmin Janina r. 1929 zam. Międzyrzecz
7. Żdanowicz Janina r. 1928 zam. Międzyrzecz
8. Budniak Urszula r. 1926 zam. Międzyrzecz
9. Grzelak Stanisław r. 1934 zam. Bukowiec
10. Szyszka Aleksy r. 1952 zam. Międzyrzecz
11. Dyrkacz Longin r. 1948 zam. Międzyrzecz
12. Kowalewska Krystyna r. 1932 zam. Nietoperek

„LESZCZE" w Międzyrzeczu

Trzydniowe obchody Dni Międzyrzecza 4-6 czerwca 2004 r. Na placu przy hali widowiskowo-sportowej codziennie tłumy ludzi. Stoiska z zabawkami, kiełbaskami, staropolski poczęstunek od burmistrza w postaci grochówki i wiejskiego chleba ze smalcem. Przed południem prezentacje artystyczne m.in. dzieci ze szkół podstawowych i przedszkoli, wieczorem koncerty. Grecki zespół Mythos gra utwory z pogranicza muzyki narodowej i pop, z nieodłącznym buzuki – grecką gitarą, która nadaje tej muzyce specyficzny klimat. Dobre nagłośnienie. Odważni tańczą zorbę, inni tylko słuchają przy piwie. Tłum gęstnieje, bo o 21.00 będą sławne „LESZCZE" z Maciejem Miecznikowskim. Teraz naprawdę trudno się przebić w pobliże sceny. Solista zaczyna koncert od słów: „Czy już wam dziękowałem za przybycie, czy już was chwaliłem"? Widzowie wybaczają chłód wieczoru i długi czas instalowania się zespołu na scenie. Ale to przecież perfekcjoniści. Grają równo, każdy jest mistrzem swojego instrumentu. Miecznikowski ma wyższe wykształcenie muzyczno -wokalne. Po koncercie długa kolejka międzyrzeczan po autografy, kilku udaje się zamienić parę słów z wykonawcami.

Piękny wieczór, piękny prezent dla mieszkańców.

Iwona Wróblak

Unia Wolności

Szanowni *Międzyrzeczanie*

Bronisław Geremek, Jan Kułakowski, Janusz Onyszkiewicz, Grażyna Staniszewska to osoby, które godnie reprezentować będą zarówno interes jak i wizerunek Rzeczpospolitej w Parlamencie Europejskim.

Wszystkim, którzy złożyli podpisy poparcia jak i tym, którzy oddali swój głos na listę Unii Wolności serdeczne podziękowania składa

Unia Wolności Koło w Międzyrzeczu

Co gdzie, kiedy?

W lipcu kino "Świt" zaprasza

02 – 04.07. 2004r.
godz. 17^{00} i 19^{00} „STARSKY I HUTCH" USA od 15 lat

09 – 11.07. 2004r.
godz. 17^{00} i 19^{00} „POJUTRZE" USA od 15 lat

16 - 18.07. 2004r.
godz. 17^{00} i 19^{00} „ROGATE RANCZO" USA b/o

23 – 25.07. 2004r.
godz. 17^{00} i 19^{00} „21 GRAMÓW" USA od 15 lat

30 – 31.07. i 01.08. 2004r.
godz. 17^{00} i 19^{00} „STARSZA PANI MUSI ZNIKNĄĆ" USA od 15 lat

Informacja: tel. 7411802

UWAGA CZYTELNICY!

Uprzejmie zawiadamiamy, że w lipcu 2004r. biuro redakcji będzie czynne od poniedziałku do środy w godzinach od 9^{00} – 12^{00} i w czwartek od godziny 14^{00} – 17^{00}. Redakcja ma bezpośrednie połączenie tel./fax. nr 741-88-29. Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do dnia **16 lipca**. Jeśli istnieją możliwości techniczne, to prosimy na dyskietkach *(po wykorzystaniu zapewniamy zwrot)*. Zebranie redakcji KM odbędzie się **12 i 16 lipca o godz. 17^{00} w siedzibie redakcji.**

Muzeum w Międzyrzeczu

zaprasza do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej

* **Dział sztuki:** Portret trumienny
* **Dział archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza
* **Dział etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. z XIX - XX wieku.

Wystawa czasowa:
* Historia jednej miłości. Z brulionu Eugenii Wierzbickiej.

Muzeum czynne:

- poniedziałek	zamknięte
- od wtorku do czwartku	9-16
- piątek	9-18
- niedziela	10-16

Z przeszłości Ziemi Międzyrzeckiej

Wspomnienia z pierwszych lat Polski Ludowej – część IV

Życie polityczne miasta i powiatu.

Po utworzeniu w mieście i w powiecie polskiej administracji nastąpił napływ polskich osadników z za Bugu i Polski Centralnej na Ziemię Międzyrzecką. Przeprowadzony w dniu 14 lutego 1946 roku sumaryczny spis powszechny ujawnił na terenie powiatu międzyrzeckiego 20 711 mieszkańców (w mieście Międzyrzecz 4 385). Ludność powiatu międzyrzeckiego osiągnęła w dniu 14 lutego 1946 roku prawie 60% stanu zaludnienia z roku 1939 (według spisu powszechnego z 17 maja 1939 roku. Liczba ludności na terenie powiatu międzyrzeckiego wynosiła 350155 mieszkańców, Międzyrzecz liczył 12 100).

Podobnie jak w Polsce Centralnej powstają w Międzyrzeczu partie polityczne. Już w 1945 roku powstają: Polska Partia Robotnicza – PPR, Polska Partia Socjalistyczna – PPS, Polskie Stronnictwo Ludowe (Mikołajczyk) – PSL, Stronnictwo Ludowe –SL, Stronnictwo Demokratyczne – SD, Stronnictwo Pracy – SP.

Partią o charakterze lewicowym była PPR. Powstała w lipcu 1945 roku. Do polowy 1946 roku – PPR w powiecie i mieście była słaba organizacyjnie i nieliczna. W sierpniu 1945 roku liczyła zaledwie 61 członków, z których 21 przypadało na miasto Międzyrzecz. Sekretarzem wybrano Mieczysława Darmosza, a jego zastępcą Aleksandra Choreńskiego. We wrześniu funkcje I sekretarza przyjął Józef Chwiałkowski – rymarz z zawodu, a jego zastępcą został Marian Bilski. W wyniku kolejnych zmian, w grudniu 1946 roku sekretarzem partii został M. Bilski, a jego zastępcą Stefan Groński. Kolejnym sekretarzem w pierwszej połowie 1947 roku był Dominiak Wincenty, którego usunięto za nadużycia, a wybrano p.o. I Sekretarzem Żmudzińskiego. W maju 1947 roku sekretarzem wybrano Józefa Kiełbika, który w grudniu 1948 roku, po zjednoczeniu PPR i PPS w PZPR został sekretarzem Komitetu Powiatowego w Międzyrzeczu. Rozrost organizacyjny w latach 1946 napotkał na trudności natury ideologicznej. Członkostwo PPRu kojarzono z rosyjska Komuną i antynarodową działalnością UB. Wzrost członków nastąpił dopiero w pierwszej połowie 1947 roku. W czerwcu 1947 roku partia liczyła 188 członków. Znaczna część PPRowców skupiona była w UB – 45 członków i na Kolei 48 członków. Po zjednoczeniu w 1948 roku PZPR liczyła 447 członków w mieście i 1807 w powiecie.

W grze politycznej ważną role miała odegrać druga lewicowa partia PPS. Jej oblicze polityczne nie było jednolite. Powstała z inicjatywy członków partii przybyłych tu jako osiedleńcy. Część starych działaczy PPS przeciwna była podporządkowaniu komunistom. Pierwszymi pionierami byli Edmund Żajkowski, Ludwik Prędkiewicz, Wawrzyniec Pietrzak, Wacław Domagała i Kazimierz Rudnicki. Działacze ci utworzyli Komitet Powiatowy PPS, który rozpoczął działalność w październiku 1945 roku. Liczba członkow nie była zbyt duża, bowiem na koniec 1945 roku partia posiadała w Międzyrzeczu około 40 ludzi. Intensyfikacja działalności PPS nastąpiła w pierwszym kwartale 1946 roku wraz z przybyciem w styczniu do Międzyrzecza Michała Opały, który został przewodniczącym partii. W skład Komitetu wchodzili ponadto: Wacław Domagała, Wawrzyniec Pietrzak oraz skarbnik – Czesław Kaczmarek. W 1948 roku PPS przeżywa w miarę pomyślny rozwój. Do marca 1947 roku partia liczyła 687 członków. W grudniu 1948 roku odbył się kongres zjednoczeniowy PPR i PPS w wyniku czego powstała jedna lewicowa partia PZPR. Na przestrzeni 1948 roku odbyła się w Międzyrzeczu weryfikacja członków PPS. W wyniku weryfikacji usunięto niewygodnych dla zjednoczenia członków PPS. W Międzyrzeczu negatywnie zweryfikowano około 100 członków. Z zachowanych dokumentów wynika, że usunięto z PPS wielu członków pełniących ważne funkcje w życiu miasta. Jak na przykład Czesława Kaczmarka – naczelnika poczty, Stanisława Maludego – zawiadowcę stacji, Tadeusza Nowaka – inspektora szkolnego. Najkrócej – motywy usunięcia z PPS przedstawiają adnotacje w formularzach weryfikacyjnych. „Klasowo obcy restaurator", „Klasowo obcy kupiec", „Klasowo obcy dzierżawca tartaku", „Klasowo obcy dzierżawca młyna", „Prawicowe odchylenie", „Wrogo ustosunkowany do obecnej rzeczywistości".

Najliczniejszą partią polityczną w okresie pionierskim w powiecie międzyrzeckim była PSL (Mikołajczyka). Bazą rekrutacyjną dla PSL była wieś. Ocenia się, ze na przełomie 1945-46 w powiecie było 300 członków PSL. Działaczami PSL byli: Teofil Kuzka z Międzyrzecza, Jan Halba z Piesek, Ignacy Maćkowiak z Dąbrówki Wlkp., Józef Maćkowiak ze Św. Wojciecha. Podczas powstania Gminnych Rad Narodowych w pierwszym kwartale 1946 roku najwięcej radnych w powiecie było członkami PSL, bo aż 26, w połowie czerwca 1946 roku w związku z aresztowaniem organizacji wojskowej „Maria" UB aresztowała licznych członków PSL. Był to pretekst do zawieszenia działalności partii. 17 sierpnia na wniosek przedstawiciela PPRu Dominiaka, usunięto członków PSL z Prezydium PRN. A dwa tygodnie później wykluczono ze wszystkich rad narodowych w powiecie Międzyrzecz członków zawieszonego PSL obciążonego zarzutem udziału w walkach bratobójczych. Po tych wydarzeniach PSL nie odrodziła się.

Następną partia działającą na terenie miasta i powiatu było Stronnictwo Ludowe. Powstało pod koniec 1945 roku. Do polowy 1946 roku nie przejawiała większej działalności. Liczyła 65 członków. Szerszą działalność zaczęła przejawiać do połowy 1946 roku, kiedy to część członków zwieszonej PSL zasiliła SL. Prezesem SL był Bronisław Fojut, a po nim w 1947 roku funkcję prezesa przejął Andrzej Maria. Partia wzięła udział w wyborach 19 stycznia 1947 roku wchodząc w skład „bloku" i akceptując wszelkie poczynania przewodniej PPR. Liczba członków w 1947 wynosiła już 472 w 22 kołach. W następnych latach nastąpił dalszy wzrost liczby członków. W 1949 roku SL liczyła w powiecie i w mieście 570 członków w 29 kołach.

W Międzyrzeczu bardzo wcześnie powstało Stronnictwo Demokratyczne. Zostało powołane 20 lipca 1945 roku. Pierwszy Starosta Arlyth Karaśkiewicz, inspektor szkolny Stanisław Kędzierski, Komisarz Ziemski Sergiusz Pietrzykowski, kier. Wydziału Kultury Alf Kowalski, pracownik starostwa prowadzący referat wojskowy Józef Furmanek byli czołowymi działaczami Stronnictwa. Stronnictwo wykazywało się dużą aktywnością polityczną, której owocem była silna pozycja w radach narodowych w Międzyrzeczu. Działalność SD niemalże zamarła w połowie 1946 roku, kiedy to aresztowano przywódców partii – Jerzego Furmanka i Stanisława Kędzierskiego. UB prowadziła też śledztwo przeciwko staroście Karaśkiewiczowi. W okresie referendum 30 czerwca 1946 roku SD znikła z życia politycznego miasta. Pod koniec września 1946 roku nowy Komitet SD wystąpił o ponowne zarejestrowanie. Prezesem został Edward Muszalski, a skarbnikiem Stanisław Watras. Partia skupiała ludzi z inteligencji – urzędników, kupców, rzemieślników. Była nieliczna, we wrześniu 1946 roku liczyła 35 członków. W roku 1947 UB aresztowała Edwarda Muszalskiego, a na jego miejsce członkowie wybrali prezesem Józefa Furmanka, który został uniewinniony i wypuszczony z więzienia i pełnił funkcje prezesa przez szereg lat. W latach 1950-56 działalność partyjna SD prowadzona była na terenie miasta i powiatu w 4 kołach i liczyła 93 członków.

W Międzyrzeczu działało jeszcze Stronnictwo Pracy –SP. zrzeszało w swych szeregach niewielka liczbę członków i nie ujawniała żywej działalności politycznej. Liczbę członków w kwietniu 1946 roku ocenia się na 20 osób. Działalność partii zanika już po połowie 1946

Po lewej: Józef Chwiałkowski, pierwszy Sekretarz PPR - 1945r.
Po prawej: Józef Kiełbik, pierwszy Sekretarz PZPR 1948r.

Członkowie PPS przy odgruzowywaniu miasta - lata 1948. Stoi w środku, w kapeluszu Michał Opała - przewodniczący partii

roku. Działaczami wchodzącymi w skład zarządu byli Nikodem Majchrzak i Stanisław Fusiński. Najwięcej członków wywodziło się z Obrzyc i po rozwiązaniu Stronnictwa zasiliło SD.

W sierpniu 1945 roku przybyła do Międzyrzecza z Poznania zorganizowana grupa wojskowa, która utworzyła Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego. Na czele tej grupy stał porucznik Eugeniusz Sikorski, przeszkolony wczesnej z zakresu „utrwalania władzy ludowej" w Związku radzieckim. Na siedzibę Urzędu przejęto dom przy ulicy Świerczewskiego, dziś Komenda Polucji Powiatowej. W krótkim czasie PUBP rozrósł się do około 100 pracowników. Od początku UB zaczął ingerować w większość spraw dotyczących życia ludności, stawiając się w roli organu kontrolnego i nadzorującego we wszystkich dziedzinach życia. Starosta Karaśkiewicz w sprawozdaniu za wrzesień oraz kolejnym za październik 1945 roku pisał do wojewody Poznańskiego:

„Tutejszy Urząd Bezpieczeństwa uzurpuje sobie prawo i kompetencje wchodzace w zakres kompetencji Pełnomocnika Rządu RP. Wszędzie, na każdym kroku usiłuje podkopać autorytet Urzędu Pełnomocnika i Pełnomocnika samego. Ze strony UB podchodzi się do każdego obywatela jak do przestepcy i w ten sposób też się jego traktuje. Urzędnicy nie chcą w tych warunkach narażać siebie i rodziny i wolą się wycofać do życia prywatnego".

Działalność UB, okryta tajemnicą tak przed administracją, jak i milicją nie stwarza szans na zbudowanie harmonii społecznej. Wszyscy mogli czuć się zagrodzeni aresztowaniem z powodów znanych tylko UB. Starosta Karaśkiewicz w połowię maja 1946 roku zrezygnował z funkcji pełnomocnika rządu i wyjechał do poznania. Na jego miejsce w lipcu władze wojewódzkie mianowały starostą członka PPR – Stanisława Skupiewskiego. Od połowy 1947 roku partie lewicowe (PPR i PPS) przeszły do zdecydowanego przejmowania władzy w Międzyrzeczu i całymi powiecie z rąk tak „Niepewnych politycznie" ludzi jak np. Karaśkiewicz.

Przemiany, jakie nastąpiły po przejęciu władzy w Międzyrzeczu przez lewice maja swoje odbicie w sprawozdaniu, które w miesiącu lipcu Starostwo przesłało do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu.

Poniżej zamieszczam fragment tego sprawozdania.

1946 lipiec 27, Międzyrzecz – Sprawozdanie Powiatowego Oddziału Informacji i Propagandy za lipiec 1946 r.

§ 1. ***Sytuacja polityczna terenu*** w okresie sprawozdawczym. Miesiąc lipiec minął pod wrażeniem głosowania ludowego, toteż tak jak przed głosowaniem, tak i po głosowaniu ożywiło się życie polityczno - społeczne. Ludność coraz więcej zaczyna się interesować sytuacją polityczną tak w mieście jak i na wsi. Przejawy życia politycznego zauważyć się daje choćby na polu poczytności gazet. Wynik głosowania ludowego dodatnio wpłynął na sytuację polityczną o obalił tym samym twierdzenie przywódców PSL o ich całkowitym wpływie na masy. Okazało się w całej pełni, kto decyduje i kto ma wpływ. Toteż od dnia 30 czerwca zauważyć się daje nawet znaczny napływ ludności do partii politycznych PPR i PPS. Stąd wniosek, iż ci, którzy dotąd stali poza nawiasem życia partyjnego, dochodzą do przekonania, ze będąc w stanie biernym, do niczego doprowadzić nie można. Oddział wykorzystuje okres powyborczy i rozwija działalność propagandową po tej linii, że na każdej uroczystości i przy każdej sposobności nawiązuje przez swoich prelegentów właśnie po tej linii głosowania.

Jeśli chodzi o działalność stronnictw politycznych to jak już wspomniałem wyżej, na terenie powiatu istnieją najliczniejsze oraz najruchliwsze dwa stronnictwa, tj. PPS i PPR.

Stronnictwa te już w akcji przedwyborczej odegrały najwybitniejszą rolę przejmując na siebie kierownictwo całej pracy propagandowej i agitacyjnej. Dla uzasadnienia prawdziwości podajemy, że w całym okresie przedwyborczym ani Stronnictwo Ludowe, ani Stronnictwo Demokratyczne, Stronnictwo Pracy nie odbyły ani jednego zebrania, nie mówiąc już o PSL, które na naszym terenie zostało zawieszone. Największy wysiłek w agitacji przedwyborczej oraz akcji powyborczej przyznać należy PPR [...] Sekretarzem PPR jest Dominiak Wincenty, który naprawdę jest doskonałym społecznikiem i jako długoletni działacz polityczny uzyskał sobie uznanie i posłuch w całym społeczeństwie naszego powiatu.

Polska Partia Socjalistyczna z powodu braku środka lokomocji nie rozwija szerokiej działalności w powiecie, natomiast w samym mieście Międzyrzecz oraz Zbąszynek posiada duże znaczenie i tym samym największą ilość członków.

Stronnictwo Ludowe uległo na naszym terenie również reorganizacji oraz zaczyna zajmować drugie miejsce po PPR i PPS. Od dnia Święta Ludowego występują z PSL i zgłaszają się do SL, co też wpływa dodatnio na rozwój Stronnictwa, tak dalece, że w ostatnim czasie SL jest już w posiadaniu dwóch sztandarów a to: Powiatowy Komitet w Międzyrzeczu ma sztandar i koło w Sierczy ma również sztandar.

Prezesem SL jest ob. Fojut Bronisław – członek również wielce zasłużony dla sprawy chłopów, zaś zastępcą jego ob. Olejniczak. Jeżeli akcja organizowania SL pójdzie dalej po takiej linii, jak dotychczas to można śmiało powiedzieć, że Stronnictwo to będzie najpoważniejszym stronnictwem na wsi. Równocześnie SL wzięło bardzo czynny udział w organizowaniu na terenie powiatu Związku Samopomocy Chłopskiej.

Stronnictwo Pracy prawie że nie istnieje. [...]

§ 2. ***Działalność reakcji***

Jeśli chodzi o reakcję, to jak raportowaliśmy, w ubiegłym miesiącu została wykryta przez organy bezpieczeństwa banda dywersyjna spod znaku WIN. Władzom bezpieczeństwa udało się uchwycić wszystkich przywódców, którzy po udowodnieniu im winy, przewiezieni zostali do Poznania, gdzie oczekują na proces. W okresie sprawozdawczym nie zanotowano żadnych wystąpień ze strony reakcji, jedynie tylko w dniu 24 bm. – znaleziono zwłoki zamordowanego w miejscowości Lutol Mokry śp. Garbacza Stanisława, który zamordowany został jako członek PPR w nocy 24 maja br. [...]

§ 3. Stan bezpieczeństwa.

Stan bezpieczeństwa w powiecie jest zadawalający. Dzięki sprężystości oraz aktywności tut. UB w powiecie naszym nie dochodzi do żadnych wystąpień przeciwko Rządowi, bądź też władzom. W okresie sprawozdawczym nie zanotowano zdanych poważniejszych kradzieży ani wystąpień.

Komendantem MO jest ob. Krupnicki Michał, cieszący się bardzo dużym szacunkiem wśród społeczeństwa.

Kierownikiem UB jest ob. Naumiuk, który również swoja łagodnością, skutecznym charakterem oraz uczciwością, jak i całym zachowaniem zdobył sobie olbrzymi autorytet i tym samym skonsolidował UB ze społeczeństwem, które rozumie znaczenie urzędu, okazuje żywą współpracę na każdym polu. Toteż wielkie zasługi położone przez UBP w wykryciu bandy WIN –u, a również zasługi w pracach związanych z gospodarka powiatu wpłynęły bardzo dodatnio na całe społeczeństwo.

Nadmienić również należy nazwisko ob. Ostrowskiego, funkcjonariusza UBP, który również okazuje najwięcej pracy i poświęcenia na polu gospodarczym i politycznym. Ob.. Ostrowski, tak jak i ob. Naumiuk, zdobył sobie szacunek wśród ludności, jak również i wśród inteligencji powiatu Międzyrzecz. Oczywiście, nie można zapomnieć o wszystkich innych, którzy również w dużej mierze pracują dla dobra demokracji oraz odbudowy państwa polskiego, wyniki tych prac, tj. całkowity spokój i bezpieczeństwo ludności. W ostatnich czasach zorganizowana została na terenie Międzyrzecza Ochotnicza Rezerwa MO, ORMO, która odegrała dużą rolę w akcji przedwyborczej, obecnie ORMO obejmuje swym zasięgiem cały powiat i liczy ponad 200 członków.

Materiały archiwalne wybrał i opracował:

Stefan Cyraniak

INFORMACJE Z RATUSZA **NR 7**

SERWIS PRASOWY

RADOŚNIE I WESOŁO

Radośnie i wesoło przy pięknej pogodzie bawiliśmy się podczas tegorocznych Dni Międzyrzecza. Tradycyjnie największym zainteresowaniem cieszyły się prezentacje artystyczne, niemniej jednak wydarzenia sportowe miały również liczną widownię. Trzydniową fetę zainaugurował międzyszkolny turniej wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej, a weekendową zabawę zakończył hip-hopowy koncert zespołu „Jeden Osiem L". Miłe wrażenie pozostawili też po sobie niezwykle ciepło przyjęci przez kilkutysięczną publiczność Maciej Miecznikowski z zespołem „Leszcze" oraz koncertujący w Międzyrzeczu reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego, który przez burmistrza Tadeusza Dubickiego, wyróżniony został medalem okolicznościowym. W trakcie obchodów Dni Międzyrzecza tradycyjnie odbyły się gminne zawody sportowo-pożarnicze dla ochotniczych straży pożarnych zwycięzcami których w tym roku zostali:- w kategorii kobiet OSP Kęszyca Leśna, a wśród mężczyzn OSP Kursko. W zawodach wędkarskich o Puchar Burmistrza najlepszym okazał się mieszkaniec Nowej Niedrzwicy – Jarosław Dudek. Jedną z największych atrakcji sportowych, jaką dla mieszkańców przygotowali organizatorzy tegorocznego święta były zawody w akrobatyce sportowej. W zawodach tych wystartowało ponad stu zawodników w różnych kategoriach wiekowych w tym również reprezentantki UKS „Trójka" Międzyrzecz, a wypełniona po brzegi widownia hali MOSiW-u przez kilka godzin gorąco nagradzała brawami ich akrobatyczne pokazy. W uroczystych obchodach Dni Międzyrzecza udział wzięły też delegacje miast partnerskich: Bad Freienwalde, Harren-Ems i Vlagtwedde, które w niezwykle ciepłych słowach wypowiadały się o pobycie w naszym mieście.

ŚWIĘTO LUDOWE

29 maja Międzyrzecz gościł lubuskich działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego obchodzących w naszym mieście wojewódzkie święto ludowe. Uroczystość zainaugurowała msza święta w kościele pw. Pierwszych Męczenników Polski, po czym na placu przy hali MOSiW odbyła się część oficjalna i festyn okolicznościowy trwający do późnych godzin popołudniowych. W trakcie ludowych uroczystości obecny w Międzyrzeczu poseł pięciu kadencji, członek władz krajowych PSL Józef Zych uhonorował najbardziej zasłużonych działaczy za zasługi dla rozwoju wsi. Medale im. Wincentego Witosa z rąk byłego marszałka sejmu odebrali m in. Hubert Gołek z Lutola Mokrego – gm. Trzciel i Władysław Skrzyniarz z Zemska – gm. Bledzew.

DZIEŃ RZEMIOSŁA

Nawet deszczowa aura nie przeszkodziła rzemieślnikom zrzeszonym w międzyrzeckim Cechu Rzemiosł Różnych w tegorocznych obchodach Dnia Rzemiosła. Tradycyjnie uroczystości zainaugurowała msza święta w intencji rzemieślników odprawiona w kościele pw. Świętego Wojciecha. Po nabożeństwie rzemieślnicy i zaproszeni goście przemaszerowali ulicami miasta na plac przy restauracji „Tequila", gdzie odbyła się część oficjalna w czasie której medalami uhonorowano zasłużonych działaczy i wręczono okolicznościowe wyróżnienia. Złote medale im. Jana Kilińskiego otrzymali:- wiceburmistrz Międzyrzecza Krzysztof Szmidchen (na zdjęciu) i ksiądz Stanisław Szymański. Pierwszy raz w historii międzyrzeckiego cechu wręczono też okolicznościową statuetkę za wywalczenie tytułu Rzemieślnika Roku. Tytuł ten kapituła konkursu przyznała Eugeniuszowi Bocerowi z Trzciela,- właścicielowi zakładu wędliniarskiego. Rzemieślnicze święto zakończył okolicznościowy festyn.

PUCHAR DLA WYSZANOWA

Reprezentacje dziewięciu sołectw z terenu Gminy Międzyrzecz wystartowały w II Letnim Turnieju Sołectw w zabawach sprawnościowych, gospodarzem którego po raz drugi było niewielkie Pniewo. Sołectwa rywalizowały w sześciu konkurencjach, a

każda z drużyn składała się z dzieci, młodzieży i dorosłych. Równolegle do zabaw sportowo-rekreacyjnych rozegrany został turniej w piłkę siatkową i konkurencje dodatkowe, jak siłowanie na rękę zarówno kobiet jak i mężczyzn oraz indywidualne przetaczanie opony ważącej ... 350 kg !. Rozegrano ponadto mecz towarzyski w piłkę nożną pomiędzy przedstawicielami Rady Miejskiej i radnymi z terenu powiatu międzyrzeckiego. Tegoroczny turniej sołectw wygrała reprezentacja Wyszanowa do zwycięskiego boju prowadzona przez sołtysa Ireneusza Jarnuta, przed gospodarzami, czyli ekipą Pniewa i Wysoką. Kolejne miejsca zajęły Gorzyca, Pieski, Bukowiec, Kęszyca Leśna, Nietoperek i Kalawa. Siatkarską rywalizację wygrała drużyna z Międzyrzecza, a w siłowaniu na rękę wśród płci pięknej najlepszą okazała się Urszula Grybska, a w kategorii mężczyzn Daniel Pabin. Piłkarską konfrontację na swoją korzyść rozstrzygnęli radni „powiatowi", pokonując swoich kolegów 6:3.

WYBORY DO EUROPARLAMENTU

Niska frekwencja zaledwie 17,71% świadczy, że mieszkańcy naszej gminy – podobnie jak reszta Polaków, woleli czyny wypoczynek, oglądać telewizję, czy też wyjechać na weekendowy piknik niż wziąć udział w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Na 20.448 - wyborców uprawnionych do głosowania swój głos oddało jedynie 3.671. Najwięcej głosów ważnych; - 834 przypadło na Listę nr.1- Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska Rzeczypospolitej Polskiej.

GOŚĆ TRÓJKI

Pytania trudne, ciekawe i zaskakujące, dotyczące pracy codziennej burmistrza, kariery zawodowej i życia prywatnego stawiali Tadeuszowi Dubickiemu, uczniowie podczas spotkania jakie odbyło się w Szkole Podstawowej nr.3, gdzie włodarz naszego miasta został zaproszony jako - „Gość Trójki". Ponad godzinne spotkanie było w ocenie obu stron niezwykle ciekawe, a zakończyło się sprawdzianem praktycznej wiedzy burmistrza o stanie technicznym, specjalnie „przygotowanego" na tą okoliczność....roweru górskiego.

PIŁKARSKIE PUCHARY

III – turniej w piłkę nożną organizowany wspólnie przez pracowników Świetlicy Środowiskowej i Ośrodka Szkolenia i Wychowania OHP, jak na tą grupę wiekową uczestników stał na niezwykle wysokim poziomie. Rywalizację gimnazjalistów wygrali uczniowie z Gimnazjum nr.2 z Międzyrzecza i za swój sukces odebrali z rąk burmistrza Tadeusza Dubickiego okolicznościowy puchar. Puchar ufundowany przez senatora Zdzisława Jarmużka za zwycięstwo w grupie szkół podstawowych przypadł reprezentacji Szkoły Podstawowej nr.2 z Międzyrzecza.

KIERUNEK ATENY

Leszek Ćmikiewicz (na zdjęciu) i Dawid Murek, jako pierwsi sportowcy rodem z Międzyrzecza wystąpią na arenach olimpijskich. Jeżeli postać D. Murka aktualnie siatkarza ateńskiego „Panathinaikosu" znana jest prawie wszystkim fanom sportu, a o jego popularności świadczą puste ulice naszego miasta, gdy „w telewizji" gra narodowa reprezentacja to o sportowych sukcesach L. Ćmikiewicza wiedzą tylko nieliczni. 30-letni dziś międzyrzeczanin mający w swym dorobku medale Mistrzostw Polski i Europy sportem tak na poważnie zajął się przed czterema laty w rok po wypadku samochodowym, po którym lekarze musieli amputować mu lewą nogę. Do Aten na Igrzyska Olimpijskie Inwalidów wybiera się we wrześniu, gdzie wystartuje w trzech konkurencjach lekkoatletycznych: - w rzucie dyskiem, oszczepem i ... skoku wzwyż. W tej ostatniej konkurencji jest aktualnym Mistrzem Europy.

Jerzy Rudnicki – rzecznik prasowy

Kajakowa szkoła przetrwania

Stało się już tradycją, że pod koniec roku szkolnego uczniowie „Ekonomika" biorą udział w spływie kajakowym organizowanym przez pp. Waldemara Walaszka i Grzegorza Skołudę – nauczycieli tej szkoły. Młodzi amatorzy kajakarstwa pływali już po Obrze, Piławce i Dobrzycy. W tym roku wybór padł na niewielką rzekę o wdzięcznej nazwie Pliszka.

Wśród braci kajakowej Pliszka uchodzi za rzekę trudną. Jest trochę większa od Paklicy i leniwym nurtem wije się poprzez Puszczę Rzepińską. Miejscami przypomina Obrę, lecz jest od niej czystsza. W zasadzie można powiedzieć, że jest to chyba jedno z ostatnich miejsc, gdzie nie widać praktycznie śladów ludzkiej działalności, słowem dzika przyroda. Spragnionym pięknych krajobrazów i czystej wody Pliszkę można polecić. Gorzej przedstawia się sprawa, np. miejsc do rozłożenia biwaku. W tej kwestii jest jeszcze dużo do zrobienia, choć uważamy, że i to jest również atutem tej rzeki.

Tegoroczny spływ zaplanowany został na trzy dni, w ciągu których do pokonania było 46 km rzeki na odcinku od jeziora Gądkowskiego do miejscowości Urad (część biegu środkowego i cały dolny). Pełni zapału i dobrego humoru uczestnicy spływu (7 dziewcząt i 7 chłopców) 31 maja zwodowali swoje kajaki obok mostu na drodze do Siedliska. Wcześniej natrudzili się mocno, aby zmieścić w kajakach całe wyposażenie od namiotów począwszy, poprzez ubrania, na żywności kończąc. Po paru minutach na wodzie okazało się, że trzeba opuścić suche kajaki i przeciągnąć je przez leżące w poprzek rzeki drzewo. Sytuacja zupełnie normalna dla uczestników spływów kajakowych, ale nie wtedy, gdy drzew tarasujących rzekę jest dosłownie całe mnóstwo. Więcej czasu uczestnicy spędzili w wodzie, niż w kajakach. Dobrze, że Pliszka jest rzeką płytką. Te utrudnienia zawdzięczać należy pracowitym bobrom i po części ludziom, a dokładniej leśnikom, którzy wycinając drzewa w pobliżu rzeki pozostawili w jej korycie konary i gałęzie. Trudności piętrzyły się z każdym zanurzeniem wiosła w wodzie. Niski stan wody powodował, że kajaki co rusz osiadały na mieliznach lub niebezpiecznie ocierały się o kamienie leżące na dnie. W miarę sprawne płynięcie wymagało od młodzieży wiele wysiłku i uwagi. Aby uzupełnić całość przeszkód czyhających na śmiałków płynących Pliszką, należy dodać ruiny kilku młynów ze sztucznymi wodospadami, co powodowało konieczność przenoszenia kajaków brzegiem. Po ośmiu godzinach walki z rzeką uczestnicy spływu rozbili obóz na brzegu rzeki. Ciepły posiłek, perspektywa odpoczynku i radość obcowania z przyrodą (z wyjątkiem kleszczy i komarów) pozwoliły szybko zapomnieć o trudach pierwszego dnia spływu.

Uczestnicy wyprawy na Pliszkę

"... i ślubuję zawsze dbać o czystość rzek oraz tryskać humorem..."

Drugi dzień okazał się jeszcze bardziej wyczerpujący, niż pierwszy. Do wyżej opisanych „atrakcji" doszły poważne awarie dwóch kajaków, które na skutek kontaktu z podwodnymi przeszkodami zaczęły nabierać wody. Załatanie dziur zajęło ok. 2 godzin, co dodatkowo powiększyło i tak duże już opóźnienie. W późnych godzinach popołudniowych mocno zmęczona młodzież dotarła do jedynej wsi leżącej nad Pliszką (w tej części rzeki) – Sądowa. Postanowiono, że tutaj spędzona zostanie druga noc w trakcie spływu. W centrum wsi pod rozłożystą lipą rozbito namioty i już wydawało się, że wszystko, co najgorsze minęło, gdy nagle nastąpiło załamanie pogody. Nad wsią przeszły w krótkim czasie dwie burze, które dość poważnie nadwątliły morale spływowiczów. Czary goryczy przepełnił padający całą noc deszcz. Po porannej naradzie odbytej w cieple ogniska podjęto decyzję o zakończeniu spływu. Czas, jaki pozostał do przyjazdu środka transportu wykorzystano na przeprowadzenie „chrztu" biorących udział w spływie po raz pierwszy. Po zaliczeniu wszystkich zadań i złożeniu ślubowania nadano im stopień „majtka". Około godziny 19^{00} wszyscy już byli w swoich domach. Wyprawa na Pliszkę okazała się przysłowiową szkołą przetrwania. Wszyscy uczestnicy zdali egzamin i co budujące mimo trudności, jakie przyszło im pokonać już myślą o następnym spływie. No cóż, tym razem rzeka wygrała (spływ zakończył się w połowie zaplanowanej trasy), ale to nie powód do smutku. Porażki uszlachetniają, a na Pliszkę można wrócić, choćby za rok.

Grzegorz Skołuda

Wyprawa na Pliszkę była dla nas ogromnym przeżyciem i mimo tego, że płynęliśmy pierwszy raz, poradziliśmy sobie ze wszystkimi trudnościami. Najwięcej problemów przysporzyła na przemoknięta odzież i wilgotne śpiwory, które trzeba było suszyć przy ognisku. Poczucie humoru i zgranie całej grupy pomogły nam przetrwać tą „ekstremalną" przygodę. Jesteśmy pewni, że nigdy nie zapomnimy tego spływu i z chęcią popłyniemy na następny.

Barbara, Jolanta, Karolina, Paulina, Mariusz i Tomasz z kl. I "B"

Świeżo upieczone „majtki"

Z WIZYTĄ W DŁUGOSZYNIE W ZAKŁADZIE UTYLIZACJI ODPADÓW KOMUNALNYCH

„Każdy z nas musi zaakceptować całkowitą
Odpowiedzialność za przetrwanie Ziemi
Stojąc na rozdrożu czasów, jesteśmy strażnikami na Ziemi."
Helen Caloticott

W dniu 7 maja 2004 r. odbyła się wycieczka koła biologicznego przy Gimnazjum nr 2 im. Adama Mickiewicza w Międzyrzeczu do Zakładu Utylizacji Opadów Komunalnych w Długoszynie. Organizatorką i pomysłodawczynią wycieczki była pani mgr Danuta Taborek- nauczycielka biologii. O godz. 12^{00} wyjechaliśmy autokarem spod Gimnazjum nr 2. Na miejscu uczestniczyliśmy w ciekawych zajęciach dotyczących ekologii- rozwiązywaliśmy zadania na temat przetwarzania odpadów oraz oglądaliśmy film, który opowiadał o tym gdzie trafia „śmieć" po wyrzuceniu go do kosza. Nasza grupa zwiedziła cały zakład, m.in. halę, w której składane są i oczyszczane butelki plastikowe. Ogromne wrażenie zrobiła na nas góra plastikowych opakowań oraz wielka maszyna do ich mycia i segregowania. Oglądaliśmy magazyny z posegregowanymi butelkami plastikowymi i surowcami- szmatami, makulaturą, bateriami. Zobaczyliśmy na własne oczy, gdzie trafiają surowce zbierane przez uczniów naszej szkoły. Pani przewodnik pokazała nam nowoczesne i w pełni bezpieczne składowisko odpadów, których nie da się już przetworzyć i trzeba je składować. Odpady ubijała specjalna maszyna- ciągnik, która jeździła po wysypisku. Tzw. bioodpady były gromadzone w pryzmach, gdzie ulegały procesowi rozkładu. Niestety przykrym tego efektem był nieprzyjemny zapach rozchodzący się dookoła. Dowiedzieliśmy się wielu ciekawych rzeczy m. in. tego, że plastikowa butelka rozkłada się 500 lat oraz tego, że opracowano sposób przetwarzania pudełek kartonowych powlekanych folią i aluminium. Do tej pory takie opakowania nie były poddawane recyklingowi. Pani przewodnik uświadomiła nam bardzo ważną rzecz, a mianowicie to, że panowie jeżdżący pomarańczowym samochodem nazywani przez nas śmieciarzami wcale nie muszą do nich należeć. Śmieciarzami nazywamy osoby, które zanieczyszczają i brudzą nasze środowisko! Nasza szkoła aktywnie bierze udział w wielu akcjach ekologicznych. Mając na uwadze fakt, że świadomość ekologiczną należy kształtować od najmłodszych lat, od października 2002r włączyliśmy się w międzygminną akcję pt. „Zielona szkoła, zielone przedszkole", której celem jest m.in. zbiórka surowców wtórnych. Uczniowie naszego gimnazjum ostro zabrali się do pracy. Teraz wiemy jak długą drogę pokonują odpady nim zostaną w pełni zagospodarowane. Tak więc robimy wszystko, żeby śmieci było coraz mniej. Bądźmy bardziej odpowiedzialni i rozsądni, bo przecież chodzi tu o nas i naszą Ziemię, żebyśmy żyli w zgodzie z naturą.

A o to nasze praktyczne rady, jak można zmniejszyć ilość odpadów:

1. W DOMU:
- zakręcamy kran, gdy szczotkujemy zęby
- nie zmywamy naczyń pod bieżącą wodą
- gasimy światło, gdy wychodzimy z pokoju

2. W SKLEPIE:
- na zakupy idziemy z własną torbą lub koszykiem
- wybieramy towary w opakowaniach zwrotnych lub nadających się do recyklingu
- zbędne opakowania zostawiamy w sklepie

3. NA WYCIECZCE:
- nie śmiecimy- swoje śmieci zabieramy ze sobą i potem wyrzucamy do pojemników
- sprzątamy po swoim psie!

Opracowała ucz. kl. II „e" Anna Wierzbicka
Członek koła biologicznego przy Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu.

informacje z DOMU KULTURY ◆◆◆ informacje z DOMU KULTURY

KALENDARZ IMPREZ KULTURALNYCH I SPORTOWYCH - MOK & MOSiW - *III kwartał 2004 r.*

LP	Nazwa imprezy	Termin	Miejsce	Organizatorzy
1.	Półfinały Mistrzostw Polski w piłce plażowej	3 lipca 2004 r.	Boisko koło hali sportowej	MOSiW
2.	„Bieg po słońce"	II połowa lipca	Głębokie	MOSiW, MOK
3.	Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży	8 – 11 lipca 2004	Hala, Głębokie	MOSiW, MOK
4.	VIII Prezentacje Artystyczne Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej	23 lipca 2004 r.	Międzyrzecz	MOK, Stowarzyszenie „SZANSA"
5.	V Maraton Sztafet	30 lipca 2004 r.	Głębokie	MOK; MOSiW
6.	Plener plastyczny	ostatni tydzień lipca	Międzyrzecz	MOK
7.	Warsztaty muzyczne	II tydzień sierpnia	Międzyrzecz	MOK
8.	Seanse filmowe	Lipiec/sierpień	Kino „Świt"	MOK
9.	Dożynki	12 września 2004 r.	Wysoka	Urząd Miejski, MOK, MOSiW
10.	Święto Obry	17 września 2004 r.	Międzyrzecz	MOK

Dni Międzyrzecza

Międzyrzecki Ośrodek Kultury składa serdeczne podziękowania sponsorom tegorocznych „Dni Międzyrzecza" :

- PZU S.A. w Warszawie, Inspektorat w Międzyrzeczu,
- RGM Spółka z o.o. w Międzyrzeczu,
- AIG Powszechne Towarzystwo Emerytalne O/Międzyrzecz,

oraz Wszystkim, którzy wsparli Dni Naszego Miasta.

Podziękowania kierujemy do zespołów i wykonawców, prezentujących programy artystyczne. Na plenerowej scenie wystąpiły:

- dzieci z przedszkoli nr 1, nr 4, nr 6 w Międzyrzeczu.
- uczniowie Szkoły Podstawowej w Kaławie,
- solistki i soliści Studia Piosenki Domu Kultury w Międzyrzeczu,
- międzyrzecki Dziecięcy Zespół Taneczny „TRANS" i „TRANS-MINI",
- tancerze Studia Tańca „Remix" ze Skwierzyny,
- pary taneczne Klubu Tańca Towarzyskiego „Fan Dance" – MOK,
- zespół „Głos Ulicy" z Międzyrzecza,
- Międzyrzecka Orkiestra Dęta,

Dziękujemy Bractwu Rycerzy Ziemi Międzyrzeckiej za ciekawe pokazy walk, a Jednostce Wojskowej za pyszną grochówkę i pomoc techniczną oraz panu Gandurskiemu za pomoc udzieloną „LESZCZOM".

Wyrazy uznania należą się Społeczności Międzyrzeckiej, za stworzenie miłej atmosfery w czasie Dni Miedzyrzecza.

Międzyrzecki Ośrodek Kultury

Imprezy zrealizowane *w Międzyrzeckim Ośrodku Kultury*

01.06.br. - plac przed Biblioteką - Impreza plenerowa dla dzieci w Dniu Dziecka

30.05. – 31.06.br. – Sala wystaw MOK - Wystawa prac malarskich z plenerów plastycznych w Sulęcinie

05 – 06. 06 br. Dni Międzyrzecza

Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego

Odpowiedź na „pytania od dyplomowanego".

Opublikowanego w Kurierze Międzyrzeckim – czerwiec 2004r.

Z dużym niesmakiem przeczytałem tekst autorstwa pani Anny Kuźmińskiej – Świder pt. „Pytania od dyplomowanego". Niewiele w nim obiektywizmu i rzetelnej prawdy.

Szczególnie przykrym jest publiczne oświadczenie pedagoga i wychowawcy, że nie mają dla niej żadnej wartości gratulacje i słowa uznania, jeśli nie są poparte materialną gratyfikacją. Tym bardziej jest to przykre, że jak wynika z dalszej treści pytań doskonale wie Pani, że za uzyskany tytuł przysługuje wzrost wynagrodzenia zasadniczego o 333,00 zł miesięcznie.

Czy to dużo, czy mało pozostawiam ocenie czytelników?

A oto konkrety:

Pytanie 1.

Kiedy, jako nauczyciel dyplomowany ze szkoły, dla której starostwo jest organem założycielskim, otrzymam należne za ten stopień awansu zawodowego wynagrodzenie, oczywiście z wyrównaniem i odsetkami?

Na to pytanie mogę jedynie odpowiedzieć – nie wiem. Starosta nie jest pracodawcą nauczycieli szkół, dla których powiat jest organem prowadzącym (a nie jak Pani pisze założycielskim). Nie wiem, kiedy Pani złożyła swemu pracodawcy stosowne dokumenty i czy się z tego wywiązał. Na to pytanie wiążącej odpowiedzi może udzielić tylko dyrektor szkoły.

Pytanie 2.

Kiedy otrzymam należne mi wyrównanie związane z tegoroczną podwyżką wynagrodzenia?

To pytanie należy również skierować do pracodawcy. Mam oczywiście świadomość ogromnej mizerii budżetowej szkół. Natomiast dyrektorzy zostali uprzedzeni o poziomie tegorocznej subwencji już w końcu roku ubiegłego. Mogli, więc przedsięwziąć niezbędne kroki dla zabezpieczenia środków finansowych na podwyżki płac, gwarantowane corocznie w Karcie Nauczyciela. Z informacji, które posiadam wynika, że szkoły zabezpieczyły środki na płace natomiast brakuje pieniędzy na wydatki rzeczowe.

Pytanie 3.

Czy nadal starostwo zamierza łączyć klasy pierwsze w szkołach średnich, w ten sposób, że liczą one 40 osób?

To nie starostwo każe łączyć klasy w grupy 40 osobowe, lecz jest to samodzielna decyzja szkoły. Jedyną normą, jaką ustalił Zarząd Powiatu jest wielkość oddziałów szkolnych, która nie może być mniejsza niż 28 osób (Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu kalkulując wysokość subwencji oświatowej przyjmuje oddziały 30 osobowe). Szkoła samodzielnie podjęła decyzję o naborze do klas pierwszych w ilościach: Technikum Rolnicze-21 osób, Technikum Agroturystyki-15 osób (razem to 36 uczniów nie 40, jak Pani napisała). Finansowanie funkcjonowania tak małych oddziałów okazało się niemożliwe i dlatego dyrektor musiał podjąć decyzję o połączeniu grup. Również w latach poprzednich w szkole, w której Pani pracuje nie stosowano się do uchwały zarządu, co dzisiaj skutkuje trudnościami finansowymi.

Pytanie 4.

Dlaczego starostwo tak słabo zna swoich nauczycieli? W tekście przesłanym do KM znalazł się, bowiem błąd związany z nazwiskiem dyplomowanego nauczyciela?

W jednostkach powiatowych pracuje ponad 1600 osób trudno, więc znać nawet słabo wszystkich pracowników. Zapewniam Panią, że nie wyróżniam żadnej grupy zawodowej. Błąd związany z nazwiskiem mimo wszystko nie powinien mieć miejsca i za to zainteresowanego bardzo serdecznie przepraszam. Jednocześnie dziękuję Redakcji za naprawienie tego błędu i opublikowanie właściwego nazwiska.Sadzę jednak, że reakcja na „błąd pisarski" jest nieadekwatna do sytuacji. „Nie popełnia błędów, ten, który nic nie robi"- te słowa same cisną się na usta po przeczytaniu już pierwszych słów Pani tekstu. Gratulacje dla nauczycieli dyplomowanych ukazały się w maju a nie jak napisano w czerwcowym numerze KM. W dalszej części tekstu również występują błędy, na które pozwalam sobie zwrócić uwagę, aby wykazać, że mylimy się wszyscy.

Pytanie 5.

W jaki namacalny a nie tylko słowny sposób, starostwo docenia pracę nauczycieli?

Ponieważ interesuje Panią wyłącznie „namacalny sposób" wyróżniania nauczycieli ograniczę swoją odpowiedź do tej sfery. Nagradzanie pracowników należy do kompetencji pracodawcy, a środki na nagrody znajdują się w budżecie szkoły. Pomimo to od 1999r (od momentu powstania powiatów) corocznie nagradzamy z naszego budżetu wyróżniających się nauczycieli. W powyższy sposób nagrodziliśmy w 1999 r- 4 osoby, w 2000 r-15osób, w 2001r -11 osób, w 2002 r – 12 osób, w 2003r- 16 osób. Wśród wyróżnionych byli również nauczyciele ze szkoły, w której Pani pracuje.

Wnioski o przyznanie nagrody dla dyrektorów szkół przedkłada Wydział Edukacji i Spraw Społecznych starostwa, a dla nauczycieli dyrektorzy poszczególnych szkół.

Zarząd Powiatu po konsultacjach z dyrektorami szkół występuje o przyznanie dla szczególnie wyróżniających się nauczycieli nagród :Lubuskiego Kuratora Oświaty, Medalu Komisji Edukacji Narodowej oraz Nagrody Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Ponadto za uzyskanie 116 i 126 miejsca w ogólnopolskim rankingu szkół ogłoszonym przez Rzeczpospolitą Zarząd Powiatu przyznał dla I LO w Międzyrzeczu i ZSP w Trzcielu oraz za zajęcie I i II miejsca w Konkursie Wiedzy Ekonomicznej oraz za ranking najaktywniejszych szkół w programie Intel w roku szkolnym 2001/2002 dla ZSE w Międzyrzeczu zwiększony odpis na dodatki motywacyjne dla nauczycieli tych szkół na okres od wyróżnienia do końca danego roku szkolnego. Jak widać stosujemy również namacalne formy wyróżniania nauczycieli -trzeba jednak na nie zasłużyć.

Pytanie 6.

W jaki namacalny sposób starostwo docenia osiągnięcia uczniów podległych sobie szkół?

Ponieważ i w tym wypadku interesuje Panią tylko „namacalny sposób" nie będę pisał o dyplomach, listach gratulacyjnych i spotkaniach z uczniami uzyskującymi wyniki na poziomie wojewódzkim czy krajowym.Przypomnę, że powiat współfinansuje powiatowe konkursy przedmiotowe, w których uczniowie lub drużyny szkolne, za uzyskanie pierwszych trzech miejsc otrzymują nagrody rzeczowe lub finansowe (jednorazowe stypendium). W roku bieżącym w olimpiadzie informatycznej nagrodę finansową uzyskał uczeń szkoły, w której Pani pracuje.

Pytanie 7.

W jaki sposób starostwo wspiera rozwój zainteresowań i talentów uczniów szkół ponadgimnazjalnych czy finansuje zajęcia pozalekcyjne i w jakim zakresie?

Poziom edukacji i rozwój zainteresowań uczniów jest szczególną troską władz powiatowych. Wymiernym efektem tego jest wdrażany program rozwoju oświaty w powiecie. W wyniku tych działań wszystkie szkoły podległe powiatowi wyposażone są minimum dwie pracownie informatyczne, laptopy, rzutniki multimedialne, multimedialne programy edukacyjne. Nauczyciele zostali przeszkoleni w zakresie podstawowych umiejętności stosowania nowoczesnych technik multimedialnych w procesie nauczania. Stworzyliśmy w Zespole Szkół Ekonomicznych pracownię symulacyjną do praktycznej nauki zawodu, uczestniczymy w pilotażowym programie nauczania ekonomi i przedsiębiorczości „EKOPOS "(w tym firmy uczniowskiej „NOMIK"), itd. W latach ubiegłych w miarę możliwości z subwencji oświatowej finansowaliśmy zajęcia pozalekcyjne. Wszystkie te działania nakierowane są na rozwój ucznia.

Chcę jednak podkreślić, że rozwój zainteresowań i talentów jest obowiązkiem nie tylko starostwa, ale przede wszystkim każdego nauczyciela. Z art. 42 Karty Nauczyciela wynika, że w ramach 40 godzinnego czasu pracy i pobieranego za ten czas wynagrodzenia nauczyciel realizuje:

- zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, prowadzone bezpośrednio z uczniami i na ich rzecz,
- inne czynności wynikające z zadań statutowych szkoły, ze szczególnym uwzględnieniem zajęć edukacyjnych, opiekuńczych i wychowawczych uwzględniających potrzeby i zainteresowania uczniów...

Myślę, że zapis ten nie wymaga komentarza. Większość szkół w oparciu o powyższy zapis KN realizuje zajęcia pozalekcyjne zgodnie z zainteresowaniami uczniów i profilem szkoły. Wykorzystam Pani sygnał, aby zainteresować się jak wygląda ta sprawa w ZSR w Bobowicku. Chcę również zwrócić uwagę, że od kilku już lat istnieje możliwość pozyskiwania środków na powyższe cele z tzw. funduszy przedakcesyjnych (programy: Sokrates, Młodzież, Leonardo da Vinci), a obecnie z funduszy strukturalnych UE. O środki te musi jednak zabiegać szkoła a nie starostwo. Wiele naszych szkół czyni to skutecznie. Reasumując istnieją wystarczające możliwości rozwijania zainteresowań i talentów naszej młodzieży trzeba tylko dobrej woli i odrobinę inicjatywy.

Pytanie 8.

Dlaczego starostwo nie popiera licznych pomysłów na pozyskiwanie dochodów przez same szkoły, aby każda mogła przeznaczyć pozyskane pieniądze na własne potrzeby?

Zawarte w pytaniu stwierdzenie jest całkowicie fałszywe. Rada Powiatu na wniosek Zarządu Powiatu już w 1999r podjęła uchwałę zezwalającą dyrektorom podległych jednostek na tworzenie, tzw. środków specjalnych w postaci wydzielonych kont bankowych, na których mogą być gromadzone środki finansowe z dochodów, o których mowa w pani pytaniu. O kierunkach wydatkowania pieniędzy tego konta decyduje samodzielnie jednostka np. szkoła.

Aby zachęcić do działań przysparzających dodatkowych dochodów Rada Powiatu przeznaczyła część dochodów należnych budżetowi powiatu na zasilenie kont środków specjalnych. Wiele szkół w tym ZSR w Bobowicku gromadzi w ten sposób znaczne środki finansowe. Natomiast zarząd konsekwentnie pilnuje, aby umowy zawierane na zadania służące pozyskaniu dodatkowych środków były zgodne z prawem, i aby zabezpieczały interes szkoły a nie tylko osób fizycznych np. dzierżawców.

Pytanie 9.

Jaki był cel obecności na uroczystości dyplomowania w Świebodzinie sekretarza starostwa? Sens obecności innych urzędników administracji państwowej był jasny, wręczali oni swoim nauczycielom upominki i kwiaty...

Zapewniam Panią, że Sekretarz Powiatu (a nie starostwa) nie występował na uroczystości dyplomowania w roli gońca do wręczania kwiatów. Na szczęście większość nauczycieli mianowanyc właściwie odebrała obecność przedstawiciela starosty na tej uroczystości. (Burmistrzowie, wójtowie, sekretarze itd. są urzędnikami samorządowymi a nie państwowymi).

Na koniec wyjaśniam, że, pomimo że znam definicję pytania retorycznego, (chociaż nie jestem polonistą) to udzielam odpowiedzi z szacunku dla czytelników Kuriera Międzyrzeckiego i moich współpracowników.

Starosta Międzyrzecki
Kazimierz Puchan

Przyjęły Go w ciszy i w blasku światła

***

Pomiędzy ziemią a niebem
trwa cisza
najdoskonalszy stan
skupienia
most wirtualny
wiodący ku Światłu
którego blask nie oślepia
lecz zaprasza

Na moście ciszy
się zatrzymaj
pomyśl
zrozum
zaufaj

/Grażyna Piechocka/

Jako wychowawczyni drugoklasistów zostałam zaproszona na uroczystość przyjęcia przez moich uczniów I Komunii Świętej, do kościoła p/w Pierwszych Męczenników Polski w Międzyrzeczu, którą zaplanowano na 30 maja 2004 r. Przyznam, że nie pałam zbytnim entuzjazmem do masowych uroczystości kościelnych, bo na ogół nie ma na nich możliwości prawdziwie duchowego przeżywania tego, co dla katolika powinno być najbardziej istotne. Często msza komunijna odbywa się w atmosferze, delikatnie mówiąc – nerwowej. Dorośli biegają z aparatami fotograficznymi, w zupełnie nieodpowiednich momentach wciskają się z kamerami między dzieci albo przed ołtarz, mamy wiercą się w ławkach doglądając swoich pociech, a dzieci znudzone przedłużającym się nabożeństwem ziewają czekając finału. Reszta gości zwykle tłoczy się w bocznych nawach i nie bardzo widzi, co się z przodu dzieje.

Z drugiej strony – wypadało towarzyszyć „moim" dzieciom w ich wielkim i niepowtarzalnym święcie . W dodatku - właśnie 30 maja 1971 r., okrągłe 33 lata temu, w kościele Św. Wojciecha, sama jako drugoklasistka przeżywałam podobną uroczystość, podobną, ale umiejscowioną w innym „wymiarze" historycznym.

***

Niedzielny poranek 30 maja 2004r. przywitał międzyrzeczan promieniami obudzonego po wielu deszczowych dniach słońca. Przed sanktuarium, na ul. Krasińskiego, krótko przed godz. 10.00, ustawiły się dwa szpalery dzieci w komunijnych białych szatach. Tuż obok nich – rodzice, którzy przed wejściem do kościoła tradycyjnie udzielili swoim pociechom błogosławieństwa. Pod przewodnictwem księży pallotynów – Andrzeja Delika i Janusza Wilczyńskiego, procesja wiernych wchodziła powoli i spokojnie do sanktuarium, w określonym porządku zajmowano miejsca wyznaczone dla dzieci, rodziców i gości. Wnętrze kościoła rozjaśnione blaskiem słońca , oryginalnych kandelabrów i śnieżną bielą kwiatowych bukietów, zadziwiało przestronnością, a jednocześnie misternie dopracowanym wystrojem świątyni, która pomimo tego, że znajduje się dopiero w trakcie budowy, wyglądała przepięknie – skromnie a jednocześnie wzniośle.

Cała komunijna uroczystość dostarczyła mi wielu wspaniałych przeżyć – choćby to, że aktywny udział we mszy brali również rodzice dzieci , że bardzo żywe na co dzień ośmiolatki były takie przejęte, a jednocześnie zupełnie wyciszone, że wspaniale wywiązały się z przydzielonych im przez siostrę Alicję Żyźniewską zadań. Podobała mi się krótka, ale bardzo wyrazista homilia proboszcza ks. Andrzeja Delika, dzięki której dzieci bez trudu mogły zrozumieć sens przyjmowania Komunii Św. Podobała mi się delikatna mistrzowska oprawa muzyczna młodego organisty Piotra Chojnackiego i cichutko grana na skrzypcach Ave Maria, kiedy dzieci po raz pierwszy podchodziły do stołu Pańskiego. Podobało mi się , że nie było zamieszania z powodu biegających fotografów i kamerzystów, nie było niepotrzebnego przepychu i patosu. Ale nade wszystko urzekły mnie cisza, skupienie i pobożność zgromadzonych w kościele ludzi.

Piszę o swoich przeżyciach nie po to, by wystawiać mojej parafii kolorową laurkę, by komuś pochlebiać, czy się przypodobać. Chcę przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że wbrew powszechnie panującym opiniom o przepychu towarzyszącym uroczystościom komunijnym w polskich kościołach, o przesadnej dbałości o oprawę

mszy, nie zaś o duchowe przeżycia dzieci - są i takie parafie, które po Bożemu zapraszają dzieci do stołu Pańskiego. Cieszę się, że do takich należy również międzyrzeckie sanktuarium Pierwszych Męczenników Polski.

Mieszkam w Międzyrzeczu od urodzenia, chociaż byłam chrzczona u Św. Jana / *przez ś.p. ks. Józefa Rysia* /, przez wiele lat należałam do parafii Św. Wojciecha, której gospodarzem po dzień dzisiejszy jest proboszcz Tuligłowicz / *słowa uznania dla redaktorów pisemka „U Św. Wojciecha"*/. Z mojego dzieciństwa pamiętam dwie siostry zakonne, które z sympatią wspominam – siostrę Teresę Banaszak i siostrę Gertrudę Ziarnik, z lat wczesnej młodości bardzo sobie cenię wartości jakie wniósł w moją osobowość ks. Kazimierz Pustułka. Dzisiaj natomiast mam szczęście pracować w szkole z katechetami otwartymi na potrzeby dzieci i na współpracę z wychowawcami klas - *panią Ireną Kilian, panem Grzegorzem Skrzekiem i siostrą Alicją Żyźniewską.*

Parafia p/w Pierwszych Męczenników Polski jest najmłodszą w Międzyrzeczu. Ma również najmłodszego proboszcza. Ludzie do tutejszego kościoła przychodzą licznie i chętnie. Najbardziej cenią u księży ich pokorę, wysoką kulturę osobistą i otwartość na parafian. Dzieci natomiast lubią chodzić na Roraty, na Różaniec, lubią śpiewać religijne piosenki ze scholą ks. Marka Kożaka, który pięknie akompaniuje im na gitarze.

Ostatnia uroczystość komunijna we wspomnianym sanktuarium jeszcze raz dowiodła, jak bardzo potrzebne jest w życiu człowieka wyciszenie. Jak bardzo potrzebne są wewnętrzny i zewnętrzny spokój, ład i harmonia. Jak bardzo potrzebują tego wyciszenia dzieci, którym współczesny świat dostarcza jedynie wrzasku, lęku i frustracji.

Aby cokolwiek zrozumieć trzeba się wsłuchać w ciszę...

Grażyna Piechocka

Światowy Dzień Krwiodawcy

22 maja w parku przy Klubie Garnizonowym od 10.00 do 22.00 trwał festyn z okazji Światowego Dnia Krwiodawcy, który od tego roku będzie świętowany w dniu 14 czerwca. Obchody objęli patronatem burmistrz Międzyrzecza i dowódca Garnizonu Międzyrzecz. W specjalnie przystosowanych namiotach odbywało się pobieranie krwi. Dawcy byli badani przez lekarza. W akcji uczestniczyła ekipa z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa z Zielonej Góry, wspomagana przez dwie pielęgniarki z naszej stacji krwiodawstwa.

W ciągu pięciu godzin krew oddały 63 osoby (w większości żołnierze) co dało przeszło 28 litrów krwi. Mierzono ciśnienie i poziom cukru we krwi, trwała akcja antynikotynowa – „Rzuć palenie razem z nami". Były gry i zabawy dla dzieci, które dzięki sponsorom otrzymywały nagrody za udział w konkursach. Ogłoszone zostały wyniki konkursu plastycznego na temat „Honorowy dawca krwi". Sympatyczny żołnierz serwował znakomitą wojskową grochówkę. Czas umilały dźwięki muzyki w wykonaniu zespołu z Kęszycy Leśnej i „Malwinek" z MOK, a festyn zakończył się zabawa taneczna z udziałem zespołu

13.czerwca. Dzień Rzemiosła

Południe 13. czerwca. Plac przy „Tequili". Właśnie został rozwiązany coroczny pochód uczestników uroczystości Dnia Rzemiosła Międzyrzeckiego. Tablicę niósł pan Bogdan Dondaj. Sztandary różnych rzemiosł, panowie w togach, tradycja głęboko osadzona w historii. Kim są dzisiaj tu w Międzyrzeczu, co znaczą dla kraju, dla miasta. Słucham krótkiego przemówienia burmistrza pana Tadeusza Dubickiego, że podmioty gospodarcze są troską Gminy, wchodzą w zakres planów pakietu inwestycji, obok kultury, szkolnictwa i działań prospołecznych, że wychodzi się na przeciw przedsiębiorcom poprzez ulgi podatkowe, nie podnoszenie opłat za działalność gospodarczą, za lokale, o promocji gminy. Ile zależy od burmistrza i władz miasta, a ile jednak od ogólnej koniunktury w kraju? To pytanie zadaję panu Jarosławowi Kaczmarkowi, burmistrzowi Trzciela. – Na pewno dużo można regulować lokalnymi podatkami – odpowiada. – Sytuacja ogólna jest ważna na pewno. Koniunktura jest teraz dobra. Dobry kurs euro, rzemieślnicy dużo eksportują. Rolnictwo, dzięki na razie sprzyjającej aurze, może także zyskać, jeżeli uda się sprzedać produkty. Będą dopłaty – i żeby rolnicy wreszcie złożyli na nie wnioski...

Pan Wiesław Chamienia – Pyta pani, jak jest taktycznie?- sekunda namysłu. – Jest nieźle. Bardzo dobrze nie, warunki podatkowe ciągle nieustabilizowane, rząd niepewny... ale wielu rzemieślników od dawna ma kontakty gospodarcze z partnerami z zagranicy (wymienia kilku z nazwiska). Ten, kto chce tego naprawdę, będzie się rozwijał. A takich jest dużo.

Dzisiaj nagrodzony został tytułem „Rzemieślnika Roku 2003" pan Eugeniusz Bocer – Rzeźnictwo i Wędliniarstwo w Trzcielu, tytułami „Wice Rzemieślnika Roku 2003" – pan Kazimierz Praczyk – Cukiernictwo w Międzyrzeczu i pan Augustyn Szczerba – Rzeźnictwo i Wędliniarstwo w Międzyrzeczu. Dyplomy i statuetki wręczyli Starszy Cechu pan Jerzy Mały i Przewodniczący Kapituły pan Marian Gomuła przy asyście burmistrzów Międzyrzecza i Trzciela.

Oglądam statuetki, czytam dyplomy i listy gratulacyjne. Pan Bocer jest jednym z tych, którzy z powodzeniem godzą sukcesy w pracy swojego zakładu rzemieślniczego z zainteresowaniami działalnością charytatywną. – Trzeba się dzielić- tak uważa pan Bocer. I znajduje czas na wszystko, ma też pasje osobiste, należy do Bractwa Kurkowego.

Nie mogę nie zapytać o dzień dzisiejszy symboliczny po trosze 13. czerwca. – przygotowany do Unii byłem już dawno – mówi. To nie są puste słowa. Zakład pana Bocera znalazł się w czołówce w kraju, jeśli chodzi o posiadanie wszystkich potrzebnych unijnych certyfikatów. A jak widzi przyszłość, swoją i kraju? – Będzie dobrze, trzeba tylko dużo pracować.

Nie ukrywam, ze mam podobne zdanie. I satysfakcję, że ci ludzie, których wieloletni dorobek życia został dzisiaj doceniony, moją wiarę w sens także pracy, w sukces z niej wynikający, potwierdzają w praktyce.

O szczegółach rozmawiam z panem Augustynem Szczerbą. Obowiązujący w krajach unijnych system HACCAP monitorujący cały proces produkcji żywności od uboju żywca do gotowego, bezpiecznego dla konsumenta produktu jest bardzo trudny do wdrożenia, kosztowny, wymagający od ludzi zupełnie nowego podejścia do pracy. To ostatnie jest poważnym problemem. Trzeba nauczyć zupełnie innego myślenia, odpowiedzialności. Pan Szczerba ma też plany rozbudowy ubojni, plany modernizacji. A jak patrzy na ubiegły rok, jak go ocenia? Uśmiecha się – Przeżyliśmy.

Rozumiem. Firmy takie jak pana Szczerby to byt sam w sobie, są czymś w rodzaju lokalnych instytucji, tworzą miejsca pracy. Historia regionalna składa się z historii takich rodzinnych firm, one tworzą tkankę gospodarczą miasta, wszyscy ich znają. Mówi się np. o jakimś miejscu- tam koło Szczerby, czy firmy innego rzemieślnika. Przeżyjemy, chociaż jest wiele zagrożeń, co dzień życie przynosi nowe wyzwania. Mamy też atuty- mówi pan Szczerba – ogromna konkurencyjność cen, dobra jakość wyrobów.

Pani Jadwiga Wołoszko, właścicielka zakładu krawieckiego też nadzieje na prosperity swojej firmy wiąże z dobrym zdaniem, jakie klienci mają o jej garniturach. W ubiegłym roku nie było gorzej, produkcja nawet nieco wzrosła. Zresztą innego scenariusza nie przewiduje dla swojej firmy rodzinnej. – Córki też pracują w zawodzie. Zakład musi się rozwijać, to moje założenie życiowe – mówi. Jest ciepła, solidna, budzi zaufanie. A miasto – pytam- czy coś się tu zmienia, jak pani to widzi? – Przecież remontuje się most, ulice. To prawda, co burmistrz mówił o nie podnoszeniu opłat rzemieślnikom. Czy zdarza mi się narzekać ?... zdarza się to każdemu, ale trzeba popatrzeć na innych, którym dzieje się o wiele gorzej.

Jemy wspólnie grochówkę. Rozglądam się po placu. Obecni są na dzisiejszym Święcie Rzemiosła liczni goście. Starszyzna cechowa wraz z pocztami sztandarowymi bratnich cechów rzemieślniczych z Gorzowa Wlkp., Międzychodu, Drezdenka, Skwierzyny, Sulęcina z panem Janem Żukowskim, Zdzisławem Jusisem i Feliksem Witkowskim. Z władz samorządowych i administracyjnych jest starosta międzyrzecki pan Kazimierz Puchan, już wymieniony burmistrz pan Tadeusz Dubicki wraz z zastępcami panem Zdzisławem Czekałą i panem Krzysztofem Szmidchenem, burmistrz Gminy Trzciel pan Jarosław Kaczmarek i wójt Gminy Pszczew pan Waldemar Górczyński. Jest zastępca komendanta powiatowego policji pan Zbigniew Mielnik, księża proboszczowie parafii Św. Jana i Św. Wojciecha w Międzyrzeczu, ks. kan. Marek Walczak, ks. kan. Grzegorz Tuligłowicz oraz ks. major Stanisław Szamański, dziekan Śląskiego Okręgu Wojskowego, są dyrektorzy szkół zawodowych i gimnazjów w Międzyrzeczu – pan Edward Rybarczyk, pani Alicja Witter i pani Małgorzata Matczak, komendant OHP w Międzyrzeczu pan Ryszard Kubiak i prezes Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Międzyrzeczu pan Jerzy Szafrański.

W trakcie biesiady goście wymieszają się z gospodarzami uroczystości, rzemieślnikami, przedsiębiorcami, ich rodzinami, pracownikami i uczniami zakładów rzemieślniczych, ich przyjaciółmi i sympatykami. Spotkanie trwało jeszcze długo. Kapelmistrz pan Aleksander Judek zaprezentował nam kunszt muzyczny naszej międzyrzeckiej Orkiestry Dętej, a po koncercie zagrał jeszcze zespół muzyczny „Feniks".

Iwona Wróblak

młodzieżowego z Przytocznej i zespołu „ANTRAKT". Sponsorami festynu byli Urząd Miejski w Międzyrzeczu, Międzyrzecki Ośrodek Kultury, Andrzej Luftman – „Świat Dziecka", R. Mażarski – „ZEMAR", T. Taborowski – „Bestseller", Jerzy Gądek i Zbigniew Smejlis. W tym samym dniu w naszej jednostce wojskowej krew oddało 126 żołnierzy, co pozwoliło uzyskać ponad 56 litrów tego życiodajnego płynu.

W. Murawska

Z ROKITNA...

Pytanie Jezusa: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego. Za kogo ty mnie uważasz?", będzie bardzo często pojawiać się w czasie miesięcy wakacyjnych. Kim jest mój Bóg? Kim jest dla mnie Jezus Chrystus? Za kogo ja Go uważam? Czy traktuję Go na serio, tak jak rzeczywiście na to zasługuje?

Od tych odpowiedzi zależy w naszym życiu bardzo wiele. Nie są to bowiem pytania teoretyczne, jak na egzaminach, lecz pytania, które decydują o całym naszym życiu: naszym światopoglądzie, moralności, hierarchii wartości i celów, które sobie stawiamy. Od odpowiedzi na nie zależy jakość naszego życia: duchowość, rodzina, praca, aktywność, relacje z ludźmi i wiele, wiele innych rzeczy, mających wpływ na to, kim jesteśmy i czy nasze życie będzie szczęśliwe.

Ks. Tadeusza Kondracki Kustosz

A wszystko to...

Dyrektor
Zespołu szkół Rolniczych
w Bobowicku
I Liceum Ogólnokształcącego
Zespołu Szkół Ekonomicznych
Zespołu Szkół Budowlanych
w Międzyrzeczu

Zarząd Powiatu na posiedzeniu w dniu 4 czerwca 2004r. zapoznał się z arkuszami organizacyjnymi na rok szkolny 2004/2005

Po analizie uzgodniono, ze w związku z brakiem środków na wynagrodzenia i wydatki rzeczowe w szkołach prowadzonych przez nasz powiat od września we wszystkich szkołach zajęcia będą odbywały się bez obowiązującego podziału na grupy (język obcy, informatyka, technologia informacyjna, wf, zajęcia praktyczne).

O tym fakcie poinformujemy Lubuskie Kuratorium Oświaty oraz MENiS. W związku z powyższym proszę o ponowne przygotowanie arkuszy organizacyjnych bez obowiązującego podziału na grupy i dostarczenie go do Starostwa Powiatowego w terminie do 30 czerwca 2004r.

Powstałe z tego tytułu „oszczędności" proszę wykazać w § 4010; 4110; 4120; 4040.

Na początku lipca odbędzie spotkanie z dyrektorami na którym wspólnie dokonamy wewnętrznych przesunięć.

W sytuacji kiedy zabraknie środków do zbilansowania oświaty dokonamy zmniejszenia zajęć obowiązkowych.

Z up. Starosty
mgr inż. **Grzegorz Gabryelski**
wicestarosta

A wszystko To w trosce o uczniów?!
A wszystko To w trosce o pomyślne zdanie przez międzyrzeckich uczniów Nowej Matury?!

Anna Kuźmińska - Świder

MIĘDZYSZKOLNY KONCERT WIOSENNY

Ciekawy pomysł nauczyciela gitary z Państwowej Szkoły Muzycznej I st. w Międzyrzeczu został zrealizowany. **MIĘDZYSZKOLNY KONCERT WIOSENNY** odbył się 25 maja o godz.16/00. Koncertowali uczniowie klas gitary klasycznej z PSM I st. ze Świebodzina, Krosna Odrzańskiego, Międzyrzecza oraz zespół instrumentalno – wokalny „Wesoła trójka" ze SP nr 3 w Międzyrzeczu.

Rafał Murkowski, Maciej Jurasz, Agata Kurowska ze Świebodzina, **Andrzej Szkudlarek** z Krosna Odrzańskiego. Uczniowie naszej szkoły: **Anna Kowalczyk, Michał Żak, Katarzyna Ficner-Surdy, Bartosz Chodorski, Marta Kuć, Edyta Brodacka.** „Wesoła trójka" w składzie: **Dorota Głuszczuk, Magda Szabat, Katarzyna Tokarz, Marta Cap, Marika Stańczyk, Daria Michalak, Aleksandra Matuszak, Ewa Radomska, Ewelina Kopyściańska, Beata Kukuska, Hanna Studińska, Monika Maryniak, Paulina Kiczka, Ewelina Waśkowska, Ola Frankiewicz, Małgorzata Boroń, Milena Mielczarek, Rafał Przybyszewski.**

Wykonawcy prezentowali dobry poziom artystyczny, wielu z nich to laureaci przesłuchań i konkursów, m.in. Andrzej Szkudlarek z Żaganiu, br. zdobył nagrodę za najlepsze wykonanie utworu Stanisława Mrońskiego. Były bisy i piosenka na pożegnanie specjalnie przygotowana przez Ewę Witkowską i jej zespół. Publiczności najbardziej podobały się ogniste tańce hiszpańskie w wykonaniu Agaty Kurowskiej. Dobrze zaprezentowała się Kasia Ficner-Surdy w Preludium Aliny Bojko. Uczniów przygotowali nauczyciele: Witold Nowicki – Świebodzin i Krosno, Ewa Witkowska SP nr 3, Irena Matuszna, Leszek Zaleski i Zdzisław Musiał – Międzyrzecz. Aulę szkoły muzycznej wypełnili słuchacze, którzy licznie przybyli na ten zapowiadany przez kwietniowy KM koncert. Wśród słuchaczy były władze naszego miasta – burmistrz Tadeusz Dubicki, ksiądz kapelan Jerzy Niedzielski. Swym splendorem i powagą nadali bardziej uroczysty charakter temu muzycznemu koncertowi.

Słowem wstępnym koncert otworzył dyrektor szkoły muzycznej Kazimierz Dziembowski, prowadził autor. Burmistrz Tadeusz Dubicki podziękował uczniom i nauczycielom za trud włożony w przygotowanie koncertu, życząc dalszych owocnych sukcesów muzycznych wykonawcom i nauczycielom.

I Komunia Święta - Wilno, rok 1938

Zdjęcia z rodzinnego albumu...

W Kęszycy Leśnej, w starym albumie pani Teresy Pohowskiej z domu Sylwestrowicz oglądamy pożółkłe zdjęcia, sprzed 65 lat.

Jej rodzice Wacław i Jadwiga (z domu Turowska) przed wojną zamieszkiwali Mazuryszki na pięknej Ziemi Wileńskiej. Związek małżeński zawarli 22 czerwca 1922 roku w kościele Miedniczki Królewskie k/ Wilna. Z tego małżeństwa rodzą się dzieci: Wacław, Genia, Teresa.

Pani Teresa doskonale przypomina sobie miasto Pani z Ostrej Bramy – Wilno. Ukochane miasto Mickiewicza, Syrokomli, także Serce Polski w Ostrej Bramie.

Przywołuje pamięcią rok 1935, kiedy rozpoczynała naukę w pierwszej klasie Szkoły Żeńskiej im. Bolesława Prusa w Wilnie. Mile wspomina nauczycieli: Wiktorię Dylewską, Janinę Pylińską, katechetkę Anię Swiarzewską, ks. Hieronima Olszewskiego, kierownika szkoły – pana Szafieja. Szkoła liczyła ok. 140 dziewcząt.

Oglądamy jej zdjęcie z I Komunii Świętej, Wilno 1938 rok...

Na tej wzruszającej fotografii sprzed 65 lat widzimy twarze dziewczynek, które w maju lub w czerwcu 1938 roku przystąpiły do I Komunii Świętej w kościele p.w. Św. Teresy w Wilnie. Na zdjęciu ks. Hieronim Olszewski, grono pedagogiczne i dziewczęta.

Fotografia ta jest jedna z niewielu pamiątek z tego okresu. Wraz z rodzina pani Teresy przeżyła Syberię, pożogę wojenną...

Zdjęcie z rodzinnego albumu pani Teresy – to jeszcze wciąż żywa historia.

Kazimierz Kulas

Jadwiga i Wacław Sylwestrowiczowie

Podziękowanie za pomoc w zorganizowaniu koncertu dla Dyrekcji, Rady Rodziców PSM I st. w Międzyrzeczu, Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu. Tego typu pomysły muzyczne mają szansę być kontynuowane, dzięki dużemu zaangażowaniu wielu osób i instytucji.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

„MĄDROŚĆ, ŚWIATŁO, NAUKA..."

Szybkimi krokami zbliża się koniec kolejnego roku szkolnego. Jaki był ten rok dla uczniów i nauczycieli? Mniej czy bardziej pomyślny? Jedno jest pewne: był pracowity dla obu stron. Zaczęliśmy od udziału, jak każdego roku, w akcji „Sprzątanie Świata" i „Święcie Obry". Nie ograniczyliśmy się jedynie do pozbierania śmieci w okolicy naszej szkoły, uporządkowania terenów nad pobliskimi jeziorami w Gorzycy i Bobowicku, lasów. Wiele klas wraz z opiekunami wybrało się na wycieczki do oczyszczalni ścieków i stacji uzdatniania wody, aby poznać pracę służb odpowiedzialnych za funkcjonowanie urządzeń, bez których życie mieszkańców nie odpowiadałoby standardom współczesnej cywilizacji. Już w październiku włączyliśmy się w akcję na rzecz 11-letniego Michała Wyki zorganizowaną przez fundację „Pomóż i Ty", której Samorząd Uczniowski przekazał kwotę 57,50 zł oraz w akcję „Góra Grosza" Towarzystwa „Nasz Dom" pod patronatem MENiS, Programu 2 TVP i Programu I Polskiego Radia. Zebrano na ten cel 335,12 zł. Kolejnym działaniem Samorządu była zbiórka prezentów w postaci słodyczy, przyborów szkolnych i maskotek dla wychowanków Domu Dziecka w Skwierzynie pod hasłem „Gwiazdka dla każdego dziecka". W styczniu „zagraliśmy" w WOŚP.

Szkolne apele z okazji Dnia Edukacji Narodowej, 11 Listopada, Światowego Dnia Bez Papierosa, Świąt Bożego Narodzenia, walentynek, Dnia Wiosennej Kobiety, Prima Apprilis, Dnia Ziemi, rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja, Międzynarodowego Dnia Książki, Dnia Dziecka przygotowane i prezentowane z wielkim zaangażowaniem przez uczniów były okazją do wspaniałej zabawy, ale jednocześnie miały walor edukacyjny i skłaniały do głębszej refleksji nad tym, co w życiu stanowi prawdziwą wartość. Ważnymi niewątpliwie wydarzeniami w życiu naszej szkoły były spotkania z ciekawymi ludźmi: p. Janem Witczakiem- kombatantem II wojny światowej, p. Tadeuszem Łaszkiewiczem- archeologiem, który przybliżył uczniom historię Międzyrzecza w świetle najnowszych badań archeologicznych, p. Krzysztofem Petkiem- pisarzem. Uczniowie mieli możliwość obejrzenia spektakli o charakterze profilaktycznym „Ten który wie", „Twoje pięć minut", „Ale czat!" Uczestniczyli w spotkaniu poetycko-muzycznym poświęconym twórczości A. Osieckiej, spotkaniu walentynkowym, w lekcji w Muzeum Regionalnym w Międzyrzeczu „Dzieje książki XVI-XVIII w", lekcji muzyki przygotowanej przez zespół Antiquo More z SP2, warsztatach „Podatki i procenty" w Urzędzie Skarbowym. Nasi gimnazjaliści uczestniczyli również w akcji antynikotynowej z okazji Światowego Dnia Bez Papierosa oraz w kweście na rzecz PCK w ramach Dnia Honorowego Dawcy Krwi. Wzięliśmy udział w ogólnopolskim konkursie zbiórki baterii organizowanym przez REBA Organizacje Odzysku S.A.- zebrano 45 kg.

Uczniowie z koła PCK przedstawili w Klubie Garnizonowym inscenizację artystyczną z okazji Dnia Honorowego Dawcy Krwi. Nasi uczniowie, motywowani przez nauczycieli, chętnie próbują swych sił w różnorodnych konkursach przedmiotowych, artystycznych, przyrodniczych, literackich, poetyckich, recytatorskich m.in. w konkursie historycznym „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921-1945", „Młodzieżowe logo Polski", „Rozumienie Europy przez kulturę i sport", „Zabytki architektury Mojej Małej Ojczyzny" (wyróżnienie), „Pamięć rodziny-pamięć historii", „Alfiku"(VIII m w wojew.), „Kangurze", „Złotej Żabie", „Jeden z...", „Mój las" (wyróżnienie), „Konkursie Przyrodniczym" (finał wojewódzki), konkursie na najlepiej pracujące SK LOP (wyróżnienie), Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież zapobiega pożarom", Turnieju Wiedzy O Bezpieczeństwie Ruchu Drogowego(IV m), **konkursie wiedzy morskiej „Polska leży nad Bałtykiem"(Michał Wilk reprezentował woj. lubuskie w finale ogólnopolskim)**,Międzyszkolnym Konkursie Wiedzy O Papieżu (I m zespołowo) i biblijnym, konkursie plastycznym z okazji Międzynarodowego Dnia Honorowego Dawcy Krwi (wyróżnienie), „Przygoda przychodzi sama", „Miłość niejedno ma imię", „trzy wiersze", konkursie szybkiego i pięknego czytania, recytatorskim (wyróżnienie w etapie powiatowym), ogólnopolskim programie edukacyjnym „Moja szkoła w UE". W konkursach przedmiotowych do etapu wojewódzkiego zakwalifikowało się 6 uczniów. **Paweł Miłota uzyskał tytuł laureata z fizyki (opiekun p. Jarnut). Finalistami wojewódzkimi zostali: Agata Pendrak(j. polski - zakwalifikowana do części ustnej opiekun p. Obrębska-Spychała), Sandra Dwojewska (j. polski - opiekun p. Jędrowski), Paweł Miłota i Dawid Starkowski (informatyka –opiekun p. Matyjaszczyk) i Anna Eckert (j. niemiecki opiekun p. Szypszak).**

Wyniki egzaminu gimnazjalnego, który odbył się już trzeci raz z rzędu, są dla naszej szkoły pomyślne. W części humanistycznej osiągnęliśmy wynik równy z wynikiem w okręgu i województwie (**0,53**), natomiast w części matematyczno-przyrodniczej zajęliśmy I miejsce w powiecie z wynikiem wyższym od wyniku w okręgu i województwie (**wynik szkoły 0,5**, okręgu-**0,47**, województwa **0,46**) Uczniowie, którzy uzyskali 40pkt. i więcej (na 50 możliwych) **z egzaminu humanistycznego**: Alicja Mejza(40p.), Agata Zarzycka(40p.), Natalia Konieczna (41p.), Jolanta Tarnowska(42p.), Marta Wołczecka(42p.), Aleksandra Zalewska(42p), Izabela Jemiołek(42p.), Tomasz Sroga(42p), Katarzyna Żarska(43p.), Hanna Zaborowska(44p.), Agata Pendrak(45p.), Dorota Marzec(46p.), Sandra Dwojewska(47p.), Wojciech Brzozowski(48p) **Z części matematyczno-przyrodniczej**: Marzena Dudek(40p.), Sabina Siadak(40p.),Wojciech Brzozowski(40p), Anna Kowalska(40p.), Rafał Palinowski (40p.), Przemysław Kiersztan(40p.), Hanna Zaborowska(40p.), Agata Czubak(41p.), Izabela Jemiołek(41p.), Bartosz Atmin(42p.), Katarzyna Żarska(42p.), Krzysztof Napiórkowski (42p.), Jakub Karatysz(42p.), Dorota Marzec(42p.), Jan Gąsior(43p.), Alicja Mejza(43p.), Rafał Sokołowski(43p), Tomasz Sroga(43p.), Natalia Konieczna(44p.), Agata Pendrak(44p.), Tomasz Wawrzyniak(45p.), Maciej Konopacki(46p.), Juliusz Maślak(47p.), Agata Zarzycka (47p.), Jerzy Szczerba(47p), Sandra Dwojewska(48p.), Judyta Królak(48p.).

Uczniowie ze średnią ocen od 4,75 w klasach pierwszych: Magdalena Wanat(5,09), Ewelina Litwin(5,27), Katarzyna Miętka(4,91), Katarzyna Wodarska(5,0), Karolina Ślaska (5,09), Anna Wodarska(5,36), Aleksandra Świtała (4,82), Michał Dzięgielewski(4,91), Szymon Skiba(4,91), Jan Stafiniak(5,1), Patrycja Pastuszyńska(5,28), Malwina Puk(4,82), Marta Klimczak(4,91), Robert Sala(5,09), Marta Woźniak(4,9), Marta Siarkiewicz(5,0), Damian Skoczylas(5,1), Katarzyna Kupka(5,2), Adam Dąbrowski(5,3), Jakub Pendrak(4,82), Joanna Brzozowska(4,91), Michał Ilczuk(5,0), Tomasz Sobolewski(5,3), Marta Wołczecka (5,0).

W klasach drugich: Paulina Tylkowska(4,85), Marcin Rybacki(4,93), Dorota Kuszyńska(5,31), Krzysztof Janaczek(5,15), Nela Kiersnowska(4,85), Patrycja Saniuk (4,92), Karolina Judek(5,0), Katarzyna Maciejewicz(4,85), Mariusz Litwin(4,92), Magdalena Krajcer (5,0), Anna Baczewska(5,15), Magdalena Golec(5,15), Oktawia Pihan(5,15), Mateusz Tarkowski (4,84), Paulina Rękawek(4,93), Magdalena Przywożna(5,24), Angelika Wilk (4,77), Kamil Szuman(4,85), Maksymilian Dajworski(4,93), Paulina Muzia(5,08), Paweł Miłota (5,08), Konstanty Jarnut(5,24), Agnieszka Kozłowska(5,31).

W klasach trzecich najlepsi to:Monika Kędzierska(4,79),Tomasz Wawrzyniak (4,78), Anna Starkowska(4,78), Agata Pendrak(4,84), Natalia Konieczna(4,78), Alicja Mejza(4,86), Hanna Zaborowska(4,79), Oskar Barczewski(4,86), Dorota Marzec (5,14),Justyna Kubiak(4,78), Rafał Sokołowski(4,78), Hanna Grochocka(5,0), Sandra Dwojewska(5,28), Agata Zarzycka(5,14), Katarzyna Żarska(5,14), Agata Skoluda (5,07), Judyta Królak(5,08), Anna Biernacka(4,76), Sabina Siadak(5,08), Ewelina Tatarynowicz (4,78), Anna Łosowska(5,07), Marzena Dudek(5,08), Marta Dorosz(4,78), Joanna Kozłowska(4,86), Justyna Tkaczyk(5,0).

Rok szkolny minął również pod znakiem rajdów, wycieczek i biwaków. Zorganizowano dyskoteki andrzejkową i walentynkową, rajdy rowerowe i piesze do MRU, Pszczewa, Siercza, Trzciela, wyjazdy na basen do Gorzowa i Świebodzina, wycieczkę do Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Gorzowie, do Kórnika i Poznania, do stacji chiropterologicznej w Nietoperku, do ogrodu dendrologicznego w Przelewicach, na wystawę „Arcydzieła malarstwa polskiego" z Lwowskiej Galerii Sztuki i wystawę fotografii National Geografic w Poznaniu, do Trójmiasta i Malborka, do Berlina na wystawę malarstwa, rzeźby i grafiki w Galerii Narodowej (wystawa z Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Nowym Yorku).Po tak pracowitym roku na nauczycieli i uczniów czekają zasłużone wakacje. Życzę wszystkim udanego wypoczynku i mam jednocześnie nadzieję,że prognozy przewidujące tegoroczne deszczowe i chłodne lato okażą się chybione.

Alicja Witter-dyrektor Gimnazjum nr 1

Byliśmy w bibliotece fundacyjnej

GIMNAZJUM NR 1 w MIĘDZYRZECZU

Dnia 21 maja br. odbyliśmy całodniową wycieczkę do Kórnika i Poznania.

Pierwszym punktem zwiedzania była Biblioteka Kórnicka PAN i Muzeum, po których oprowadziła nas p. Ewelina Nowak- kierownik Działu Zbiorów Specjalnych. W szczególności zaciekawiła nas biblioteka swoimi zbiorami, którą w 1828 r. założył Tytus Działyński. O jej wyjątkowości decyduje nie tyle liczebność, ale unikatowość zasobów. Wyjątkowa jest również lokalizacja, bowiem biblioteka mieści w zabytkowej magnackiej rezydencji Działyńskich otoczonej zabytkowym angielskim parkiem. Mieliśmy okazję zobaczyć m.in.: najstarszy z kolekcji rękopis francuski z przełomu IX/X wieku, dokumenty królewskie z podpisem królowej Bony, zbiór dokumentów dotyczących konfliktów polsko – krzyżackich, autografy poetów romantycznych (Adama Mickiewicza) i postaci historycznych (Tadeusz Kościuszki). Perełką zbiorów jest rękopis III cz. „Dziadów" A. Mickiewicza i listy Napoleona. Wymienione powyżej dokumenty to tylko nieliczne z wszystkich zbiorów Biblioteki Kórnickiej, która nadal je nabywa zgodnie z wolą fundatorów.

Prosto z Kórnika udaliśmy się na poznański rynek, gdzie w jednej z kamienic mieści się Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza, będące oddziałem Biblioteki Raczyńskich. U drzwi powitała nas figura Jana Quadro.

Wewnątrz budynku czekały na nas pamiątki rodzinne Sienkiewiczów, przedmioty i dokumenty, które przybliżyły nam twórczość i życie pisarza.

Po obejrzeniu tych wszystkich ponadczasowych miejsc, przyszła pora na odrobinkę relaksu. Czekały na nas seanse filmowe w Kinepolis. Podzieliliśmy się na dwie grupy, z których jedna poszła na film przygodowy, a druga na komedię. Całodniowy pobyt w Poznaniu zakończył posiłek w McDonaldzie. Każdy zamówił to, co chciał i z wielkim uśmiechem na twarzy wyjeżdżaliśmy z tego wspaniałego miasta. Wszyscy obejrzeliśmy się po raz ostatni za siebie i wspomnieliśmy to, co przeżyliśmy.

Dziękujemy p. Iwonie Stańskiej, Krystynie Frankiewicz, Małgorzacie Stuckiej za zorganizowanie wyjazdu. Wycieczkę uważamy za udaną, ponieważ poszerzyła nasze horyzonty na temat biblioteki fundacyjnej i dostarczyła wielu niezapomnianych wrażeń. Jednym słowem było super.

Jagoda Florczak, Magdalena Przywożna

Organizatorzy wycieczki serdecznie dziękują sponsorom: p. Kazimierzowi Pawliszakowi, p.Urszuli Szczerbie, p. Władysławowi Władyce, którzy przyczynili się do wyjazdu naszej młodzieży.

Daj się złowić w sieć Miłości!

W sobotę 29 maja 2004 roku nad wielkopolskim jeziorem Lednica zdarzyło się coś niebywałego...

Chciałybyśmy o tym opowiedzieć.

Co najmniej 160 tys. pielgrzymów przybyło do Imiołek nad pola lednickie na Ogólnopolski Apel III Tysiąclecia. Imiołki, to wieś koło Gniezna, gdzie od 1997 roku pod potężną bramą w kształcie ryby – znaku pierwszych chrześcijan – w wigilię Zesłania Ducha Świętego odbywa się Akademicki Apel III Tysiąclecia. Pomysłodawca i organizatorem spotkań jest dominikanin o. Jan Góra. Tegorocznym przesłaniem były słowa z Ewangelii Św. Jana o obfitym połowie ryb.

Wyruszyliśmy w sobotę o godz. 8.00 rano dwoma autokarami – przewodził nam ks. Andrzej Jędrzejowski z Parafii Św. Wojciecha w Międzyrzeczu. Wcześniej obawialiśmy się, czy nie będzie padało, czy nie będzie zimno, ale ks. Andrzej sobie znanymi sposobami „załatwił" nam piękną pogodę. Po drodze spotkaliśmy wiele autokarów zdążających w wiadomym kierunku – w tym dniu chyba wszystkie autokary jechały w jedno miejsce. Na skrzyżowaniu dróg Poznań-Gniezno porządkowi wskazywali gdzie jechać – nie trzeba było się zatrzymywać, nic wyjaśniać. Im bliżej Imiołek, tym więcej mijamy pieszych grup. Z daleka widać Rybę – wydaje się być mniejsza niż w telewizji. Dojeżdżamy na miejsce ok. 12.00, stajemy na parkingu nr 11 – to należy zapamiętać, aby w tej ilości autokarów nie zabłądzić.

Teraz musieliśmy tylko dojść na miejsce, trudno określić jaka to odległość. Na pewno szliśmy kilka kilometrów polną drogą, w tumanach kurzu i powodzi pielgrzymów. Młodzież żwawo ruszyła, a my, panie, które przekroczyłyśmy „troszkę" średnia wieku pielgrzymów musiałyśmy się dobrze sprężać, aby nadążyć za młodością i energicznym ks. Andrzejem.

Dzięki Bogu nasze kochane dzieciaki wykonały transparent z wizerunkiem Św. Wojciecha, który był czytelny nawet w dużej odległości. Pilnowałyśmy więc tego naszego Wojtka jak oka w głowie – gdybyśmy się zgubiły, to na pewno w tych tłumach byśmy nie odnalazły grupy.

Nareszcie doszliśmy do sektorów, znajdujących się bliżej Ryby, wszędzie były już tłumy, sektory wypełnione po brzegi. Ks. Andrzej znalazł miejsce w sektorze „C". Wszyscy staraliśmy się zająć miejsca tak, aby być jak najbliżej siebie. Miejsce było bardzo dobre, gdyż znajdowaliśmy się dokładnie naprzeciw Ryby, obok Drogi III Tysiąclecia prowadzącej do Ryby.

Tak więc rozkładamy krzesła, śpiwory, koce, mościmy się wygodnie, bo przed nami cała noc, aż do świtu.

Między rozgadanym, rozśpiewanym tłumem na trawach siedzą kapłani i spowiadają. Nasz ks. Andrzej spowiadał na stojąco – było tak tłoczno. Rozglądamy się wokoło, nawet z podwyższenia krzeseł nie można wzrokiem ogarnąć tego morza ludzi. Nad ich głowami kolorowe transparenty z całej Polski. Ale nie tylko. Jest młodzież z Niemiec, Węgier, Czech, Litwy, a także z Ukrainy wraz z Kardynałem Lubomyrem Huzarem.

Na Rybie słychać już głos o. Jana Góry, który jak mało kto potrafi złapać kontakt z młodzieżą. Reagują na każde jego słowo, każdą prośbę. Mieli przywieść białe szaty – przywieźli. Mają śpiewać – śpiewają. Na hasło o. Jana – robimy sieć – wszyscy wyciągają sznurki. Bo sieci, to główny rekwizyt tego spotkania. Sieci zrobione przez rybaków znad naszego morza i poświęcone przez Papieża stanowią piękną dekorację przy ołtarzu. W sektorach młodzi pieczołowicie przywiązują sznurek do sznurka – powstaje największa sieć na świecie.

W zagrodzie, u stóp Ryby pasą się owce. Białe i jedna czarna. Czarna owca będzie miała swoje pięć minut późno w nocy, podczas Nabożeństwa Dobrego Pasterza. To ją na ręce weźmie najmłodszy biskup ks. Wojciech Polak i wniesie na Rybę. Bo każdy z nas jest taką czarna owcą – tłumaczy o. Jan, nawiązując do Ewangelii o dobrym pasterzu, który poszedł szukać tej jednej zagubionej owcy.

Nagle słychać słowo „Watykan" – młodzież podrywa się i skanduje „Niech żyje Papież". Po chwili milknie, by usłyszeć, co Papież ma im dziś do powiedzenia. W specjalnie nagranym orędziu, na wielkim ekranie widzimy Ojca Świętego, który mówi: „Miłość jest w Tobie. To Boży dar. Patrz w przyszłość i nie bój się powiedzieć Chrystusowi: TAK! Choć jest to miłość wymagająca, nie bój się kochać Chrystusa. On pierwszy nas umiłował, umiłował do końca" – słowa te odtworzono z taśmy. Było też telewizyjne połączenie na żywo. Jan Paweł II podczas nabożeństwa na Placu Św. Piotra jeszcze raz pozdrowił młodych: „Modlę się z Wami, drodzy moi przyjaciele, o dar Ducha Świętego. Niech pocieszyciel, Duch Prawdy napełni Was miłością Chrystusa, któremu zawierzacie Waszą przyszłość". Jego słowa młodzież przyjęła entuzjastycznie. Tłum zaśpiewał „Barkę" – ulubioną pieśń Papieża – „O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś, Twoje usta dziś wyrzekły me imię". Po wielu twarzach spływały łzy. A gdy padły słowa: „Czy kochasz mnie"? – natychmiast rozległ się śpiew: „Tak, tak Panie Ty wiesz, że Cię kocham."

Pytanie tego wieczoru jest pytaniem najważniejszym. Jest pytaniem o miłość: -czy kochasz, czy kochasz mnie, czy kochasz mnie bardziej? To pytanie i odpowiedź na nie, staje się miarą całego naszego życia.

Ten rozśpiewany tłum potrafi też zamilknąć i modlić się ze skupieniem, gdy nad głowami ludzi, przy dźwiękach delikatnej muzyki, kroczy monstrancja z Najświętszym Sakramentem. Monstrancja jest potężna – ma 3 m wysokości, waży ponad 20 kg. Ojciec Jan od dawna marzył o takiej monstrancji, która byłaby widoczna z każdego miejsca lednickiego pola. Jest to dar Ojca Świętego, ufundowany przez ks. prałata H. Jankowskiego.

Ta cisza, gdy kroczy monstrancja jest piękną; cisza na 160 tys. ludzi, trwająca ponad 15 min. Ojciec Jan prosi o jeszcze chwilę ciszy, a nasza kochana młodzież modli się; szczerze, z całego serca, w zupełnej ciszy.

Wieczorem podczas nabożeństwa pojednania, które celebrował prymas Józef Glemp, modliliśmy się w blasku pochodni i świec. Dumni byliśmy, kiedy Drogą III Tysiąclecia szedł pochód 1500 księży wraz z naszym ks. Andrzejem, którego zdołaliśmy tam dostrzec. Księża z ministrantami i pochodniami wchodzili w tłumy z Komunią Św. Były także bochenki chleba w kształcie ryby, którymi dzieliliśmy się życząc sobie nawzajem: „ Bądź dobry jak chleb". Kardynał Huzar z Ukrainy, prosząc wszystkich o przebaczenie, wypuścił dwa gołębie, które wzleciały w niebo wraz z tysiącami balonów. Wielogodzinne nabożeństwo było wypełnione śpiewem, tańcem i radością. Zabraliśmy też do domu lednickie pierścienie. Wszyscy kapłani otrzymali poświęcone „laski pasterskie" i z tą laską nasz pasterz ks. Andrzej przeprowadził nas przez Bramę –Rybę. Pomysłodawca lednickich spotkań, o. Jan Góra za pomoc w ich organizowaniu wręczył złote orły lednickie Kardynałowi Józefowi Glempowi i sekretarzowi papieskiemu abp. Stanisławowi Dziwiszowi. A młodzież śpiewała: „Tylko orły szybują nad granią, tylko orłom nie straszna jest przepaść"...

Modlitewne czuwanie zakończył wybór Chrystusa na Króla: tradycyjne przejście przez Bramę III Tysiąclecia. W Bramie-Rybie pozdrawiał wszystkich niestrudzony, uśmiechnięty o. Jan Góra, który mówił, jak to przed tysiącem lat Mieszko I bardziej uwierzył Chrystusowi niż polityce. Ten wybór trwa nadal, bo jeśli Chrystus jest Bramą, to tam za Bramą jest bezpiecznie. Bezpiecznie jest już w Bramie – w Chrystusie – i tam chcemy się schronić. Przejecie przez Bramę stało się symbolem wejścia w III Tysiąclecie. Nie przejść przez bramę, to znaczy nie dopełnić czegoś niezwykle ważnego.

Zapamiętajmy słowa Ojca Świętego: „Nie lękajcie się iść w przyszłość przez Bramę, którą jest Chrystus".

Zapewniał nas też, że jest z nami Duch Święty Pocieszyciel, którego należy przyjąć. To ważne informacje, szczególnie dla osieroconego pokolenia, ukształtowanego na ideałach demokracji, gdzie wszyscy są kolegami, nie ma ojców. Stąd samotność, porażająca całe populacje młodych ludzi. Samotność straszna, niszczącą, samobójcza.

Dlatego te słowa, brzmiące niezwykle mocno i świeżo są potrzebne młodzieży.

Młodzi ludzie głodni miłości, jadą do Lednicy wybrać wielką miłość, która ku nim zmierza. Czyż można nie wybrać takiej miłości, jaką jest Chrystus? Jadą tam, aby uczyć się wybierać Go codziennie, w dobrym i złym, w radości i w smutku, w zdrowiu i chorobie. Wiedza, że ten wybór ich określa, kształtuje, zobowiązuje. Ten wybór kształtuje teraźniejszość, kształtuje również naszą przyszłość. Tam na polach lednickich powstaje i umacnia się więź z Chrystusem. Tam krystalizuje się i ustala pojemność naszego serca – ilu ludzi jesteśmy w stanie kochać, a ilu stoi na zewnątrz naszego serca? Jakie znajdujemy motywacje do naszych działań, ile cierpień i upokorzeń musimy znieść ażeby się w życiu odnaleźć? Musimy znaleźć w życiu swoja drogę, które nie będzie niczyją więcej, tylko naszą. Bo przecież można robić w życiu dużo, za dużo, ale na nic to się nie przyda, jeśli nie będzie to tym, czego Bóg od nas oczekuje. O te i inne doświadczenia jesteśmy bogatsze dzięki wyjazdowi do Lednicy.

Długo zastanawiałyśmy się, czy warto jechać kilkaset kilometrów po to, aby spędzić w tłumie kilka godzin. To ks. Andrzej przekonał nas, że warto, że będziemy bogatsze o nowe przeżycia. Miał rację, nie myślałyśmy, że ten wyjazd da nam tak wiele ukojenia, spokoju, że tak dużo nauczymy się od młodych ludzi, którzy są przecież nasza przyszłością. Nasza wspaniała młodzież, świadoma tego, że jest kochana i akceptowana, staje się mocniejsza, mocniejsza niż warunki, w których przyszło jej żyć.

Dziękujemy Bogu, że dał nam ks. Andrzeja, który jest wsparciem duchowym i dla nas i dla młodzieży. Wspaniale opiekuje się też ministrantami, z którymi modli się i bawi. Przybywając do naszej Parafii wniósł świeży powiew i sporą dawkę pozytywnej energii, którą rozdaje wokoło. Bardzo lubi śpiewać, więc rozśpiewał nasze dzieci. W salce parafialnej zorganizował przyjęcia dla świeżo mianowanych ministrantów. Był także Mikołaj z prezentami, zabawa karnawałowa, wyjazd na basen i do Paradyża. Dla starszych ministrantów i młodzieży zorganizował ferie zimowe w Czechach. Nie można zapomnieć o meczach piłki nożnej, skąd nasi ministranci wracają z pucharami. W chwili, gdy gazeta oddawana jest do druku, ks. Andrzej przebywa z ministrantami na biwaku, zorganizowanym z okazji zakończenia roku szkolnego. Jest to także forma podziękowania chłopcom za całoroczną służbę ministrancką. To nie wszystkie dokonania naszego kapłana, napisałyśmy tylko o tych, które dotyczą nas i naszych synów ministrantów. Dobrze, że z nami jesteś księże Andrzeju, Kochamy Cię!

Wybiegając myślą w przyszłość, mamy nadzieję, że również za rok będziemy mogli pod przewodnictwem ks. Andrzeja udać się ponownie na lednickie pola, aby uczestniczyć w modlitewnym czuwaniu. A Wy, kochana młodzież wiedzcie, że to tam można zaczerpnąć sił na kolejne dni życia. Tam przekonacie się, że szczęście, to spełnienie w życiu woli Chrystusa, że: „Bóg jest miłością. Dla tej miłości warto żyć".

Krystyna Sztukiecka i Teresa Łunkiewicz

I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny w Przedszkolu Nr 4

Każde dziecko posiada pewne możliwości artystyczne. Przejawiają się one w twórczości plastycznej, którą przedszkole rozwija i wzbogaca. Okazją do przyjrzenia się możliwością dzieci z różnych miejscowości był I Międzynarodowy Konkurs Plastyczny na temat „Moja rodzina" zorganizowany przez Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu. Temat prac dotyczył najbliższej dziecku rzeczywistości. Miał wywołać najmilsze i najdroższe dzieciom skojarzenia. Do konkursu przystąpiły placówki przedszkolne z terenów zachodniej Polski, Niemiec i Holandii. Napłynęło ok. 200 prac, które były oceniane przez jury złożone z plastyków: mgr D. Ruty-Zdanowicz i mgr A. Wiśniewskiej-Raczyckiej. Zostały przyznane następujące nagrody i wyróżnienia:

W kategorii wiekowej 3-latki

Wyróżnienia:

1. **Julia Siemieniak** – Przedszkole nr 6
2. **Kasia Wesołowska** –Przedszkole nr 6
3. **Magda Nowacka** – przedszkole nr 4

W kategorii wiekowej 4–latki

Nagrody:

1. **Piotr Chwirot** – Przedszkole – nr 4
2. **Emilia Król** –Przedszkole nr 4
3. **Michał Omański** –Przedszkole nr4

Wyróżnienia:

1. **Nikola Zaremba** – Przedszkole nr 4
2. **Pieter De Lange** –Przedszkole Katolickie w Wezep – Holandia
3. **Paweł Maciejewski** – Przedszkole nr 4

Kategoria wiekowa 5–latki

Nagrody:

1. **Karolina Maćkała** – Przedszkole Miejskie nr 31 – Gorzów

2. **Bartosz Lepieszko** – Miejskie Przedszkole nr 2 – Gorzów
2. **Dastin Pachoł** – Przedszkole nr 6
3. **Agata Budna** – Miejskie Przedszkole nr 2 –Gorzów

Wyróżnienia:

1. **Sandra Witczak** –Przedszkole nr 4
2. **Urszula Kostrzewa** – Przedszkole nr 4
3. **Konstantin Büdenbender** – Przedszkole Katolickie – Berlin

Kategoria wiekowa 6–latki:

Nagrody:

1. **Martyna Jakimczuk** - Przedszkole nr 4
2. **Maciej Raczycki** – Przedszkole nr 4
3. **Adrianna Stasiak** –Przedszkole nr 4

Wyróżnienia:

1. **Sandra Wanat** – Miejskie Przedszkole nr 2 – Gorzów
2. **Wojciech Orkiszewski** – Oddział zamiejscowy w Kursku Przedszkole nr 4
3. **Adrianna Jaroszek** – Oddział zamiejscowy w Kursku Przedszkole nr 4

Uroczystość wręczania nagród odbyła się w Przedszkolu nr 4. Przybyli na nią zaproszeni goście oraz rodzice z nagrodzonymi i wyróżnionymi dziećmi. Wielką radość sprawiła nam wizyta nagrodzonych dzieci przybyłych spoza Międzyrzecza. Spotkanie uświetnił program artystyczny w wykonaniu dzieci 5 – letnich przygotowanych przez mgr K. Cichocką – Rojek i M. Offman.

Następnie goście zostali zaproszeni do zwiedzania ekspozycji prac nagrodzonych i wszystkich nadesłanych na konkurs. Pokonkursowa wystawa prac nagrodzonych i wyróżnionych miała miejsce w siedzibie WBK w Międzyrzeczu. Organizacja tego konkursu nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc materialna sponsorów, którym tą drogą pragniemy gorąco podziękować. Należą do nich:

1. WBK Międzyrzecz
2. Burmistrz Międzyrzecza T. Dubicki
3. Sklep Firmowy Zakładu Usług Komputerowych – Piotr Grenda
4. Sklep „Świat Dziecka"
5. Sklep „Kulfon"
6. Sklep „Świat Firan" – A. Kuschek

Wszystkim, którzy okazali swą życzliwość jesteśmy bardzo wdzięczni.

Mamy nadzieję, że kolejne Międzynarodowa Konkursy Plastyczne organizowane przez Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu będą miały coraz szerszy zasięg i przegląd twórczości dzieci będzie coraz bogatszy.

Elżbieta Śmiałek
Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu

Dominik Kuchta 19.05

Kacper Łunkiewicz 21.05

Adam Grzechowiak 25.05

Piotr Grelka 25.05

Jakub Baraniecki 27.05

Jakub Buniak 30.05

Jagoda Kucharska 04.06

Kacper Zając 05.06

Hubert Pihan 06.06

Maja Kryńska 06.06

MALI MIĘDZYRZECZANIE

Zdjęcia noworodków do odebrania w redakcji KM.

Fot. K. Antonowicz

Michał Okupniak 06.06

Karolina Michalak 07.06

Jakub Piskorski 11.06

Tymon Paczkowski 12.06

Izabela Wesołowska 13.06

Małgorzata Kozielska 13.06

Mateusz Milewski 14.06

Paulina Zaremba 15.06

Agata Osadnik 16.06

Julia i Kacper Szemborscy 16.06

Eryk Bartkowiak 18.06

◆◆◆ MATURY ◆◆◆

Matura w BUDOWLANCE

11 maja uczniowie klas czwartych Zespołu Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu wspólnie z maturzystami całego kraju rozpoczęli zdawanie egzaminu dojrzałości. Do matury przystąpiło 76 osób z Liceum Ogólnokształcącego, Liceum Technicznego i Liceum Wielozawodowego. Zmagania z zadaniami, pytaniami i własna pamięcią trwały prawie miesiąc. Najlepsze wyniki uzyskali: **Elżbieta Nycz, Kalina Gusniowska, Marcin Osipa, Agata Gołąbek i Daniel Gąska** (LO).

4 czerwca odbyło się uroczyste pożegnanie absolwentów. Były podziękowania, kwiaty, życzenia i nagrody dla najlepszych. **W.M.**

Matura w EKONOMIKU

W tym roku szkołę młodzieżową ukończyło 115 absolwentów, a do egzaminu dojrzałości przystąpiło 114 osób. Część pisemną pomyślnie zaliczyło 111 abiturientów. Tradycyjnie największą popularnością w drugim dniu egzaminu cieszyła się matematyka i od ubiegłego roku – geografia. Zdaniem maturzystów w tym roku tematy były „dla ludzi" i nie było przykrych niespodzianek. Ostatecznie świadectwo dojrzałości odebrało 109 osób. Niektórzy muszą przyjść do szkoły jeszcze w sierpniu na poprawki. Świadectwa dojrzałości z wyróżnieniem odebrały W bieżącym roku: **Karolina Witkowska** (trzykrotna stypendystka stypendium Prezesa Rady Ministrów), **Karolina Rojek, Lidia Dembniak, Ewa Mirowska, Sylwia Piecuszek, Anna Stolarek, Marta Gankiewicz, Monika Matacz**. Ponadto bardzo dobre wyniki z klasyfikacji końcowej uzyskały: **Agnieszka Kowerczyk, Natalia Dawidowska, Magdalena Madziak, Magdalena Krajewska.** **A.G.**

Matura w BOBOWICKU

W różnych typach szkół zdawało maturę 75 osób. Do etapu ustnego, przeszło 60 osób. Najwyższe średnie w nauce osiągnęli: **Marta Kociołek** (wieloletnia stypendystka premiera), **Krzysztof Kretschmer, Dorota Skrzypczak oraz Justyna Głogowska.**

TEATRZYK „BEZ NAZWY" W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2

Teatrzyk „BEZ NAZWY" powstał w listopadzie 2003 roku. Zajęcia odbywały się w czwartki o godz. 13^{30}- 15^{30} w klasie A1. Uczestnikami zajęć byli uczniowie klas V-VI: Aleksandra Biela, Magdalena Pławsiuk, Jakub Troć, Katarzyna Bernacik klasa V B, Paweł Sadłowski, Katarzyna Wojtczak, Małgorzata Parmonik klasa V C, Gabryjela Sobańska, Marek Pawłowski klasa VI B. Opiekunami były panie **mgr Beata Bojarek, mgr Małgorzata Bora** (nauczyciel polonista SP 3). Spotkania miały na celu integrację zespołu, analizę, interpretację i zrozumienie tekstu o tematyce pasyjnej, ukazanie misterium jako średniowieczny gatunek dramatyczny- nawiązanie do wątków misterium. Pani M. Bora jako polonista, ale i znawca sztuki teatralnej kładła szczególny nacisk na kulturę słowa, ćwiczenia związane z doskonaleniem techniki mówienia, interpretację tekstu scenariusza oraz kształtowanie szacunku dla dziedzictwa kulturowego w związku z globalizacją kultury masowej. Praca z zespołem była efektem pedagogicznej refleksji nad wyzyskaniem teatru szkolnego w procesie dydaktycznym i wychowawczym. Tekst scenariusza nawiązywał do wątków pasyjnych dramatu liturgicznego i stał się pretekstem do poszerzenia wiedzy uczniów na temat gatunku dramatycznego- misterium. Jako katechetka zwróciłam uwagę na symbol Krzyża, ludzkie cierpienie, postawę dobrego chrześcijanina. Starałam się również pobudzić do refleksji nad sensem męki Pańskiej. Frekwencja na zajęciach była 100%. Uczniowie chętnie współpracowali w grupie, całym sercem angażowali się w pracę na zajęcia (choć czasem kręciła się łza w oku), dzielili się swoimi pomysłami i spostrzeżeniami z kolegami, ale chętnie też realizowali pomysły innych uczestników teatrzyku. Próby teatrzyku przebiegały w miłej i serdecznej atmosferze.

W trakcie prowadzonych zajęć uczniowie przygotowywali się do przedstawienia montażu słowno-muzycznego pt." MÓJ CHRYSTUS POŁAMANY" na podstawie scenariusza p. mgr Ireny Bieńkowskiej ze Szczecina, który został zaprezentowany podczas rekolekcji wielkopostnych 2004r. w SP2 oraz w parafii ś. Wojciecha w dn. 04 kwietnia 2004r. o godz. 16^{00}. Przedstawienie teatrzyku spotkało się z dużym zainteresowaniem Dyrekcji SP2, grona pedagogicznego, uczniów i parafian św. Wojciecha.

Wszystkim uczestnikom teatrzyku „BEZ NAZWY", p. mgr M. Borze, rodzicom i wszystkim którzy okazali swoją pomoc, serdecznie dziękuję za owocną współpracę w roku szkolnym 2003/2004. Życzę słonecznych, miłych, pełnych wrażeń wakacji i urlopów. **mgr B. Bojarek**

Wśród przedmiotów nadobowiązkowych największym „wzięciem" cieszyła się matematyka i geografia. **Wszystkim gratulujemy!**

Anna Kuźmińska - Świder

Matura w OGÓLNIAKU

W I Liceum Ogólnokształcącym w Międzyrzeczu do egzaminu dojrzałości przystąpiły 142 osoby. Oczywiście wszyscy zdawali egzamin pisemny z języka polskiego – z części ustnej zwolniono 12 osób. Natomiast wybrane przedmioty zdawało: matematykę 47 osób – z egzaminu ustnego zwolniono 11 , geografię 36 – zwolniono 2, biologię 20 – zwolniono 1, historię 28 – zwolniono 3, chemię 2 – zwolniono 1, język angielski 1, język niemiecki 4 i język francuski 1. Trzy osoby zwolniono z egzaminu z języka obcego na podstawie posiadanych certyfikatów. Po ogłoszeniu wyników egzaminów ustnych okazało się, że 62 maturzystów tj. 43% zdających uzyskało średnią z egzaminu dojrzałości 4,0 i wyżej w tym 12 osób 5,00 i wyżej. Najlepsze wyniki uzyskali:

1. **Andrzej Rybacki, Krzysztof Maciejewski** średnia 5,50, 2. **Łukasz Kozłowski, Piotr Sobczyk** 5,40, 3. **Kamil Kaczmarek, Marta Przybysz** 5,25, 4. **Grażyna Zugaj, Anna Bielecka, Paweł Kaczmarek, Kalina Mikuła, Martyna Trojanowicz, Anita Suchocka** 5,00

Świadectwa dojrzałości z wyróżnieniem otrzymali: 1. **Piotr Sobczyk** średnia ocen 5,30, 2. **Anna Bielecka** 5,03, 3. **Anita Suchocka, Martyna Trojanowicz** 4,96, 4. **Kalina Mikuła** 4,93, 5. **Aleksandra Skołuda** 4,90, 6. **Beata Dżumaga** 4,80.

Urszula Przybysz

Przyroda

Nasz najmłodszy Park

Parki Narodowe w Polsce to niecały 1% powierzchni kraju. To zbyt mało, aby skutecznie chronić naszą rodzimą przyrodę. Nowe przepisy o ochronie przyrody z jednej strony ułatwiają tworzenie obszarów chronionych a z drugiej tworzą bariery nie do przejścia. Paradoksalnie najwięcej problemów podczas tworzenia Parków Narodowych jest ze zgodą lokalnych społeczności na takie projekty. Wiąże się to z wieloma lokalnymi problemami i brakiem świadomości społecznej o potrzebie ochrony środowiska naturalnego („Puszcza Białowieska – Pierwotne Dziedzictwo", nr . 9/ 115 „KM").

Najmłodszy Parkiem Narodowym w Polsce jest PN **„Ujście Warty"**. Park powstał 1 lipca 2000 r. z połączenia istniejącego rezerwatu „Słońsk" i części Parku Krajobrazowego Ujście Warty. Został powołany do ochrony terenów zalewowych ujścia Warty do Odry ważnej ostoi ptaków w Polsce. Ma powierzchnię 7 956 ha, tylko 1% jego obszaru to lasy. Na terenie parku stwierdzono obecność 245 gatunków ptaków, w tym 160 lęgowych. Aż 26 z nich należy do gatunków ginących w skali świata. Dla porównania na terenie „Uroczyska MRU" wykazano około 100 gatunków ptaków. Teren parku to letnie pierzowiska tysięcy łabędzi, kaczek i gęsi. Jesienią jest tu „przystanek" dla wędrujących ptaków wodnych i błotnych. Łagodne zimy sprzyjają licznie zimującym na rozlewiskach ptakom. Tutaj znajduje się największe w Polsce zimowisko północnego gatunku łabędzia krzykliwego około 2500. Zaobserwowano tu około 50 zimujących (koczujących) bielików. Obok ptaków w Parku chroniona jest cała fauna i flora. Do tej pory stwierdzono występowanie ponad 400 gatunków roślin naczyniowych, 34 gatunki ssaków są prowadzone badani nad owadami, grzybami, mszakami i porostami. Ciekawostką są też stada wypasanych się koni czy już nie tak częstych krów, które pasąc się pomagają w utrzymaniu łąk. Właśnie zaprzestanie dawnych wypasów jest obecnie, największym problemem parku. Opuszczone pastwiska zarastają krzewami i trzcinami.

Nowy Park Narodowy tak blisko naszego miasta to okazja do krótkiej wycieczki i odwiedzenia ciekawego krajobrazowo terenu. O każdej porze roku można tu zobaczyć coś interesującego i odkryć coś dla siebie. Za każdym razem jak jestem w ujściu Warty zawsze zaobserwuje coś osobliwego np.: łabędzie krzykliwe, kilka „nowych" gatunków kaczek, białe czaple.... Wiedziony pasją poznania zwiedziłem do tej pory 11 polskich Parków Narodowych, każdy z nich był inny i osobliwy na swój sposób. W każdym widziałem coś innego, lecz we wszystkich zobaczyłem coś niepowtarzalnego, piękno ojczystej przyrody.

Zachęcam do odwiedzania tego „naszego" lubuskiego, Parku Narodowego „Ujście Warty".

tekst i foto Andrzej Chmielewski

Borowski w Międzyrzeczu

Na zaproszenie koordynatora Socjaldemokracji Polskiej powiatu Międzyrzecz **Roberta Krzycha** gościł w naszym mieście przewodniczący SDPL **Marek Borowski**. Były marszałek sejmu RP wziął udział w spotkaniu z mieszkańcami Międzyrzecza w ramach kampanii przedwyborczej do Parlamentu Unii Europejskiej.

Foto **Andrzej Chmielewski**

Przytoczna się zapromowała

Urząd gminny w Przytocznej wydał niedawno informator turystyczny promujący walory przyrodnicze i turystyczne gminy. Kolorowy przewodnik został wdrukowany w trzyjęzycznej formie po: polsku, niemiecku i angielsku. Fotografie i ciekawy opis przybliża historie i ciekawostki tej malowniczej gminy. Na końcu informatora znajduje się turystyczne ABC i mapa gminy Przytoczna, na której zaznaczono szlaki turystyczne, ścieżki rowerowe i inne ciekawostki. Czytelna mapa obejmuje swoim zasięgiem Miedzyrzecz, Skwierzynę i Pszczew to pozwala turyście podróżującemu po okolicach Przytocznej zapoznać się z atrakcjami turystycznymi tych miejscowości. Na uwagę zasługuje ciekawa forma graficzna okładki. Informator został wykonany przez międzyrzeckie wydawnictwo „Migdal".

Andrzej Chmielewski

„Gdzie jesteś lato?"

Szukam ciebie lato w złocistym promieniu słońca,
którym oplatam się bez końca,
za który ciągnę niczym za latawiec,
o który potykam się, upadając w trawę.

Szukam ciebie lato w kwiatów świeżych pąkach,
w ogromniastych lasach
i w zielonych łąkach
w rozłożystych koronach drzewa
i w gnieździe ptaka,
który przecudne pieśni śpiewa.

Szukam ciebie także wśród ludzi,
w przyrodzie barwnej,
co dzięki tobie rozkwita,
do życia w pełni się budzi,
wśród parków, akwenów,
w trawnikach, krzewach
i we wszystkim, co pięknem i życiem
w pełni rozbrzmiewa.

A gdy już cię znajdę,
przywitam pokłonem,
pod rękę cię chwycę,
z euforii zapłonę.
Zatańczę na boso, wznosie toast poranna rosą,
A gdy nadejdą żniwa,
Ukoronuje cię korona ze zbóż kłosów.

Marzena Wieczorek

Badania archeologiczne na obwodnicy

Archeologia, to nauka zajmująca się badaniem dziejów człowieka za pomocą analizy materialnych pozostałości jego kultury, szczególnie wydobytych podczas prac wykopaliskowych. Archeologia dostarcza nam informacji o zamierzchłej przeszłości naszej cywilizacji, z czasów, kiedy nie istniały jeszcze źródła pisane.

W okresie od kwietnia do czerwca 2004 roku Ekspedycja Archeologiczna z ramienia Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu pracowała na terenie przeznaczonym pod budowę obwodnicy w Międzyrzeczu, na odcinku 6,5 km. Prace archeologiczne rozpoczęto od rozpoznania terenu budowy z ramienia Lubuskiego Konserwatora Zabytków. W rezultacie naniesiono na mapę ślady osadnictwa pradziejowego, wyznaczonego jako dwa odcinki na terenie budowy obwodnicy.

W kwietniu 2004 roku podjęto na wyznaczonych odcinkach badania archeologiczne. Kierownikiem jednego z odcinków był mgr Artur Sobucki, pracownikiem technicznym mgr Daria Kaniewska oraz studenci V roku archeologii: Ryszard Mikuła i Radosław Podliński

Kierownikiem drugiego odcinka był mgr Andrzej Krzyszowski, pracownikiem technicznym natomiast Damian

Podliński. Obie ekipy zatrudniały dodatkowo grupę pracowników fizycznych, głównie młodych mieszkańców Międzyrzecza. W wyniku przeprowadzonych badań archeologicznych, na stanowisku mgr Artura Sobuckiego, stwierdzono dość trwałe osadnictwo z początku kultury łużyckiej z XIV wieku p.n.e. (młodszy okres żelaza) do okresu halsztackiego (epoka żelaza), gdzie ludność zasiedlała terytorium całych ziem polski od okresu środkowego brązu (ok. 1200 lat p.n.e.) do początków okresu żelaza, tzw. okresu halsztańskiego.

Drugim elementem osadnictwa na tym odcinku było znalezienie kilka obiektów z okresu wcześniejszego średniowiecza. W wykopanym materiale dominowała ceramika (wyrabiane z różnych gatunków glin naturalnych przedmioty użytkowe, dekoracyjne i artystyczne, wypalane po uformowaniu i wysuszeniu, np. wyroby garncarskie, porcelanowe, fajansowe, kominkowe itp.). Stwierdzono również obecność dołków posłupkowych, po dawnych chatach, paleniskach, gdzie przygotowywano strawę oraz dość głębokie jamy zasadowe, które służyły jako magazyny. Na stanowisku mgr Andrzeja Krzyszowskiego natrafiono również na dość trwałe osadnictwo z początków kultury łużyckiej, w XIV w. p.n.e. (młodszy okres żelaza) do okresu halsztackiego (epoka żelaza), w późniejszej fazie jej trwania. Wydobyte materiały stanowiły również w większości liczne fragmenty ceramiki.

Zlokalizowano szereg pozostałości po domach oraz paleniska. Archeolodzy z Poznania podczas trwania wykopalisk mieszkali w Ośrodku OHP w Międzyrzeczu, gdzie zostali ciepło przyjęci, za co dziękują kierownikowi OHP – panu Ryszardowi Kubiakowi.

Tekst i foto: **Kazimierz Kulas**

29 maj 2004 roku Festyn Rodzinny w Kaławie
z okazji Dnia Dziecka i wejścia Polski do Unii Europejskiej

Uroczyste otwarcie festynu nastąpiło o godzinie 15.00, na terenie boiska SP Kaława.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Kaławie *pan Czesław Staszyński* przywitał przybyłych gości i zaprosił do

wspólnej zabawy i miłego odpoczynku. Zaraz na początku miała miejsce wielka rozgrzewka:

- Biegi na 60 m dziewcząt i chłopców
- Biegi na 500 m dziewcząt i chłopców

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali sportowe dyplomy oraz upominki i słodycze

Organizatorami wszystkich zabaw i zawodów sportowych na festynie byli: nauczyciel wychowania fizycznego *pan Krzysztof Idzikowski*, i nauczycielka dzieci młodszych *pani Lidia Polak*, w prowadzeniu zabaw pomagały dwie nauczycielki: *pani Monika Sztukiecka i Małgorzata Jagiełło*. Festyn Rodzinny podkreślał ważne wydarzenie - przyłączenie Polski do Unii Europejskiej, dlatego też część artystyczna wykonana była w języku niemieckim. Program przygotowała *pani Hanna Salej*. Zespół pod kierunkiem *pani Wioletty Stadnik* zaprezentował ciekawy układ taneczny. Następnie nauczyciel muzyki *pan Artur Duda* – prowadzący całą imprezę, zaprosił wszystkich zebranych na koncert **Karoliny Szulgi** . Ta młoda osoba sprawiła nam dużą przyjemność, wykonując barwnym, ciepłym głosem swój repertuar. Wiemy, że jest laureatką wielu konkursów piosenkarskich w kraju i za granicą. Karolina wydała własną płytę i przygotowuje następną. Po części artystycznej nauczyciele z SP Kaława zaproponowali zawody sportowe dla rodziców i dzieci. Zgłosiło się wielu chętnych, tym bardziej, że każde rozgrywki były nagradzane. Były to kręcenie hula-hop, rzucanie balonami napełnionymi wodą, przenoszenie jajka na łyżce, wyciskanie ciężarka 10 kg jedną ręką, dmuchanie balonów-aż pęknie. Później odbył się turniej piłki siatkowej o puchar Romana Strzelczyka, w którym udział wzięły reprezentacje wsi: Kęszyca Leśna, Szumiaca i Kaława. Puchar zdobyła Kaława.

W tym samym czasie w innym miejscu boiska *pani Wioletta Stadnik i pani Agata Przywożna*. Zorganizowały konkurs plastyczny p.t. „Piękna jest moja miejscowość". Wybrano najciekawsze prace, ich autorzy otrzymali nagrody sponsorowane przez Karolinę Szulgę

Przez cały czas trwania festynu czynne było stoisko małej gastronomii, gdzie wydawano kiełbaskę z grilla pieczoną pod nadzorem *pana Janka Skoczylasa* oraz kawę i herbatę serwowały panie z obsługi szkoły: *Basia Czerwińska, Grażyna Staszyńska, Beatka Wanat*. Ponadto wszystkie dzieci z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka dostały napoje i lody.

Panie Regina Witwicka i Danuta Tarkowska przygotowały wielką LOTERIĘ, każdy los był pełny i kosztował jedynie 1 zł. Główne nagrody to 20 zł i pufa!

Losy miały dobre wzięcie, co było dużą zasługą *księdza Krzysztofa Kobieli*, a cel był szczytny- dopłata do wycieczki szkolnej. Imprezę naszą zaszczycili: *pan Kazimierz Kulas*- emerytowany nauczyciel, kombatant, syn Ziemi Podolskiej z Buczacza, zakochany w Ziemi Międzyrzeckiej oraz porucznik *Antoni Kowalewski*- kombatant, syn Ziemi Poleskiej, działacz społeczny, który wykonał własnoręcznie krzyż katyński i przekazał go na ręce dyrektora SP Kaława. Podczas dobrej zabawy godziny mijały szybko, tym bardziej , że przez cały czas towarzyszył nam zespół muzyczny Państwa Sierociuków. Dla wszystkich miłośników tańca i piosenki przygrywał do późnych godzin nocnych. Festyn udał się wspaniale, wszyscy się cieszyli, bo po wielu dniach pochmurnych wreszcie zaświeciło majowe słońce. Ludzie z przyjemnością powychodzili z domów , wielu było przyjezdnych z okolicznych miejscowości: Szumiącej, Nietoperka, Pniewa,

Wysokiej, Kęszycy Leśnej i Kęszycy. W imieniu organizatorów i uczestników serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy byli sponsorami tegoż festynu, a mianowicie:

1. Rada Sołecka Kaława
2. Roman i Ewa Strzelczyk - Firma Instalko
3. Barbara i Wiesław Salej - Firma Ubezpieczeniowa UNIOA
4. Piotr i Marzena Rojek sklep spożywczy.
5. Jarosław Niedziela Sklepy ABC
6. Mirosław Bereziński

To sobotnie popołudnie dostarczyło wielu wrażeń, zarówno dorośli i dzieci mieli okazję do dobrej zabawy. Wiemy, że również w innych miejscowościach odbywają się festyny rodzinne, zachęcamy do udziału w takich uroczystościach.

Organizatorzy festynu w Kaławie: nauczyciele i pracownicy obsługi ze Szkoły Podstawowej.

***Lidia Polak* i Agata Przywożna**

WYCIECZKA DO TORUNIA I MALBORKA

Dnia 20 i 21 maja byliśmy na wycieczce Toruń, Malbork. Opiekunami byli p. Ruta- Zdanowicz, p. Kaniuk i pan Jacek Czopor, który jest właścicielem biura podróży na ulicy Szopena. Organizatorem wycieczki była pani Bora. Chciałbym podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do miłych chwil spędzonych na wycieczce.

Autokarem jechaliśmy pięć godzin. Do Torunia dojechaliśmy o 11^{00}. Po drodze zatrzymywaliśmy się pięć razy, aby zaczerpnąć świeżego powietrza.

Gdy dojechaliśmy do Torunia, pan Czopor wynajął przewodnika, który oprowadzał nas po „nowym i starym mieście". Tam min. zwiedziliśmy krzywą wieżę, mury dzielące dwa miasta i ruiny zamku krzyżackiego. Potem zwiedzaliśmy Kościół. Następnie odwiedziliśmy Planetarium. Oglądaliśmy film zatytułowany „Operacja Saturn". Po skończonym filmie jechaliśmy do fortu IV. Miejsca, w których spaliśmy nazywają się kazamaty. Kierownik zaprowadził nas do kazamatów i tam rozpakowywaliśmy swoje rzeczy. Obiadokolację jedliśmy w Prochowni. Po obfitej obiadokolacji udaliśmy się na zwiedzanie fortu IV. Po zwiedzeniu nie licznej części zamku zeszliśmy do kazamatów. Jak to bywa na wycieczce nikt z naszej grupy nie spał. Pokoje były wieloosobowe. Jeden pokój zajmowali chłopcy, a drugi dziewczynki. Na drugi dzień po nie przespanej nocce jedliśmy śniadanie. Śniadanie wszystkim smakowało nawet cztery razy pani podawała nam bochenki chleba i za każdym razem wszystko znikało z koszyczków. Po zjedzonym śniadaniu z fortu IV z Torunia wyjechaliśmy do Malborka. Tam w zamku Krzyżaków zwiedzaliśmy wystawę bursztynu, hotel dla gości, sale konferencyjne, spichlerze, piekarnie, skarbiec więzienie, pokój dla żołnierzy krzyżackich i wystawę broni. Spędziliśmy w zamku około cztery godzin. Po męczącej wycieczce, ale bardzo miłej i pouczającej jechaliśmy do domu. W autokarze bardzo fajnie się bawiliśmy, ale zostawiliśmy wielki bałagan. Bardzo bym chciał pojechać na taką wycieczkę jeszcze raz tylko żałuję, że ta wycieczka trwała tak krótko.

Paweł Bojarek kl. VI B SP 3

Cudownych rodziców mam

Takimi słowami zostali przywitani rodzice dzieci uczęszczających do Przedszkola nr 1 w Domu Kultury na koncercie przygotowanym z okazji ich święta.

Mama i tata to najważniejsze osoby w życiu każdego człowieka. Wiedzą o tym dobrze również nasze przedszkolaki. My w naszej codziennej pracy staramy się kształtować w dzieciach uczucia szacunku oraz miłości do ukochanych rodziców. Pierwsze słowa, jakie wypowiada dziecko w swoim życiu to właśnie „mama" i „tata". W podzięce za trud włożony w wychowanie oraz kształtowanie naszego charakteru chcieliśmy bardzo podziękować w sposób, który pozostanie w pamięciach wszystkich na wiele lat.

Przygotowanie takiego koncertu to wiele godzin prób oraz wysiłku naszych milusińskich, ale opłaciło się. Spotkanie to było naprawdę piękne i wzruszające. Przez półtorej

godziny słychać było jedynie „kocham cię mamo, kocham cię tato" a płynęło to prosto z serc wszystkich dzieci. Zaprezentowały one swoje wielkie talenty oraz zaangażowanie, nie zabrakło również życzeń w języku angielskim, który dzieci szlifują przez cały rok szkolny. Program artystyczny przygotowały dosłownie wszystkie dzieci – od malucha do starszaka. Wiernie czekały na swoją kolej aby móc wystąpić na scenie za co zostały nagrodzone licznymi brawami. Dzieciaki wykazały się naprawdę wielką cierpliwością i zaangażowaniem oraz zaprezentowały swoje wielkie „dusze artystyczne".

Naszym zamierzeniem było przygotowanie koncertu- czyli jedynie piosenki i tańce były wypełnieniem naszego programu. Przez cały czas błyskały flesze aparatów uwieczniając ten niezapomniany moment dla każdego dziecka. W podzięce dla rodziców na

koniec każdy z nich otrzymał czerwoną różyczkę oraz wielkiego słodkiego buziaka.

Dzieci wraz z rodzicami wrócily do domów bardzo zmęczone ale równocześnie niezwykle spełnione w swoim wielkim zadaniu. Emocje z tamtego majowego popołudnia towarzyszyły nam w przedszkolu przez wiele kolejnych dni.

Rada Pedagogiczna Przedszkola nr1 „Pod Jarzębinką"

Wszystkie dzieci nasze są

1 czerwca to bardzo ważne święto dla dzieci na całym świecie. My w przedszkolu nr 1 jak co roku staramy się aby ten dzień był dla nich niezwykły i żeby mogły się poczuć wówczas najważniejsze i jeszcze bardziej docenione. Tradycją w naszym przedszkolu jest wielki piknik, który trwa od samego rana na przedszkolnym placu. W tym roku pogoda jak zawsze nam dopisała i pomogła aby ten dzień był naprawdę piękny.

Cały przedszkolny plac oraz przedszkole od rana ustrojone było w kolorowe balony, motyle co potęgowało entuzjazm oraz radość każdego dziecka przybywającego do placówki. Zaraz po śniadaniu wszystkie grupy wyszły na plac gdzie zostały przywitane przez panią dyrektor oraz zaproszone do zabawy. Na dzieci czekały liczne konkurencje sportowe i zawody pomiędzy grupami. Po tym czekała kolejna niespodzianka a mianowicie wizyta pewnego niezwykłego gościa jakim był miś Teddy – przyjaciel wszystkich dzieci. Przy rozbrzmiewającej muzyce tańczył z wszystkimi dziećmi i zachęcał je do wspólnej zabawy następnie wszystkie przedszkolaki uczęszczające na język angielski otrzymały od misia oraz pani nauczycielki pamiątkowe dyplomy zakańczające rok szkolny 2003/2004. Miło spędzony czas z misiem Teddy zakończyliśmy zjadając pyszne kiełbaski z grilla, które przygotowały dla nas jak zwykle troskliwe panie kucharki.

Jednak to nie wszystko za parę minut czekała nas jeszcze większa niespodzianka. Do przedszkola z wizytą przybył pan burmistrz T. Dubicki. Zapoznał się z naszą placówką a następnie przybył na spotkanie z czekającymi na niego już niecierpliwymi maluchami. Pan burmistrz przeczytał dzieciom piękna bajkę, a następnie został zaproszony do wspólnej zabawy przy muzyce. Było naprawdę wesoło. Pan Dubicki okazał się wielkim przyjacielem dzieci i nie zabrakło mu energii do zabawy z tak liczą grupą. Na dzieci czekały upominki przygotowane przez naszego gości oraz przez panią dyrektor.

Był to wspaniały i bardzo miły dzień dla każdego naszego małego przedszkolaka. Z walizką pełna wrażeń odpoczywaliśmy później w przedszkolu oczekując na rodziców aby móc podzielić się z nimi swoimi emocjami.

Grono Pedagogiczne Przedszkola nr1 „Pod Jarzębinką"

UŚMIECH DZIECKA – WIELKA ZABAWA

Szkolny Dzień Dziecka w SP nr 2 był zorganizowany wspólnie z pedagogiem szkolnym, grupą wsparcia „Nasze Dzieci" oraz MSU. Wiązanką tańców integracyjnych pod kierunkiem pani M. Siuty rozpoczęto obchody Tego Radosnego Spotkania.

Oprócz dzieci z SP nr 2 gościły u nas maluchy z Kurska z opiekunami. Na dzieci jak zwykle czekało mnóstwo atrakcji: loteria fantowa z nagrodami, kiermasz „różności-słodkości", wystawa prac plastycznych pod hasłem „Kolorowy Świat Dziecka Niepełnosprawnego", piękne piosenki w wykonaniu uczniów przygotowanych przez panią M. Siutę i pana R. Baryłę oraz ciekawy apel przygotowany przez dzieci z MSU.

Z wszystkich buziaków maluchów tryskało zadowolenie i szczęście. Zwłaszcza, ze słodkości było naprawdę wiele. A to za sprawą rodziców grupy wsparcia PR przy SP nr 2 oraz sponsorów.

J. Bojarek. I. Gajewska, L. Gajewska, M. Mleczak

WZDZ

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
CENTRUM KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO
66-320 TRZCIEL ul. Armii Czerwonej [illegible] (0-95) 7431 246

prowadzi nabór

na rok szkolny 2004/2005

do szkół dla dorosłych:

- POLICEALNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

o specjalności TECHNIK INFORMATYK
(dwuletni cykl kształcenia w systemie zaocznym)

- UZUPEŁNIAJACEGO
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO
(3 letni lub 2 letni cykl kształcenia w systemie zaocznym)

- TECHNIKUM UZUPEŁNIAJĄCEGO
(3 letni cykl kształcenia w systemie zaocznym
w zawodzie technik technologii drewna)

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończenie szkoły średniej - do policealnego studium (matura nie jest konieczna)
- ukończenie szkoły zawodowej o dowolnym kierunku -do liceum
- ukończenie szkoły zawodowej o kierunku stolarz lub pokrewnym - do technikum

Zapisy i bliższe informacje pod nr tel. (0-95) 7431 246
lub bezpośrednio w CKZ Trzciel

W PRZEDSZOKLU NR 3
DZIEŃ DZIECKA I MATKI INACZEJ

Dzień Matki i Dzień Dziecka we wszystkich przedszkolach obchodzony jest bardzo uroczyście. W naszym przedszkolu z okazji tych dwóch świąt, w sobotnie popołudnie został zorganizowany festyn. Na biesiadę ogrodową, odbywającą się na placu przedszkolnym zaprosiliśmy całe rodziny przedszkolaków oraz dzieci z najbliższego środowiska. Najpierw odbyło się spotkanie rodziców z przyszłą nauczycielką naszych starszaków – „zerówkowiczów", którą dzieci już wcześniej poznały. Potem dzieci zaprezentowały swoje umiejętności recytatorskie i aktorskie w programie artystycznym i wręczyły mamom przygotowane przez siebie upominki: słoneczka i biedronki. Po części oficjalnej wszyscy poproszeni zostali wspólnych zabaw. Ojcowie ze swoimi dziećmi wykonali obrazki – laurki dla Mam. Były konkurencje w biegach, skokach w workach, w obieraniu pomarańczy, mamy nosiły swoje dzieci w „chwycie kangura". Chętni brali udział w quizie: „Czy znasz swoja mamę?". Dzieci doskonale wiedziały, jaki kolor oczu ma ich mama, jak ma na imię, gdzie pracuje i jakie lubi owoce. Odważne wokalistki śpiewały piosenki. Całe rodziny układały wiersze na temat zbliżających się wakacji.

Oto jeden z nich:

„Wakacje"

Gdy zakwitną akacje
wiemy – idą wakacje.
Będzie ciepło na dworze
pojedziemy nad morze.
Słońce będzie pięknie świecić
Już czekają na to dzieci.

Za udział w poszczególnych konkurencjach wszyscy byli nagradzani. Nagrody ufundowali sami rodzice oraz pozyskani przez nas sponsorzy: zakłady fryzjerskie pana Nędzy, pana Gomuły, właściciele restauracji „Piastowska", restauracji „Duet", pizzeria „Caruso", firma „Graf", MOK, właściciele sklepu „Miramar", firma p. A. Puślednik. W czasie zabawy można było podjeść kiełbaski z grilla od państwa Karatyszów oraz smaczne ciasto upieczone przez mamy. Oprawę muzyczną umożliwiła nam sąsiadująca z nami Szkoła Podstawowa nr 4. Pogoda dopisała. Wszyscy doskonale się bawili. Sponsorom serdecznie dziękujemy za wsparcie organizowanego przez nas festynu. Państwa pomoc zdecydowanie uatrakcyjniła nasza zabawę.

Maria Puślednik

Siostry Św. Klary ubogim dzieciom wręczają paczki

W holu Klasztoru sióstr Św. Klary na stołach duże misy z kolorowymi cukierkami. Można rączką wziąć pełną garść, wsypać za pazuchę, do kieszonki, i jeszcze ze dwa lizaki, i słodką bułkę w drugą rączkę. Pani Ewa, jedna z wolontariuszek zachęca dzieci – to wszystko dzisiaj dla WAS. Jest 1. czerwca – Dzień Dziecka. Tutaj Dzień Dziecka ubogiego. Matka Ksieni to wymyśliła – przecież ludzie, którzy od czterech lat tu przychodzą mają dzieci, może by dać im paczki na Dzień Dziecka... Pierwsze z dzieci, kilkuletnia dziewczynka mówi nam wszystkim wierszyk. Dostaje od pana Macieja Kubowicza, który dzisiaj reprezentuje burmistrza paczkę z łakociami. Burmistrz dofinansował ich zawartość. Reklamówki są pękate, z piernikiem, ciasteczkami, babeczką, wafelkami, cytrusami, cukierkami, czekoladą w środku. W przeddzień pakujemy to wszystko, hol przystrajamy girlandami z bibułek i kolorowymi balonikami. Jest około 50 paczek, tyle dzieci zostało zapisanych, przyszli dzisiaj ze swoimi rodzicami. Prosimy ich opiekunów, żeby poczekali chwilę na posiłek, bo dzisiaj jest święto dzieci, one są pierwsze, najważniejsze. Wręcza się im paczki, zachęca do poczęstunku. Niektóre

są nieco zażenowane, szczególnie te starsze, nie spodziewały się takiego przyjęcia. Zawsze są przez siostry obdarowywane ciepłym uśmiechem, zainteresowaniem, czasami ponadprogramowym pączkiem, ale Dnia Dziecka jeszcze w Klasztorze nie było. To takie materialne, konkretne, dać dziecku czekoladę czy słodki piernik w dniu jego święta. Potraktować jak zwyczajne dziecko, zdjąć z ich ramion na chwilę ciężar przedwczesnej dorosłości i związanych z nią trosk, zmagań z dniem doczesnym, życiem pełnym niedostatku, który muszą zauważać. Jestem pewna, że wielu z nich przez parę chwil znowu poczuło się dziećmi, niosąc swoje torby ze słodkościami. Wszystko dzieje się uroczyście. Matka Ksieni jak zwykle bardzo dba o takie „szczegóły" – o estetykę, żeby było poukładane, na białych serwetach, my wolontariusze z przyjemnością bierzemy w tym udział. Klasztor Św. Klary to szkoła kultury i szacunku dla człowieka, uważnego pochylania się ku niemu, w celu wysłuchania, wsparcia i konkretnej pomocy, w zakresie możliwości sióstr. Myślę, że ten szacunek, okazywany stale osobom przychodzącym tam zostanie im trwale wpisany w pamięć o tym miejscu, o siostrach klaryskach, o tym obrazie chrześcijaństwa, które one sobą reprezentują, który jest nimi.

Serdecznie dziękujemy panu burmistrzowi za pomoc finansową, za wkład w uroczystość Dnia Dziecka.

Iwona Wróblak

..i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli"(J8,32)

Z BIBLIĄ NA CO DZIEŃ

- KONKURS BIBLIJNY W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 2 W MIĘDZYRZECZU

W dniu **10 maja 2004roku w Szkole Podstawowej nr2** o godzinie 11^{00} w Budynku B31, odbyły się eliminacje szkolnego konkursu Biblijnego ze znajomości Ewangelii wg św. Łukasza. Mottem konkursu były słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Jana: „...i poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli"(J8,32).

Organizatorem konkursu była Dyrekcja Gimnazjum nr1 oraz Międzyrzeckie Parafie. Konkurs Biblijny skierowany był do wszystkich uczniów zainteresowanych pogłębianiem wiedzy religijnej.

Etap I(szkolny)-pisemny; test wyboru składał się z 30 pytań. Na jego rozwiązanie uczestnicy mieli 45 minut czasu, czyli pełną godzinę lekcyjną.

Skład Komisji Konkursowej zasiadającej podczas I etapu szkolnego w **SP 2** tworzyły: **p. Dyrektor mgr Jolanta Słomińska,** Katecheci, p. Jadwiga Burczak, mgr Krystyna Gogola, mgr Beata Bojarek,

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem nie tylko wśród uczniów klas IV-VI, ale także w klasach O-III. Do konkursu przystąpiły **23 osoby.** Najmłodszym uczestnikiem był **Szymon Belgrau** z kl. **IIIB** (katechetka p. K Gogola). Pozostali uczestnicy to: **Bak Dagmara-IVD, Brzozowska Dominika-IVD, Tylkowska Karolina-IVD, Jóźwiak Mariusz-IVE** (katechetka p. T. Flisikowska),**Babula Dorota-VA, Kołodziej Paulina-VA, Kuszyński Wojciech-VA** (katechetka p. J. Burczak), **Pławsiuk Magdalena-VB, Kudlak Aleksandra-VA, Knych Serafina-V D, Kołakowski Marcel-VD, Lewandowski Błażej-VD, Dzięgielewski Dawid-VE, Przywoźny Maciej-VIA, Trocer Robert-VIA, Sobańska Gabryjela-VIB, Skrzypczak Ewa-VIB, Pławsiuk Maciej-VIE, Hryhorowicz Ernest-VIE, Troć Dominik-VIE** (katechetka p. B. Bojarek), **Rzepecka Klaudia-VA, Łunkiewicz Adrian-VA.** Wspaniałą znajomością Ewangelii wg św. Łukasza wykazali się **Szymon Belgrau** (30 pkt.),**Mariusz Jóźwiak** (28pkt.) i **Dorota Babula** (27pkt.), która w dogrywce pokonała swoją koleżankę **Aleksandrę Kudlak.**

Etap II Konkursu Biblijnego odbył się **08 czerwca 2004r.** w MOK o godz. 9^{00}. Trójka finalistów naszej szkoły **Szymon, Mariusz, Dorota** wraz z pozostałymi uczestnikami I etapu udali się pod opieką pań katechetek do MOK w Międzyrzeczu. Tam spotkaliśmy pozostałych uczestników II etapu Konkursu Biblijnego, którzy reprezentowali szkoły:SP3, SP4,Gimnazjum nr1, Gimnazjum nr 2, I LO, ZSE, ZSB, ZSR. Wspaniały humor dopisywał wszystkim uczestnikom konkursu. Organizatorzy zadbali o miłą atmosferę i dobrą zabawę. Były wiersze i piosenki, bardzo nastrojowe i refleksyjne w wykonaniu wspaniałej młodzieży gimnazjalnej, szkół średnich i pracującej. II etap Konkursu składał się z dwóch części. W półfinałach uczestnicy losowali koperty z 3 pytaniami, na które odpowiadali w trzech rundach. Pytania były trudne, ale nasi uczniowie odpowiedzieli na wszystkie pytania wykazując dużą wiedzę. Do finału zakwalifikowali się wraz z I LO i ZSB. Finał był zacięty(20 pytań do wyboru) i wyzwolił ogromne emocje, które udzieliły się również widowni. Nad prawidłowością odpowiedzi czuwało jury, które rozstrzygało zaistniałe problemy z odpowiedziami. Pierwsze miejsce zajęli uczniowie z ZSB, natomiast o drugie miejsce rywalizowali uczniowie naszej **„DWÓJKI"** oraz I LO. Jeden jedyny punkt zadecydował, że przegraliśmy tę rywalizację. Zajęliśmy trzecie miejsce, ale tutaj wspomnę, że byli najmłodszymi uczestnikami konkursu i dorównali wiedzą starszym kolegom a nawet ich przewyższali. Dziękujemy organizatorom Konkursu za dobre i sprawne przeprowadzenie II etapu, miłą atmosferę i wspaniałe nagrody. **Naszym finalistom DZIĘKUJEMY, GRATULUJEMY i ŻYCZYMY powodzenia w następnych konkursach religijnych** (i nie tylko).

mgr Beata Bojarek

Prywatne Policealne Studium Ekonomiczne „AWANS"

Międzyrzecz ul. Libelta 4
tel. 0-95 – 741-19-89 do godz. 15
w okresie letnim 9-13
www.studium.edu.pl
e-mail: studium@studium.edu.pl

Ogłasza nabór na rok szkolny 2004/2005 do **dwuletniego zaocznego studium** w następujących zawodach:

- **technik informatyk**
- **technik rachunkowości**
- **technik administracji**
- **technik ekonomista**
- **technik handlowiec**

Na w/w kierunki Studium posiada uprawnienia szkoły publicznej

Uwaga – nowość!!!

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu lokalnego rynku pracy, **dostosowujemy kierunki kształcenia do aktualnych potrzeb i wymagań pracodawców** i od września 2004r. oferujemy naukę w **rocznym studium:**

- **menedżerskim**
- **grafiki komputerowej**
- **marketingu i reklamy**
- **kadrowo-księgowym**

Z nami marzenia o Twoim awansie stają się realne!!!

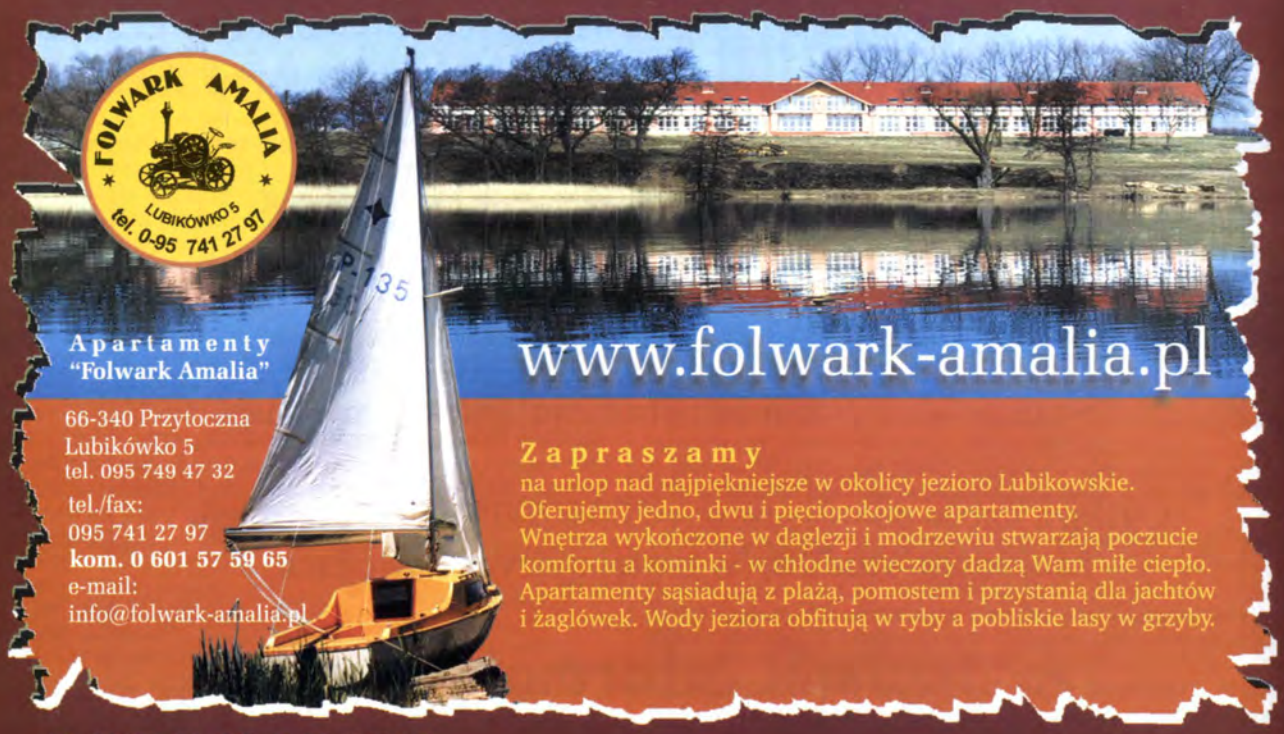

Apartamenty
"Folwark Amalia"

66-340 Przytoczna
Lubikówko 5
tel. 095 749 47 32
tel./fax:
095 741 27 97
kom. 0 601 57 59 65
e-mail:
info@folwark-amalia.pl

www.folwark-amalia.pl

Zapraszamy
na urlop nad najpiękniejsze w okolicy jezioro Lubikowskie. Oferujemy jedno, dwu i pięciopokojowe apartamenty. Wnętrza wykończone w daglezji i modrzewiu stwarzają poczucie komfortu a kominki - w chłodne wieczory dadzą Wam miłe ciepło. Apartamenty sąsiadują z plażą, pomostem i przystanią dla jachtów i żaglówek. Wody jeziora obfitują w ryby a pobliskie lasy w grzyby.

OFERUJEMY

w sezonie letnim - 2004 r.

- APARTAMENT (2 pokoje - 45 m^2) - 158,00 zł/doba (4 miejsca do spania)
- APARTAMENT (1 pokój - 15 m^2) - 85,00 zł/doba (2 miejsca do spania)
- SEGMENT MIESZKALNY (150 m^2) - 300,00 zł/doba (5 pokoi)

ceny brutto

wynajem całoroczny

- APARTAMENT (2 pokoje - 45 m^2) - 600,00 zł/miesięcznie
- APARTAMENT (1 pokój - 15 m^2) - 350,00 zł/miesięcznie
- SEGMENT MIESZKALNY (150 m^2) - 1500,00 zł/miesięcznie

ceny netto

CHAMPION'S NIGHT

Mistrzyni Europy - Daria Piznal

Bogusław Czop wręcza nagrodę Katarzynie Kozakiewicz

Najlepszy z najlepszych - Radosław Słodkiewicz

NASI ULUBIENCY

MALUCH

DIANA

SANTA

SGB

WAKACYJNY KREDYT SŁONECZNY

Atrakcyjne oprocentowanie już od **7,5%*** !

Spłata nawet do **12 miesięcy**

Kwota kredytu do **12.000** złotych

Możliwość uzyskania kredytu **bez poręczycieli**

Preferencje dla posiadaczy ROR i członków Banku

* RRSO przy prowizji 3 % wynosi 19,75 %

Zapraszamy do naszych placówek...

Międzyrzecz	ul. Waszkewicza 24	(095) 742 80 20
Bledzew	ul. Rynek 4	(095) 742 80 59
Przytoczna	ul. Główna 44	(095) 749 40 12
Trzciel	ul. A. Czerwonej 38	(095) 742 80 44
Zbąszynek	ul. Topolowa 24	(068) 347 94 62

Od lewej Anna Kwaśniewska, Agnieszka Łachman i Ewleina Barej

Champion's Night

NAJWIĘKSZY SKLEP MEBLOWY W REGIONIE

CENTRUM MEBLOWE ORMEB

MIĘDZYRZECZ, UL. REYMONTA 4 (były CONFEX), tel. 0-95 741 68 09

ORMEB MEBLE
SKLEP FIRMOWY
MIĘDZYRZECZ, UL. 30 STYCZNIA 31
TEL/FAX 095 741 22 55

TYLKO U NAS

Największy wybór biurek w najlepszych cenach

MEBLE:
- TAPICEROWANE (produkcja na wymiar, renowacja)
- SYPIALNIE,
- SEGMENTY,
- MŁODZIEŻOWE,
- KUCHENNE (na wymiar),
- HOTELOWE,
- KAWIARNIANE,
- BIUROWE,
- GALANTERIA DRZEWNA,
- LISTWY WYKOŃCZENIOWE,
- KARNISZE
- i DUŻO WIĘCEJ

FORMENTELA + FOTEL

AIG sprzedaż na raty

Transport GRATIS (do 30 km), sprzedaż ratalna

INVEST KREDYT

A&E Auto Serwis

Międzyrzecz
ul. Zawadzkiego 36
Tel. (095) 742 19 71
Kom. 501 465 439

OSOBOWE, DOSTAWCZE
- amortyzatory
- zawieszenia
- naprawa układów kierowniczych
- naprawa układów hamulcowych
- wymiana oleju
- naprawy bieżące
- remonty kapitalne

Kompleksowa Obsługa Firm

All-Tell

Sieci alarmowe, informatyczne
Sieci telefoniczne
Sieci elektryczne, Pomiary elektryczne

Profesjonalny montaż i serwis
SYSTEMÓW ALARMOWYCH
0506099972

All-Tell Osipa Rafał
ul.Poznańska 88 66-300 Międzyrzecz
fax.0506 09 41 86 , e-mail alltell@poczta.onet.pl

KOMUNIA w PARAFII p/w PIĘCIU BRACI MĘCZENNIKÓW

BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE
Inż. Wojciech GÓRZNY

Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

Os.Gen.Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- Projekty budowlane i technologiczne
- Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

Doradztwo techniczne
Wyceny i kosztorysy
Opinie techniczne

SPRZEDAŻ "PROJEKTÓW GOTOWYCH"

Ekspresowa naprawa
PROTEZ ZĘBOWYCH
tel. (0-95) 741-24-11
PRACOWNIA PROTETYCZNA
OS. GEN. SIKORSKIEGO 7
MIĘDZYRZECZ

DOM-LUX
SALON URZĄDZEŃ CHŁODNICZYCH I GASTRONOMICZNYCH
Gorzów Wlkp.,Wawrów 18 B,tel(95)72-88-190, fax(95) 72-88-192
Polecamy:
- regały, lady chłodnicze, lodówki przeszklone, wagi, krajalnice
- urządzenia gastronomiczne oraz meble z blachy kwasoodpornej,
- kompleksowe wyposażenie sklepów.

URZĄDZENIA NOWE I UŻYWANE-RATY-TRANSPORT
UWAGA! NOWE LADY JUŻ OD 1560 zł
www.dom-lux.pl

STANISŁAW KLISOWSKI
specjalista otolaryngolog
Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.
Zabiegi operacyjne w narkozie.
Badanie słuchu audiometryczne.
Przyjmuje w **pierwszy i trzeci piątek miesiąca**
od godz. 17.00 - 18.00
Międzyrzecz ul. Konstytucji 3 Maja 16
za apteką „Nagietek"
Telefon **741-23-92** kom. **0602 224 290**

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz
Products P.H.U. Z.P.Chr.
USŁUGI CMENTARNE I POGRZEBOWE
66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (095) 742 82 85, 0606 837 843 (czynny całą dobę)
NASZA FIRMA OFERUJE:
*** kompleksową organizację pogrzebów**
*** transport karawanem (kraj i zagranica)**
*** budowę grobowców**
*** sprzedaż trumien, odzieży i wieńców**

Lek. med. **Jadwiga Kozińska**
specjalista rehabilitacji medycznej
przyjmuje w **środy w godz. 17.00 - 18.00**
Międzyrzecz Os. Zamkowe 18
Tel. 741-29-98

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno – Montażowych
Spółka z o.o. w Międzyrzeczu, ul. Reymonta 7
wydzierżawi pomieszczenia:
warsztatowe, magazynowe i handlowe
o łącznej pow. 5400 m²
z zapleczem socjalnym,
utwardzone place składowe o pow. 4000 m²
Kontakt: tel/fax **(0 95) 741 16 55**

TEB Edukacja
Ogłasza nabór do szkół policealnych:
EuroCollege, Szkoła Informatyki i Internetu, Szkoła Języków Obcych, Szkoła Turystyki, Studium Finansów, Studium Edukacji Społecznej
Szkoła Informatyki i Internetu
Szkoła Języków ARS LINGUA
Szkoła Turystyki
Szkoła Europejska
Studium Edukacji Społecznej
STUDIUM FINANSÓW
Studium Zdrowia i Urody
Informacje i zapisy:
Gorzów Wlkp. ul. Okrzei 42 tel. 72 01 737
Zamów bezpłatny informator

OGÓLNOPOLSKA INFORMACJA GOSPODARCZA GORZÓW
TELVINET 94-74

Rozmowa z Maciejem Miecznikowskim wokalistą zespołu „LESZCZE"

Alicja Jankowska: *Koncert zespołu „LESZCZE" odbył się w Międzyrzeczu po raz pierwszy. Przy piosenkach zespołu bawiła się kilkutysięczna widownia. Okazało się, że wszystkie piosenki są bardzo dobrze znane i wspaniale można się przy nich wytańczyć. Jak to się dzieje, że Wasz repertuar przyjmowany jest przez odbiorców z ogromną sympatią i tak bardzo prowokuje do zabawy?*

Maciej Miecznikowski: Piosenki „LESZCZY" mają przede wszystkim bawić, wprowadzić do życia trochę radości oraz oderwać, choć na chwilę, od nie zawsze wolnej od problemów rzeczywistości. Co prawda w żartobliwej formie, ale śpiewamy o tym, co dla nas najważniejsze – o kobietach i uczuciach.

A.J.: ***Kto jest autorem tekstów?***

M.M.: Większość napisał Maciej Łyszkiewicz. Współpracujemy także z młodym poetą Wojciechem Borosem. Niektóre z nich są mojego autorstwa.

A.J.: ***W jaki sposób powstaje do nich muzyka?***

M.M.: Muzykę tworzy cały zespół. Bywa też, że jeden z nas ma pomysł i wówczas wspólnie pracujemy nad jego realizacją.

A.J.: ***Wasz występ był doskonale przygotowany, także pod względem choreograficznym. Kto nad tym pracuje?***

M.M.: Choreografia to efekt pracy całego zespołu. Na naszym przykładzie łatwo pokazać, że istnieje związek pomiędzy radością i ruchem.

A.J.: ***Na scenie stanowicie bardzo zgrany zespół, o tym nie trzeba nikogo przekonywać. Zaobserwowałam też, że poza nią darzycie się przyjaźnią. Macie dla siebie wielki szacunek.***

M.M.: Wszyscy członkowie zespołu są absolwentami akademii muzycznych. Ale oprócz śpiewu i gry na instrumentach, pełnimy różne funkcje, w których nawzajem się wspomagamy. Łączy nas nie tylko scena. W wolnym czasie często się spotykamy. Po prostu dobrze się ze sobą czujemy.

A.J.: ***Maciej, wielu Twoich fanów wie, że ukończyłeś Akademię Muzyczną w Gdańsku. Na jakim kierunku studiowałeś?***

M.M.: Tak, jestem absolwentem Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Studiowałem na wydziale wokalno-aktorskim, specjalność śpiew operowy. Byłem dobrze zapowiadającym się bas barytonem. Niestety, potem jakoś nie posypały się propozycje z Metropolitan... *(śmiech)* Okazuje się, że rzeczywiście nie ma tego złego...

Pozdrawiamy Czytelników „Kuriera Międzyrzeckiego"
Leszcze
Maciej Miecznikowski
5.06.2004

A.J.: ***Czy grasz na jakimś instrumencie***?

M.M.: Akordeon, gitara, trąbka i fortepian. Wszystkiego po trochu. Jeśli dobrze opanuje się grę na dwóch instrumentach, to późniejsza nauka staje się łatwa. Umiejętności te okazały się praktyczne w czasach studenckich. Często wtedy występowałem w klubach, grałem i śpiewałem „do kotleta" w restauracjach.

A.J.: ***W jaki sposób doszło do spotkania „LESZCZY" ?***

M.M.: W 2000 roku gdyńscy muzycy Maciej Łyszkiewicz i Maciej Bednarek zaprosili grupę kolegów do udziału w jednopłytowym projekcie muzycznym. Efektem spotkania była płyta „WOLNE MIASTO DANCING". Projekt przewidywał także zagranie jednego koncertu. Po nim zespół otrzymał wiele propozycji zagrania kolejnych. Od tamtej pory nagraliśmy trzy płyty, teraz przygotowujemy materiał na czwartą. Największym sukcesem „LESZCZY" jest to, że się spotkaliśmy.

A.J.: ***„LESZCZE"- skąd taka nazwa dla zespołu?***

M.M.: Wybraliśmy ją spośród wielu różnych pomysłów, dlatego, że chcieliśmy, aby już w samej nazwie był humor. Członkowie zespołu w większości są mieszkańcami Trójmiasta, które leży nad morzem, morze- to woda, a w wodzie żyją ryby między innymi wesołe leszcze.

A.J.: ***Maciej, jak wspomniałeś większość muzyków mieszka na Wybrzeżu. Czy Ty też pochodzisz z tamtych stron?***

M.M.: Pochodzę z małej, zamieszkałej przez 16 rodzin wioski Pobłocie na Kaszubach. Moi rodzice są nauczycielami, pracowali w tamtejszej szkole.

A.J.: ***Znasz więc na pewno doskonale język kaszubski. Czy w jakiś sposób wykorzystujesz go obecnie?***

M.M.: Tak, mówię po kaszubsku. Niedawno razem z Lucjanem Sierpowiczem, który w Leszczach gra na trąbce, uczestniczyliśmy w nagraniu dubbingu do filmu produkcji USA pt. „ Żywot Jezusa". To ogromne wydarzenie dla Kaszubów, bo jest to pierwszy film dubbingowany w ich języku. Już wkrótce będzie można go obejrzeć w kinach na terenie całych Kaszub.

A.J.: ***Jakie plany czekają Was jeszcze w tym roku?***

M.M.: Od maja do września - koncerty plenerowe, w międzyczasie przygotowywanie utworów na nową płytę, a jesienią nagranie płyty w studiu Radia Gdańsk.

A.J. ***Dziękuję za rozmowę. Życzę Tobie i „LESZCZOM" kolejnych wspaniałych muzycznych pomysłów.***

W koncercie z okazji Dni Międzyrzecza zespół „LESZCZE" wystąpił w składzie: **Maciej Miecznikowski** – wokal, trąbka, **Jacek Sadowski** – kontrabas, gitara basowa, **Piotr Chrapkowski** – instr. klawiszowe, **Bartosz Staniszewski** - gitara, **Adam Wendt** – saksofony, **Michał Szczeblewski** – perkusja, **Lucjan Sierpowicz** - trąbka

Alicja Jankowska

Europo witaj nam

Tymi słowami ze znanej piosenki z programu telewizyjnego: „Europa da się lubić..." dzieci z Przedszkola nr 6, dnia 12.05.2004r. rozpoczęły przedstawienie w Międzyrzeckim Domu Kultury. Nasze maluszki jako pierwsze zatańczyły „Krakowiaka" przy akompaniamencie pani Heni Janas. W reflektorach mieniły się cekiny w krakowskich strojach. Dzieci trzymając polskie chorągiewki z powagą wyrecytowały wierszyki: „Kto ty jesteś?" i „Piękna jest nasza ziemia". Po skończonym występie maluszki mogły wspólnie z rodzicami oglądać dalsze przedstawienie. Na scenie zabrzmiało Flamenco – „hiszpańskie" dziewczyny ujmowały wszystkich oglądających swoją urodą i przepięknymi strojami. Gromkimi brawami powitani zostali Szymon i Marcin, gdy wraz z pierwszymi taktami

„Conquest of paradise" Vangelisa „wypłynęli" łodzią i wspólnie z innymi dziećmi z gr. II zaprezentowali kolejny kraj - Portugalię. Przepięknie na scenie wyglądał także korowód postaci z bajek H. Ch. Andersena i braci Grimm.

W mini playback show mogliśmy podziwiać występy zespołów „ABBA" (doskonale w role szwedzkich artystów wcielili się: Martynka, Zuzia, Tomek i Wojtek) i „Beatles" (tutaj w roli muzyków z Liverpool wystąpili: Marcin, Bartek, Dawid i Krystian).

Do krainy wiatraków - Holandii zaprosiła nas gr. IV. Dzieci w przepięknych strojach tulipanów i ogrodniczka – Jagoda, w układzie rytmicznym do oryginalnej holenderskiej muzyki, przedstawiły swoje taneczne umiejętności.

Widzowie oniemieli, kiedy dzieci z gr. „0"A i B odśpiewały piosenkę po francusku. Dziewczynki zatańczyły taniec irlandzki a chłopcy jak prawdziwi Grecy – „Zorbę".

Nie było czasu na odpoczynek i wytchnienie, bo na scenie migotały już kolorowe pompony - dzieci z gr. III przedstawiając słoneczną Italię zaprezentowały układ taneczny do piosenki „Voci di citta'" włoskiego dziecięcego zespołu „Piccolo Coro Dell' Antoniano".

Gdy dotarliśmy wspólnie do Austrii wiadomo było, że czeka nas nielada gratka. Cudownie przygotowane pary wirowały w rytmie wiedeńskiego walca a Modry Dunaj - sobie płynął, płynął... W podróż po wszystkich krajach Unii Europejskiej zabrały nas starszaki: Lidia i Rafał, którzy bez zająknięcia i tremy, jak prawdziwi prezenterzy sprawdzili się na scenie. Fantastycznie dobrana muzyka, stroje, wystrój sali i wspaniały nastrój - to zrobiło wielkie wrażenie. Rodzice i zaproszeni goście byli zachwyceni i pełni podziwu dla pracy dzieci i personelu.

Było to wielkie wydarzenie dla naszego przedszkola i myślimy, że zostanie w pamięci wszystkim, którzy zechcieli je obejrzeć.

M. Pachoł i J. Walczak

szkolna agencja reklamowa NOMik

Zespół Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu jest prawdziwym dowodem na to, że szkoła to nie tylko lekcje, nieustanna nauka i kolejne sprawdziany. Placówka ta postanowiła wyjść naprzeciw realiom istniejącym w Unii Europejskiej i przygotować swoich absolwentów do podjęcia przyszłej pracy w sposób wyjątkowy i jak najbardziej profesjonalny. Pomysł był prosty. W murach szkoły rozpoczęła działalność agencja reklamowa, której stronom organizacyjną oraz wykonawczą zajęli się sami uczniowie. Patronat nad inicjatywą objęła firma MOW Międzyrzecz oraz Starostwo Powiatowe w Międzyrzeczu.

Agencja w formie spółki z o.o. rozpoczęła działalność w listopadzie 2003r. jako firma NOMIK (od ekonomik- potocznej nazwy szkoły).

Przygotowania do rozpoczęcia jej działalności miały miejsce już dwa miesiące przez tą datą. Wtedy to po upublicznieniu projektu zainteresowana podjęciem pracy młodzież po złożeniu stosownych dokumentów przeszła wyczerpującą rozmowę kwalifikacyjną przed komisją składającą się z pracowników MOWu oraz przed szefową Wydziału Edukacji w Starostwie Powiatowym. Komisja wyłoniła spośród 28 kandydatów 17 osób, które zajęły się tworzeniem pierwszej w Polsce profesjonalnej Agencji Reklamowej w całości kierowanej przez uczniów szkoły średniej.

Ku zaskoczeniu wielu osób młodzież niezwykle poważnie podeszła do powierzonego im zadania. Już na pierwszych spotkaniach zespołu wyłoniono zarząd oraz opracowano wizję i misję oraz strategię marketingową firmy, której siedzibę stanowi niewielkie szkolne pomieszczenie udostępnione przez Panią Dyrektor ZSE.

Efekty pracy Agencji były już widoczne po kilku dniach. Oprócz przygotowania biura na działalność firmy, młodzież wykonała kilka wzorów bożonarodzeniowych kartek świątecznych oraz kolorowe witrażyki na okna. Towar znalazł odbiorców wśród nauczycieli i ich rodzin. Prawdziwym jednak sukcesem było założenie sporego zamówienia na wspaniałe witrażyki przez firmę MOW. W ciągu kilku dni na konto NOMIKu wpłynęły pierwsze zarobione pieniądze, które przeznaczona na zakup niezbędnego do prowadzenia dalszej działalności sprzętu.

Niedługo po tym do Międzyrzecza przyjechał kierowany chęcią poznania zespołu Agnacji pan prof. Hans Kamiński trzymający pieczę nad działalnością podobnych agencji w Niemczech i w .. Polsce. Zadowolony z efektów jej pracy zlecił zespołowi NOMIKu zaprojektowanie okładki książki, która jak się później okazało, pokonała inne propozycje. Niedługo po tym do Agencji wpłynęły kolejne zamówienia, które znacząco zasiliły stan firmowej kasy. NOMIK działa już ponad pół roku i otrzymuje wciąż nowe zlecenia. Informacja o fachowości i profesjonalizmie młodych pracowników dociera z dnia na dzień do coraz szerszego grona zainteresowanych ich działalnością.

Będąc pod wrażeniem efektów pracy Agencji można zastanowić się jaki jest przepis na osiągnięcie takiego sukcesu. Według pełnej optymizmu załogi NOMIKu najważniejsze jest solidne przygotowanie teoretyczne, które zapewniła im szkoła, a także pomoc dorosłym oraz same chęci i zapał do pracy. Cóż więcej można jeszcze dodać.

Życzymy powodzenia!

WIEŚCI Z PRZEDSZKOLA „POD JARZĘBINKĄ"

Mówi się, że czas płynie jak woda. I jest to na pewno prawda. W końcu tak nie dawno witaliśmy nasze kochane dzieci w drzwiach przedszkola dziś żegnamy się - z jednymi już na zawsze - z innymi na czas przerwy wakacyjnej. Przed nami cudowne dwa miesiące odpoczynku, zabawy oraz korzystania z pięknej pogody, którą możemy nacieszyć się tylko kilkadziesiąt dni w roku.

Rok szkolny 2003/2004 tak jak poprzednie lata był dla nas czasem wytężonej oraz mozolnej pracy a to wszystko oczywiście dla dobra naszych kochanych milusińskich.

Koniec roku szkolnego to czas dokonywania podsumowań oraz wyciągnięcia wielu wniosków dotyczących pracy oraz rozwoju placówki. Począwszy od miesiąca **września** w naszym przedszkolu oraz poza nim działo się bardzo wiele. Pierwszym przedsięwzięciem było przygotowanie przez pięciolatków przedstawienia dotyczącego bezpieczeństwa na drodze dla najmłodszych dzieci, które dzięki średniakom zrozumiały tak obce jeszcze dla nich zasady ruchu drogowego oraz zapoznały się przy okazji z przedszkolem.

Ta sama grupa w **październiku** zorganizowała jesienne przedstawienie oraz konkurs na „Najpiękniejszy karmnik dla ptaków", gdzie z pomocą rodziców przygotowały je w domach. Z okazji Dnia Edukacji narodowej jak zawsze zostali zaproszeni szanowni emeryci, dla których dzieciaki przygotowały wiele atrakcji.

Nasze Przedszkole wzięło również udział w konkursie przygotowanym przez firmę Domestos zatytułowanym „Dzień Czyściocha" związku z czym w międzyrzeckim OHP została zorganizowana wspaniała zabawa zarejestrowana na kasecie VHS, a później nagrodzona II miejscem w kategorii przedszkoi. **Grudzień** to niezwykły miesiąc oraz czas wspaniałych rodzinnych świąt Bożego Narodzenia. Już tradycją stały się spotkania wigilijne dla rodziców, poparte kolędami, wierszami, oraz piosenkami. Z wizytą oraz z świątecznymi życzeniami po raz kolejny starszaki powędrowały do chorych przebywających na oddziale opieki paliatywnej w międzyrzeckim szpitalu.

W styczniu odbył się piękny bal karnawałowy połączony z wizytą Mikołaja. Dzieci z naszego przedszkola również wcieliły się w role małych świętych Mikołajów i obdarowały inne dzieci paczkami, które zostały przygotowane ze zbiórki charytatywnej przeprowadzonej na terenie placówki. W tym miesiącu swoje święto obchodzili nasi kochani dziadkowie o których zawsze pamiętamy i dla nich dzieci przygotowały piękne koncerty.

Potem nastały kolejne święta – Święta Wielkanocne a tym samym okazja do następnego spotkania z rodzicami. W tym czasie nasze przedszkole zorganizowało również konkurs plastyczny dla dzieci z wszystkich międzyrzeckich przedszkoli na najpiękniejszą pisankę. Konkurs ten okazał się wielkim przedsięwzięciem i cieszył się niezwykłym powodzeniem co można było ocenić na wystawie tych prac zorganizowanej w Muzeum w Międzyrzeczu.

Miesiąc **maj** to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. To wówczas swoje święto obchodzą nasze ukochane mamusie. Dla nich jak również dla tatusiów dzieci przygotowały wzruszający koncert w międzyrzeckim domu kultury. Natomiast **czerwiec** to kumulacja następujących po sobie kolejno imprez. Najpierw święto naszych milusińskich dla których po raz kolejny przygotowaliśmy wspaniały piknik na dworze z zabawą, z licznymi niespodziankami, grillem oraz wizytą pana burmistrza Tadeusza Dubickiego. Następnie wycieczka dla starszych dzieci do Gorzowa -wizyta w teatrze oraz Mc Donaldzie. No i na koniec największa impreza- pożegnanie naszych kochanych starszaków, gdzie gala związana z tym wydarzeniem miała miejsce w Domu Kultury.

Oprócz wymienionych przez nas imprez dzieci uczestniczyły jeszcze w wielu innych. Brały udział w konkursach plastycznych, w których były licznie nagradzane, uczestniczyły w wielu przedstawieniach teatralnych oraz intensywnie uczyły się języka angielskiego.

Dziś progi przedszkola opuścili kolejni absolwenci i mamy nadzieję że będą naszą chlubą, ponieważ to wszystko o czym wyżej wspomniałyśmy robimy właśnie dla nich aby wyrośli z nich naprawdę mądrzy oraz wspaniali ludzie.

Grono Pedagogiczne Przedszkola nr 1
„Pod Jarzębinką"

Bo przedszkole uczy, bawi nas, bo w przedszkolu miło płynie czas.

Już niedługo rozpocznie się utęskniony czas odpoczynku. Wielu przedszkolaków ze swoimi rodzicami uda się na wymarzone wakacje. W trakcie rozmów z rodziną lub przyjaciółmi niejeden maluch z Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu będzie mógł wspominać wydarzenia przedszkolne, które na długo pozostaną w jego pamięci.

Dzieci z grupy II i IV pod opieką swoich wychowawczyń 4 maja bieżącego roku podziwiali zgromadzone eksponaty w Izbie Pamięci Narodowej w Dąbrówce Wlkp., a w pracach plastycznych dzieci można było dostrzec stare dokumenty, puchary, obrazy, stroje ludowe, sprzęty gospodarstwa domowego, zamek dąbrowiecki oraz zagrody gospodarskie ze zwierzętami. 26 maj 2004r. był dniem nie tylko słonecznym, ale i bardzo uroczystym poświęconym wszystkim ukochanym mamom. Pociechy dla swoich rodzicielek przygotowały bogate programy artystyczne, słodkie poczęstunki i drobne prezenciki. Ze wzruszenia niejednej mamie zakręciła się łza w oku.

Jeszcze piękniej zapowiadał się dzień następny, w którym to cale rodziny miały spotkać się z pracownikami przedszkola na Festynie Rodzinnym. Wszystko zostało dopięte na ostatni guzik dzięki hojności grona ludzi z dużym sercem. Pracownice Przedszkola nr 4 w Międzyrzeczu szczególnie gorąco dziękują za okazaną pomoc **Beacie i Jackowi Bełzom, Romanowi Rojkowi, Eugeniuszowi Bocerowi**, oraz **Bogusławowi Gojdce.**

Wszyscy czekali na godzinę 17^{00}, a pięknie przystrojony plac przedszkolny przyciągał wzrok każdego przechodnia. Byłoby pięknie gdyby licho nie czyhało. W godzinach popołudniowych nad przedszkole nadciągnęły czarne chmury, z których spadł na ziemie obfity deszcz, a wraz z wodą spłynęła nasza kolorowa dekoracja. Każdemu z twarzy zniknął uśmiech i na słońce nie można było już liczyć. Na przekór pogodzie my nie poddaliśmy się. Przed godziną 17^{00} wokół przedszkola roznosił się zapach pieczonych na

(ciąg dalszy na str. 28)

WYDZIERŻAWIĘ!

Sklep spożywczo – przemysłowy
z pełnym wyposażeniem lub pod inną działalność o powierzchni około 110 m²

Międzyrzecz, ul. Kilińskiego 10
Wiadomość w Pizzeri ROMA
tel. (0 95) 741 25 81

BEZPIECZNE KĄPIELISKA

woda jest przydatna do kąpieli w następujących miejscowościach:
1. Borowy Młyn, gm. Pszczew na jeziorze Chłop OW PPiS
2. Borowy Młyn, gm. Pszczew na jeziorze Chłop OW UZZ
3. Bronków, gm. Bobrowice na jeziorze Błaszno
4. Bronków, gm. Bobrowice na jeziorze Piaszno
5. Bronków – Kołatka, gm. Bobrowice na jeziorze Błaszno OW „Leśny"
6. Chycina, gm. Bledzew na jeziorze Chycina OW AWF
7. Dąbie na jeziorze Wielkie
8. Długie, gm. Strzelce Krajeńskie na jeziorze Lipie
9. Gądków Wielki, gm. Torzym na jeziorze Wielickim
10. Głębokie, gm. Międzyrzecz na jeziorze Głębokie OW Archimedes
11. Głębokie, gm. Międzyrzecz na jeziorze Głębokie OW Głębokie I
12. Głębokie, gm. Międzyrzecz na jeziorze Głębokie OW Głębokie II
13. Gościm, gm. Drezdenko na jeziorze Soleckim
14. Gryżyna, gm. Bytnica na jeziorze Wapienne
15. Jesionka, gm. Kolsko na jeziorze Rudno OW ZZGNiG
16. Kłodawa na jeziorze Kłodawa
17. Kosarzyn, gm. Gubin na jeziorze Borek OW „Nad Borkiem"
18. Kosarzyn, gm. Gubin na jeziorze Borek OW „Rafian"
19. Kosarzyn, gm. Gubin na jeziorze Borek OW Nadleśnictwo Gubin
20. Krzeczkowo, gm. Lubrza na jeziorze Niesłysz OW OTL
21. Lgiń, gm. Wschowa na jeziorze Ligiń OSiR
22. Lipy, gm. Kłodawa na jeziorze Lubie
23. Lubiatów, gm. Sława na jeziorze Sławskim OW Sława „Interferie"
24. Lubikowo, gm. Przytoczna na jeziorze Lubikowskim OW GZKM
25. Lubniewice na jeziorze Krajnik OW Kaczy Dołek
26. Lubniewice na jeziorze Lubiąż OW Pod Basztą
27. Lubniewice na jeziorze Lubiąż OW Stilon
28. Lubniewice na jeziorze Lubiąż OW TP „Exploris"
29. Lubniewice na jeziorze Lubiąż OW WZSR
30. Lubniewice na jeziorze Lubiąż UMiG w Lubniewicach
31. Lubrza na jeziorze Goszcza PHU OW „Mauro"
32. Łagów na jeziorze Łagowskim OW Promyk
33. Łochowice, gm. Krosno Odrzańskie na jeziorze Glibel
34. Nierzym, gm. Kłodawa na jeziorze Nierzym
35. Niesulice, gm. Skąpe na jeziorze Niesłysz OW Lumel
36. Niesulice, gm. Skąpe na jeziorze Niesłysz OW MSW
37. Niesulice, gm. Skąpe na jeziorze Niesłysz OW Eltus
38. Niesulice, gm. Skąpe na jeziorze Niesłysz OW Ada
39. Niesulice, gm. Skąpe na jeziorze Niesłysz ZHP Świdnica
40. Nowy Dworek, gm. Świebodzin na jeziorze Pakicko OW PGNiGZ
41. Nowogród Bobrzański wyrobisko pożwirowe FADOM
42. Osiek, gm. Dobiegniew na jeziorze Osiek
43. Ostrów, gm. Sulęcin na jeziorze Ostrowskim
44. Ośno Lubuskie na jeziorze Reczynek
45. Pszczew, gm. Międzyrzecz na jeziorze Szarcz OW „Instalko"
46. Pszczew, gm. Międzyrzecz na jeziorze Szarcz OW „Karina"
47. Przełazy, gm. Lubrza na jeziorze Niesłysz
48. Rokitno, gm. Przytoczna na jeziorze Rokitno
49. Rzepin na jeziorze Długie
50. Sława na jeziorze Sławskim OW OSIR
51. Sosny, gm. Witnica na jeziorze Długie
52. Świerczów, gm. Lubniewice na jeziorzeLubniewicko OW „Laguna"
53. Torzym na jeziorze Ilno
54. Wilkowo, gm. Świebodzin na jeziorze Wilkowskim OW „Światowit"
55. Wojnowo, gm. Kargowa na jeziorze Wojnowskim OW Wojnowo
56. Wysoka, gm. Lubiszyn na jeziorze Marwicko

KĄPIELISKA WYKORZYSTYWANE TRADYCYJNIE
woda jest przydatna do kąpieli w następujących miejscowościach:
1. Biskupice Stare, gm. Słubice na jeziorze Biskupickim
2. Bobowicko, gm. Międzyrzecz na jeziorze Bobowicko
3. Garbicz, gm. Torzym na jeziorze Wielkim
4. Jarnatów, gm. Lubniewice na jeziorze Miechowskim
5. Jesionka, gm. Kolsko na jeziorze Rudno
6. Jodłów, gm. Nowa Sól na jeziorze Tarnowskim Wielkim
7. Józefów, gm. Nowa Sól na jeziorze Sławskim OW Józefów
8. Kęszyca Leśna, gm. Międzyrzecz na jeziorze Kęszyca
9. Kunowice, gm. Słubice na jeziorze Błędno
10. Linie, gm. Kargowa na jeziorze Liny
11. Lubiatów, gm. Sława na jeziorze Sławskim OW Famaba
12. Lubiewo, gm. Drezdenko na jeziorze Łubowo OW „Merol"
13. Lubin, gm. Torzym na jeziorze Lubińskim
14. Lubogoszcz, gm. Maszewo na jeziorze Graniczne
15. Łagów na jeziorze Trzesniowskim
16. Osiecznica, gm. Krosno Odrzańskie na jeziorze Moczydło
17. Proszów, gm. Brody na jeziorze Drutów
18. Radnica Szklarka, gm. Krosno Odrzańskie na jeziorze Cisek
19. Radzyń, gm. Sława na jeziorze Sławskim OW „Wratislawia"
20. Silna Wrony, gm. Pszczew na jeziorze Chłop OW Stanica Wędkarska
21. Sława na jeziorze Sławskim OW „Zacisze"
22. Słońsk na jeziorze Radachowskim
23. Struga, gm. Bytnica na jeziorze Ciche
24. Świerczów, gm. Lubniewice na jeziorze Lubniewicko OW PWIK
25. Świniary, gm. Ośno Lubuskie na jeziorze Grzybno
26. Torzym na jeziorze Jasne
27. Uście, gm. Kolsko na jeziorze Rudno - pole namiotowe
28. Wędrzyn, gm. Sulęcin na jeziorze Postomsko
29. Wojnowo, gm. Kargowa na jeziorze Wojnowskim
30. Zagórze, gm. Drezdenko na jeziorze Łubowo

Jednocześnie Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w Gorzowie Wlkp. przypomina, że niewskazana jest kąpiel w przypadku masowego zakwitu glonów w zbiornikach wodnych ze względu na możliwość wystąpienia ujemnych skutków zdrowotnych. Szczegółowe informacje o kąpieliskach można uzyskać we właściwych terenowo Powiatowych Stacjach Sanitarno – Epidemiologicznych.

W przypadku zmiany jakości wody w kąpieliskach w sezonie wydane będą stosowne komunikaty.

Aktualne informacje na temat jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi w poszczególnych ośrodkach wypoczynkowych i w miejscowościach turystycznych można uzyskać we właściwych terenowo Powiatowych Stacjach Sanitarno – Epidemiologicznych i Granicznych Stacjach Sanitarno – Epidemiologicznych.

Komunikat: **Wojewódzkiej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej w Gorzowie Wlkp.**

(ciąg dalszy ze str. 27)

rożnie kiełbasek.

Ku zdziwieniu personelu z każdej strony nadchodzili przedszkolacy ze swoimi rodzicami. Najbardziej emocjonujące rozgrywki sportowe musiały odbyć się wewnątrz przedszkola. Było tłoczno i bardzo radośnie, a emocje rywalizacji sięgały zenitu. Przyrzekliśmy sobie, że za rok znowu się spotkamy. Pierwszy czerwca to dzień, w którym dorośli robią dzieciom niespodzianki. W tym dniu przyjechali na plac przedszkolny swoim nowym wozem strażackim strażacy. Z entuzjazmem zostali przyjęci szczególnie przez chłopców. Po oglądnięciu i zwiedzeniu wozu strażackiego wewnątrz oraz zabawie z sikawkami niejeden chłopiec przyrzekł, że zostanie strażakiem. Na pożegnanie przedszkolacy zaśpiewali strażakom piosenkę, złożyli życzenia i wręczyli symboliczny bukiet kwiatów.

Kolejnym gościem, który sprawił ogromną radość przedszkolakom w tym dniu był Pan **Stanisław Mikanowicz** właściciel firmy **MADAKS**, który obdarował wszystkie dzieci przepysznymi słodkościami. W napełnieniu kosza słodyczami i owocami mieli też swój udział panowie **Jarosław Brzeziński** i **Andrzej Szewczyczak**. Bardzo serdecznie w imieniu wszystkich przedszkolaków dziękujemy. Dzień Dziecka to nie tylko słodycze, ale także i zabawa. W godzinach południowych do przedszkola przybył misiu Teddy, który dzieci zabawiał, a na koniec każdemu dziecku wręczył mały upominek.

Drugiego czerwca najstarsze dzieci z przedszkola były na wycieczce w Poznaniu. Zwiedziły Stary Rynek, ogród zoologiczny, oraz jechały kolejką wąskotorową.

Piątego czerwca grupa pięciolatków z naszego przedszkola uczestniczyła w przeglądzie artystycznym międzyrzeckich przedszkoli. Dzieci zostały ciepło przyjęte przez Międzyrzeczan oraz zebrały ogrom oklasków.

Planowane imprezy do końca tego roku szkolnego to:
- **22.czerwca zakończenie pobytu w przedszkolu sześciolatków**
- **23 czerwca Dzień Ojca.**

Szykują się ciekawe imprezy grupowe. Wszystkim dzieciom życzymy wesołych wakacji, a ich rodzicom udanego urlopu. Do zobaczenia w nowym roku szkolnym.

Krystyna Cichocka - Rojek

Z KRONIKI I LO

Rok szkolny 2003/2004 przeszedł już do historii. W ciągu całego roku szkolnego uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Międzyrzeczu startowali w licznych konkursach i olimpiadach .

Oto wyniki ich startów:

- **Szczepan Glura** kl. II a uzyskał tytuł finalisty eliminacji okręgowych VIII edycji Olimpiady Wiedzy o Unii Europejskiej organizowanej przez Centrum Europejskie Uniwersytetu Szczecińskiego
- Drużyna w składzie: **Monika Kaminiarczyk** II b, **Mateusz Lewandowski** II d, **Arkadiusz Toczyński** II e – zajęła II miejsce w I Powiatowym Turnieju Historycznym dla Szkół Ponadgimnazjalnych. Międzyrzecz 18.12.2003r.
- Drużyna w składzie: **Rafał Fortuniak, Tomasz Suterski, Andrzej Adamczak** kl. II b zajęła II miejsce w I Konkursie Informatycznym zorganizowanym przez Starostę Powiatowego. Międzyrzecz 13.03.2004r.
- Drużyna w składzie : **Beata Dżumaga** IV A, **Sonia Jerzykowska** I c, **Magdalena Szajkowska** II a zdobyła I miejsce w IV Powiatowym Konkursie Ortograficznym Szkół Średnich Powiatu Międzyrzeckiego. Międzyrzecz 24.04.2004r. **Beata Dżumaga** indywidualnie zajęła II miejsce w tym konkursie
- **Bartłomiej Barłóg** kl. I a uzyskał tytuł laureata w konkursie Super-Matematyk 2004 dla klas pierwszych liceów ogólnokształcących okręgu poznańsko - gnieźnieńsko - gorzowsko - śremskiego. Poznań 22.05.2004r.
- Drużyna w składzie: **Luiza Czerniawska** II c, **Magda Czułup** II c, **Nina Dąbrowska** II c, **Kamil Nowotny** II d, **Michał Azarewicz** II b zajęła I miejsce w Rejonowej Olimpiadzie Ratowniczej Polskiego Krzyża a druga drużyna w składzie: **Natalia Baj** II c, **Magda Pietrasz** II c, **Przemysław Wejkuć** II c i **Tomasz Suterski** II b zajęła IV miejsce w tej olimpiadzie. Międzyrzecz 19.05.2004
- **Bartosz Baran** kl. I b uzyskał II miejsce a **Mateusz Filipkiewicz** kl. I b III miejsce w eliminacjach powiatowych Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej „Młodzież Zapobiega Pożarom" w grupie szkół ponadgimnazjalnych. Międzyrzecz 25.03.2004r. **Bartosz Baran** kl. I b zdobył także III miejsce w eliminacjach wojewódzkich tego Turnieju. Zielona Góra 20.04.2004r.
- **Michał Misiarz** kl. I b zajął I miejsce w konkurencji: test wiedzy teoretycznej podczas XLI finału wojewódzkiego konkursu wiedzy morskiej „Polska leży nad Bałtykiem". Świebodzin 24.04.2004r.
- **Teatr „PCHŁA"** uzyskał wyróżnienie podczas Wojewódzkiego Przeglądu Teatrów Amatorskich WOPTA 2003 w Zielonej Górze. Listopad 2003.
- **Kamila Mokrzycka** II d, **Danuta Wójcik** II f, **Szczepan Glura** II a zdobyli tytuły laureata eliminacji powiatowych XLIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Międzyrzecz 26.II.2004r.
- **Danuta Wójcik** II f uzyskała wyróżnienie w XIII Wojewódzkim Konkursie Recytatorskim „Sacrum w Literaturze". Gorzów 19.03.2004r.
- **Katarzyna Materna** IV b, **Emilia Budna** IV b, **Anita Suchocka** IV b i **Danuta Wójcik** II f zostały stypendystkami Gorzowskiego Stowarzyszenia Pomocy Szkole – międzyrzeckie koło "Wspieramy Młode Talenty"

SPORT

Sportowcy z naszego liceum mogą mijający rok zaliczyć do wyjątkowo udanych. Startowali w około 40 imprezach sportowych na terenie miasta, gminy, powiatu i województwa, często zwyciężając lub zajmując wysokie miejsca. Wziąwszy pod uwagę skromną bazę i zaplecze sportowe, szczególnie cieszą sukcesy na szczeblu wojewódzkim, gdzie może startować ponad 100 szkół ponadgimnazjalnych.

W ramach LICEALIADY w finałach wojewódzkich startowali:

- w Gorzowie - chłopcy w piłce ręcznej - 4 miejsce
- w Międzyrzeczu - dziewczęta w piłce siatkowej – 4 miejsce
- w Szprotawie – dziewczęta w badmintonie – 4 miejsce i chłopcy – 5 miejsce
- w Trzcielu - dziewczęta w drużynowych biegach przełajowych – 4 miejsce.

W zawodach lekkoatletycznych o Puchar Kuratora Lubuskiego w finale wojewódzkim w Słubicach dziewczęta zajęły 8 a chłopcy 9 miejsce. Są również sukcesy indywidualne w lekkiej atletyce:

- **Arkadiusz Toczyński** wywalczył III miejsce w biegu na 100m w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa w LA w Zielonej Górze oraz III miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Dolnośląskiego na 100 i 200m we Wrocławiu.
- **Dariusz Dysierowicz** uzyskał III miejsce w skoku w dal w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa w LA w Zielonej Górze oraz został mistrzem Makroregionu Dolnośląskiego w skoku w dal
- **Emilia Budna** zajęła V miejsce w Mistrzostwach Makroregionu Dolnośląskiego w biegu na 800m.

Wszyscy ci zawodnicy awansowali do Mistrzostw Polski w Białymstoku w dniach 26-27 czerwca 2004r.

****

Dnia 26.06.2004r. zabrzmiał ostatni dzwonek i uczniowie odebrali świadectwa. Spośród 342 uczniów klas I-II 126 osób uzyskało średnią końcową 4,0 i wyżej . Świadectwa z tzw. czerwonym paskiem otrzymało 19 uczniów.

Najlepsi z nich to:

1. **Sonia Jerzykowska** I c śr. 5,14
2. **Krzysztof Matejko** I a 5,07
3. **Bartłomiej Barłóg** I a 5,00
4. **Dominika Sakowicz** II b 4,91
5. **Michał Misiarz** I b 4,90
   Natalia Bojarek II e 4,90
6. **Sylwia Bandas** II e 4,89

****

Rada Powiatu w Międzyrzeczu Uchwałą nr XIX/118/04 z dnia 26 maja 2004r. nadała naszej szkole ponownie imię Heliodora Święcickiego. Od tej pory pełna nazwa naszej szkoły brzmi: **I Liceum Ogólnokształcące im. Heliodora Święcickiego w Międzyrzeczu.**

Urszula Przybysz

I REGATY KAJAKOWE O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA I GMINY MIĘDYRZECZ

W ramach tegorocznych Dni Międzyrzecza 5 czerwca na rzece Obrze odbyły się regaty kajakowe dla szkół ponadgimnazjalnych. W zawodach wystartowały reprezentacje Zespołu Szkół Ekonomicznych, Liceum Ogólnokształcącego i Zespołu Szkół Budowlanych z Międzyrzecza oraz Zespołu Szkół Rolniczych z Bobowicka. Każda drużyna składała się z osad żeńskich, męskich , mieszanych oraz nauczycielskich. Osady rywalizowały ze sobą parami na odcinku rzeki od pomnika tysiąclecia do zamku. O zajętym miejscu decydował czas przepłynięcia dystansu, a zdobyte punkty po zsumowaniu ustaliły kolejność drużyn.

W kategorii osad żeńskich pierwsze miejsce zajęły Katarzyna Gąska i Agata Winiarska reprezentujące Liceum Ogólnokształcące. Wśród chłopców najszybciej popłynęli Dominik Grabarek i Grzegorz Wojniusz z Ekonomika, którzy z czasem 2 min.22 sek. Ustanowili nieoficjalny rekord trasy. Kategorie osad mieszanych wygrała para reprezentująca Zespół Szkół Rolniczych – Lidia Pigłowska i Tomasz Więckowski. Najwięcej emocji wzbudziła rywalizacja osad złożonych z nauczycieli.

Najlepszymi okazali się mgr Magdalena Czyż i mgr Marcin Skrzypczak, którzy wyprzedzili osadę ZSB (B. Czyż, J. Biskup) o przysłowiowy włos. Trzecie miejsce zajęła osada LO w składzie K. Kaczmarek i A. Nowotny.

Klasyfikację generalną regat wygrał Zespół Szkół Ekonomicznych gromadząc 13 pkt. Drugie miejsce zajął Zespół szkół Rolniczych (10 pkt.), trzecie miejsce przypadło Liceum Ogólnokształcącemu (10 pkt.) zaś miejsce czwarte zajął Zespół Szkół Budowlanych. Drużyny otrzymały okazałe puchary, a zawodnicy nagrody rzeczowe ufundowane przez burmistrza Tadeusza Dubickiego.

Organizatorzy regat **Waldemar Walaszek i Grzegorz Skołuda** z ZSE składają podziękowania Panu Burmistrzowi za pomoc w organizacji zawodów. Słowa podziękowania kierują również do Pana Stanisława Książka komendanta PSP w Międzyrzeczu za zapewnienie bezpieczeństwa zawodnikom.

Waldemar Walaszek, Grzegorz Skołuda

CYLKINOWANIE
podłóg i parkietów,
szpachle gipsowe i glazura
tel. (0 95) 741 22 57 lub 606 827 525

ŚRODKI DO MYCIA I DEZYNFEKCJI
efekt:. ♦ przemysł spożywczy
♦rolnictwo ♦medycyna
naczynia jednorazowe z atestem
instrukcje dobrej praktyki higienicznej
F.H.U. efekt Międzyrzecz ul. Świerczewskiego 14/1
tel. 0 509 268 379 tel./fax:(095)7423009

Z KRONIKI SZKOŁY PODSTAWOWEJ W KAŁAWIE

Bieżący rok szkolny wielkimi krokami zmierza do końca prowadząc nas ku wakacjom. Za nami mnóstwo zawodów, konkursów i innych imprez szkolnych. Wiązało się to niejednokrotnie z ciężką pracą na kółkach przedmiotowych i później samodzielną nauką w domach. Dało jednak wymierne efekty w postaci licznych sukcesów naszych kolegów i koleżanek. Jako przedstawiciele uczniów naszej szkoły, my – Samorząd Szkolny, chcielibyśmy opowiedzieć o zmaganiach, ogromnej satysfakcji i sukcesach, jakie przyniósł nam (189 uczniom) i naszym nauczycielom miniony rok szkolny.

We wszystkich działaniach wspierali nas pozostali pracownicy szkoły, a więc pani pedagog, policjant dzielnicowy, pielęgniarka szkolna, bibliotekarka oraz pracownicy obsługi. A nad wszystkim czuwał pan dyrektor – Czesław Staszyński. Do szkoły, w której można było codziennie wypić ciepłą herbatę, dojeżdżaliśmy z sześciu okolicznych wsi. 86 osób spośród nas mogło skorzystać ze śniadania, finansowanego przez OPS w Międzyrzeczu. Czekając na autobusy do naszych domów mogliśmy spędzać czas w świetlicy szkolnej, na boisku lub w bibliotece. Mieliśmy możliwość poszerzania swojej wiedzy na kółkach: j. polskiego, j. niemieckiego, informatycznego, matematycznego, teatralnego, muzycznego, LOP i SKS.

Zacznijmy więc nasza relację od konkursów przedmiotowych, rozgrywanych na szczeblu szkolnym, rejonowym, a następnie wojewódzkim. Warunkiem przedostania się do konkursu rejonowego było uzyskanie 75% poprawnych odpowiedzi na konkursie szkolnym, natomiast przejście do kolejnego, wojewódzkiego etapu było możliwe po zdobyciu 80% poprawnych odpowiedzi na konkursie rejonowym.

Pierwszym konkursem przedmiotowym był **konkurs z języka niemieckiego**, przebiegający pod przewodnictwem pani H. Salej. Do etapu rejonowego przeszła Kamila Sroczyńska uzyskując w nim 40% poprawnych odpowiedzi i zajmując 4 miejsce.

Następnie odbył się **konkurs historyczny**, nad którym pieczę sprawowała również pani H. Salej. **Weronika Polak** zdobyła na szkolnym konkursie 87% poprawnych odpowiedzi. Swoją wiedzę historyczną potwierdziła na konkursie rejonowym, gdyż jej wynik to 84% i I miejsce w rejonie. Później czekaliśmy już z niecierpliwością na konkurs wojewódzki i ... UDAŁO SIĘ !!! **WERONIKA POLAK** została **LAUREATKĄ** również i tego etapu, zdobywając 94 % punktów. Gratulacje!!!!

W rejonowym konkursie matematycznym udział wzięły dwie uczennice naszej szkoły, nad którymi matematyczną opiekę sprawował pan dyrektor Cz. Staszyński. Tym razem **Weronika Polak** znów nas nie zawiodła i przechodząc do konkursu rejonowego zdobyła w nim 85%, aby później w **finale wojewódzkim** uzyskć 53%. Brawo Weronika! Gratulujemy!

Kolejnym konkursem był **konkurs przyrodniczy** (opieka K. Owczarek). Do etapu rejonowego przeszły 3 uczennice. Wioletta Grabas, Kamila Sroczyńska i Monika Chicuń. Na przedostatnim szkolnym **konkursie – informatycznym,** (opieka K. Owczarek), dobry rezultat –81%- uzyskała Kamila Stadnik, która później na szczeblu rejonowym otrzymała wynik – 75%.

Ostatnim szkolnym konkursem przedmiotowym, nad przebiegiem którego czuwała pani M. Sztukiecka, były eliminacje z **języka polskiego,** a niezbędny do rejonu limit punktów uzyskały Kamila Sroczyńska i Weronika Polak.

Uczniowie naszej szkoły wzięli również udział w innych konkursach pozaszkolnych. Jednym z nich był konkurs ***„Mój las"*** (organizacja A. Ignatowicz, nauczycielka biologii w Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu). Nasi przedstawiciele: K. Stadnik, W. Polak i P. Tarkowski dotarli do etapu wojewódzkiego tego konkursu.

W przeglądzie zespołów teatralnych, zorganizowanych przez MDK, nasi aktorzy przedstawili jasełka „Maleńka przyszła Miłość...", otrzymując **WYRÓŻNIENIE** za piękne i oryginalne kostiumy (opieka ks. K. Kobiela).

Artystyczne spotkania z poezją okazały się niezwykle emocjonujące, kiedy dwie nasze koleżanki - Małgorzata Chicuń z II klasy i Paulina Sierociuk z IV b – pokonując etap szkolny, gminny i powiatowy **Lubuskiego Konkursu Recytatorskiego** dotarły do etapu **wojewódzkiego** w Drezdenku. MAŁGOSIA CHICUŃ została **LAUREATKĄ** tego konkursu (opieka D. Tarkowska), a PAULINA SIEROCIUK otrzymała **WYRÓŻNIENIE** (opieka M. Sztukiecka).

Na etapie gminnym **wyróżnienie** otrzymała J. Kowalska, zaś na etapie powiatowym **wyróżniono** M. Czaprackiego i M. Sowę.

MAŁGORZATA CHICUŃ została również **LAUREATKĄ Wojewódzkiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej** w Nowej Soli, a PAULINA SIEROCIUK zdobyła muzyczne **WYRÓŻNIENIE** (opieka D. Tarkowska, R. Gojdka, A. Duda).

Jednym z konkursów, zorganizowanych przez naszą szkołę po raz czwarty, był **Gminny Konkurs Ortograficzny**. Reprezentowali nas w nim: W. Polak, M. Rzepska, B. Dudek, N. Bielecka oraz P. Sierociuk, a gościliśmy uczniów z SP 2, SP 3 i SP4.

Odbyły się u nas również dwa inne konkursy **– Międzynarodowy Konkurs Matematyczny *„Kangur 2004"*** oraz **Ogólnopolski Konkurs Historyczny *„Krąg"***, w których nasi koledzy mogą również poszczycić się sporymi osiągnięciami. Nasze „Kangurki" - W. Polak i M. Chicuń „wyskakały" sobie wycieczkę do „Heide – Parku", Ł. Fiedziuszko zdobył nagrodę książkową, a N. Bielecka, A. Sierociuk i K. Stadnik zdobyli wyróżnienia (opieka Cz. Staszyński, W. Stadnik, D. Tarkowska)

W konkursie „Krąg" nagrodę otrzymała W. Polak a wyróżnienia – R. Leśniak, K. Sroczyńska, K. Stadnik, W. Grabas (opieka H. Salej)

„Nie samą wiedzą żyje człowiek..." to hasło konkursu humanistycznego, zorganizowanego przez SP2 w Międzyrzeczu, z którego nasze reprezentantki (W. Polak i K. Stadnik) wróciły zajmując II miejsce (opieka M. Sztukiecka).

„Bezpieczne wakacje z Lupo" przed E. SIEMIATOWSKĄ z klasy V – zdobywczynią **II** m. w **Wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Policji** (opieka Z. Smejlis)

Wspomnieć również należy, że wśród klas I – III mamy również swych przedstawicieli.Troje z nich: R. Rzepa, S. Uszakiewicz i M. Czapracki startowało w gminnym konkursie **„Orto – Gra"** i zajęło III miejsce.

Uczniowie z tej grupy wiekowej uczestniczyli w **Międzyszkolnym Konkursie Matematycznym**, którego gospodarzami byliśmy już po raz trzeci (organizacja – L. Polak, D. Tarkowska, A. Przywożna, W. Stadnik). W kategorii klas drugich J. Dudek zajął I miejsce (opieka. D. Tarkowska). Najmłodsi reprezentowali nas także w kwietniowym konkursie **„Po rozum do głowy"**, zorganizowanym przez SP 2. Tym razem były to uczennice: M Polak, R. Rzepa oraz S. Uszakiewicz, a ich wynik to III miejsce (opieka A. Przywożna, W. Stadnik). M. Polak, S. Uszakiewicz, M. Warszawa zajęły III m. w **Konkursie Ekologicznym** zorganizowanym w Kęszycy Leśnej przez SP3 z Międzyrzecza (opieka A. Przywożna, W. Stadnik).

Nasi szkolni sportowcy, nad którymi pieczę sprawował pan K. Idzikowski, mieli w tym roku okazję, aby niejednokrotnie rywalizować w różnych konkurencjach sportowych zarówno w szkole jak i poza nią, na lekcjach WF-u, ale nie tylko.

W grudniu odbyły się Mistrzostwa Szkoły w Tenisie Stołowym, w marcu nasi piłkarze uczestniczyli w Mistrzostwach Gminy w Halowej Piłce Nożnej w Międzyrzeczu (zajmując IV miejsce), a na przełomie kwietnia i maja w Turnieju Piłki Nożnej Coca – Cola Cup 2004,zmagali się w dwóch rundach eliminacyjnych. W I etapie (w Świebodzinie) chłopcy zajęli 2 miejsce, zaś w II etapie (w Międzyrzeczu) – miejsce 4.

IV lokata przypadła w udziale naszym lekkoatletom, którzy w kwietniu wystartowali w Czwórboju Lekkoatletycznym w Międzyrzeczu.

W czerwcu drużyna chłopców w **Turnieju Piłki Nożnej Świetlic Szkolnych,** uzyskała **III** miejsce i zwycięski puchar dla reprezentacji naszej szkoły.

21 uczniów naszej szkoły wyjechało z ks. K. Kobielą na przełomie kwietnia i maja na XI Ministranckie Święto Dominika Savio (Słupca – Ląd – Kawnice) i tam chłopcy zdobyli **I miejsce** i puchar w piłce nożnej, **I miejsce** w przeciąganiu liny. **I miejsce** i puchar wywalczył Arek Dudek w pchnięciu kulą.

Uczniowie naszej szkoły podejmowali różne wyzwania, tak więc nieobce są im również inne umiejętności, niekoniecznie szkolne, bowiem niedawno mieliśmy okazję przekonać się o wielkiej sprawności w dziedzinie zmagań strażackich, kiedy to nasi przedstawiciele pokonali na **zawodach strażackich** w Krośnie Odrzańskim 11 innych drużyn i zajęli **I miejsca**, zarówno w kategorii dziewcząt jak i chłopców (opiekun J. Mielneik i A. Mielnik). Wszystkim konkursowiczom gratulujemy wiedzy, sukcesów i dziękujemy, że tak godnie reprezentowali naszą szkołę w Kalawie.

Oczywiście rok szkolny to nie tylko konkursy i zawody, ale również uroczystości, imprezy szkolne i wycieczki, które były realizowane według terminarza imprez szkolnych opracowanego przez nas – Samorząd Szkolny – już na początku roku szkolnego, tuż po wyborach samorządu, nad którym - tak jak w minionym roku - opiekę sprawowała pani M. Sztukiecka. Pierwszą szkolną akcją było **„Sprzątanie świata"**, a jej kontynuacją - udział w imprezie plenerowej „Święto Obry", gdzie nasi uczniowie chętnie prezentowali na scenie utwory muzyczne oraz brali udział w różnych quizach ekologicznych i konkursach plastycznych, zdobywając atrakcyjne nagrody.

W październiku przyjęliśmy w poczet braci uczniowskiej najmłodszych uczniów – pierwszoklasistów. Październik był też czasem konkursu na najpiękniejszy i najbardziej oryginalny, ręcznie wykonany różaniec. Konkurs przeprowadził ks. K Kobiela – fundator konkursowych nagród.

Święto Edukacji Narodowej obchodziliśmy w atmosferze odpowiedniej do uczczenia dnia wszystkich związanych z oświatą, a więc nauczycieli, innych pracowników szkoły oraz uczniów.

Grudzień to pora spotkań związanych ze Świętami Bożego Narodzenia. Nasze klasy odwiedzał zatem Święty Mikołaj (roznosząc prezenty i rózgi), czyniliśmy przygotowania do wigilii klasowych, które miały miejsce tuż przed przerwą świąteczną, a także braliśmy udział w kolejnym konkursie ogłoszonym przez ks. K. Kobielę - na najpiękniejszy stroik bożonarodzeniowy. Niektórzy z nas mieli okazję wystąpić w przedstawieniu jasełkowym, wyreżyserowanym przez naszego księdza, które zdobyło uznanie uczniów, nauczycieli, ale nie tylko, gdyż oklaskiwali je także nasi dziadkowie i babcie, zaproszeni do szkoły na inscenizację wystawioną przy okazji ich styczniowego święta.

W styczniu rozpoczęły się konkursy przedmiotowe, wspomniane powyżej, a szóstoklasiści napisali próbny sprawdzian absolwenta szkoły podstawowej, opracowany przez OKE w Poznaniu i odnoszący się do wszelkich przedmiotowych wiadomości, obejmujących sześcioletnią naukę w szkole podstawowej. Nasze semestralne poczynania w szkole zakończyliśmy zabawą karnawałową i udaliśmy się na ferie.

Drugi semestr rozpoczął się od konkursów rejonowych, trwały gminne i powiatowe przeglądy artystyczne, a jednocześnie rozpoczęliśmy przygotowania do przyjęcia w naszej szkole Gości z zagranicy - Szwajcarów. Te pięćdziesięcioosobową grupę Przyjaciół z Europy przywitaliśmy muzycznym koncertem w języku niemieckim oraz pokazami tanecznymi uczennic naszej szkoły. Oklaskom nie było końca, a w nagrodę wszyscy artyści otrzymali słodycze.

W kwietniu szóstoklasiści ponownie przystąpili do sprawdzianu, tym razem jednak był to sprawdzian końcowy tegorocznych absolwentów.

W maju obchodziliśmy w szkole podwójne święto – Rocznicę Uchwalenia Konsty-

tucji 3 Maja oraz przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Te dwa historyczne wydarzenia uczciliśmy uroczystym apelem, po którym rozpoczął się Koncert Unijny przygotowany przez panią Hannę Salej. W tym uroczystym dniu gościliśmy w szkole pana burmistrza Zdzisława Czekałę, który razem z nami zechciał obchodzić to historyczne święto.

W Dniu Matki uczniowie klas I – III wraz z wychowawczyniami przygotowali pokazy piosenek i utworów wierszowanych oraz słodkie upominki własnoręcznie przygotowane.

Podczas Festynu Rodzinnego zorganizowanego w maju rodzice mieli okazję obejrzeć występy muzyczne z udziałem naszych szkolnych talentów, a wraz ze swymi pociechami mogli rywalizować w rodzinnych konkurencjach sportowych oraz potańczyć w rytm muzyki przygrywającego wszystkim tańczącym zespołu państwa Sierociuków. Gościnnie podczas festynu wystąpiła Karolina Szulga zdobywczyni wielu wokalnych nagród w kraju i za granicą. Pojawili się tez honorowi goście: pan Kazimierz Kulas oraz pan Antoni Kowalewski, który przekazał szkole własnoręcznie wykonany krzyż katyński, zawieszony przez nas w ważnym miejscu naszej szkoły. Wszyscy mogli spróbować szczęścia na loterii fantowej, a na strudzonych sportem czekały smaczne kiełbaski i napoje.

W czerwcu rozpoczął się czas wycieczek klasowych i szkolnych. Tym razem trasa szkolnej, sześciodniowej wyprawy wiodła przez Częstochowę, Kraków, Wadowice, Oświęcim, Wieliczkę, Zakopane aż do Pienin i bystrego Dunajca.

Klasa II udała się również w góry – przepiękne Karkonosze i zamieszkała na kilka dni w Szklarskiej Porębie.Klasa III a zorganizowała biwak w Pszczewie, a klasa III b wyjechała pod namioty do Kęszycy Leśnej. Zarówno podczas festynu w Pniewie jak i podczas Dni Międzyrzecza uczestnicy obu imprez mieli okazję do podziwiania naszych szkolnych przedstawicieli - laureatów konkursów muzycznych i recytatorskich.

Stojąc na progu wakacji i patrząc wstecz na jeden z etapów naszej edukacji, wiemy, że nie był to czas zmarnowany i możemy udać się teraz na zasłużony wypoczynek. Przepraszamy za wszelkie smuteczki, których byliśmy sprawcami i dziękujemy nam przyjaznym i serdecznym ludziom. Wszystkim życzymy uśmiechniętego słoneczka, pogodnego nieba, jednym słowem przeżycia wspaniałej wakacyjnej przygody.

Samorząd Szkolny Szkoły Podstawowej w Kaławie.

PODZIĘKOWANIA -

Za zrozumienie i wsparcie dziękujemy:

Panom Burmistrzom – Tadeuszowi Dubickiemu, Zdzisławowi Czekale, Krzysztofowi Szmidchenowi,

Pracownikom Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wielkopolskim w Oddziale Zamiejscowym w Międzyrzeczu – panu Stanisławowi Tureckiemu oraz pani Ewie Bączkowskiej,

Pracownikom GZO z panem Tadeuszem Urbankiem na czele,

Pracownikom Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu,

Pani Halinie Skrzydło (OPS), panu Maciejowi Kubowiczowi, panu Zbigniewowi Smejlisowi, panu Andrzejowi Paszkowskiemu, panu Zbigniewowi Paczkowskiemu, Karolonie Szuldze, Radzie Sołeckiej, Radzie Rodziców oraz wyróżniającym się rodzicom: pani Beacie Błaszczak, panu Janowi Skoczylasowi, pani Annie Czaprackiej, pani Annie Chicuń, pani Katarzynie Warszawie.

Dziękujemy właścicielom sklepów ze wsi: Kaława, Szumiąca, Pniewo, Wysoka, Nietoperek i Kęszyca Leśna za umożliwienie przeprowadzenia w ich sklepach akcji bożonarodzeniowej, polegającej na zbiórce produktów żywnościowych dla rodzin potrzebujących pomocy.

Dziękujemy wszystkim mieszkańcom tych wsi, którzy wsparli tę świąteczną akcję. Dziękujemy za współpracę Dyrekcjom i Radom Pedagogicznym Szkół Podstawowych z Gminy Międzyrzecz.

Szczególne podziękowania chcielibyśmy skierować do naszych darczyńców, czułych na los i potrzeby dzieci, doceniających dziecięce ambicje i spełniających ich szkolne marzenia.

Wielki ukłon w stronę pana Romana Strzelczyka – właściciela firmy „Instalko", za całoroczne wsparcie finansowe dwóch uczennic naszej szkoły, umożliwiające im (poprzez finansowanie dojazdów, strojów i comiesięcznych opłat) uczęszczanie na zajęcia w zespole tanecznym „Trans".

Dziękujemy także za ufundowanie stypendium dla trzech uczennic naszej szkoły, przyznanego za całokształt uczniowskich osiągnięć na płaszczyźnie szkolnej i poza nią. Za pomocny i przyjazny naszej szkole gest wyrażamy także podziękowania państwu Danucie i Romanowi Rojkom – fundatorom stypendium dla kolejnej uczennicy, będącego nagrodą za wysokie wyniki w nauce.

Ogromne podziękowania składamy panu Mirosławowi Berezińskiemu za dofinansowanie do szkolnej wycieczki do Krakowa.

Wdzięczność i podziękowania przekazujemy również państwu Barbarze i Wiesławowi Salejom, gdyż dzięki ich finansowemu wsparciu kolejni uczniowie mogli pojechać na szkolną wycieczkę. Państwo Salejowie są także fundatorami jednorazowego stypendium naukowego.

Cieszy nas myśl, ze istnieje wokół tylu ludzi przyjaznych naszej szkole, a przede wszystkim przyjaznych dziecku.

Serdecznie dziękujemy.

Dyrektor i Rada Pedagogiczna Szkoły Podstawowej w Kaławie

Obra *„Rzeka osobliwości"*

Są w naszej okolicy miejsca, w których można się zakochać. Bez wątpienia jednym z takich miejsc jest Obra. Potwierdzi te słowa każdy, kto choć raz miał okazję płynąć po tej urokliwej rzece kajakiem. Niestety wrażenia estetyczne psują duże ilości śmieci, którymi zasilają Obrę mieszkańcy nadrzecznych miejscowości i wędkarze. Tych drugich jest mi szczególnie trudno zrozumieć. Czy możemy zatem coś zrobić, aby zmienić ten stan rzeczy? **Okazuje się, że tak. Od trzech lat młodzież ze szkół średnich powiatu międzyrzeckiego pokonuje różne odcinki Obry w celu jej wysprzątania. W tym roku 15 uczniów (jedenaścioro z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Międzyrzeczu i czterech z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu) przez cztery dni walczyło ze śmieciami na odcinku Kopanica – Międzyrzecz. Organizacją akcji zajęło się Stowarzyszenie Gmin Nadobrzańskich, a z jej ramienia nad sprawnym przebiegiem sprzątania czuwał pan** Adam Koziński. **Opiekunami grupy byli jak co roku nauczyciele z ZSE w Międzyrzeczu pp.** Waldemar Walaszek i Grzegorz Skoluda, **a nad bezpieczeństwem płynących czuwali Joanna Kozińska i Adam Bojko.**

Uczestnicy sprzątania na plaży w Rybojadach

Tegoroczna trasa podzielona była na cztery etapy. 15 czerwca sprzątano Obrę od Kopanicy do Nowej Wsi Zbąskiej, 16 czerwca do pola biwakowego w Prądówce, 17 czerwca do leśniczówki w Rańsku, by 18 czerwca zakończyć sprzątanie przy zamku w Międzyrzeczu. Ogółem z rzeki wyłowiono ok. 10 m^3 śmieci. Do najpopularniejszych należały oczywiście puszki po piwie i butelki. Zaskakująco dużo wyłowiono opakowań po przynętach na ryby. Ale prawdziwymi „osobliwościami" były m.in. rower, dwie wanienki do kąpieli niemowląt, telewizor, lodówka, duży kosz wiklinowy do bielizny, skrzydło okienne, krzesła ogrodowe oraz znak informujący o punkcie czerpania wody. Najbrudniejsze są odcinki rzeki w pobliżu większych skupisk ludności (Zbąszyń, Trzciel i szczególnie zanieczyszczony odcinek Obrzyce – Międzyrzecz). Obra jest dla mieszkających nad nią ludzi nie tylko miejscem pozbywania się rzeczy niepotrzebnych. Sprzątający przepływali często obok utopionych w rzece zwierząt. Żeby jednak obraz Obry nie pozostał w wyobraźni czytelników jako „rzeka śmieci", należy wspomnieć, że płynąca młodzież podziwiała wspaniałe krajobrazy i obcowała z bogatą fauną (liczne łabędzie, kaczki, perkozy, kormorany, czaple). Na bardzo długo pozostanie w pamięci uczestników spływu sztorm, który zaskoczył ich na Jeziorze Zbąszyńskim, w trakcie którego wysokość fal dochodziła do 80 cm i mimo fatalnej pogody jaka towarzyszyła sprzątaniu, wszyscy uczestnicy wyrazili chęć wzięcia udziału w akcji kolejny raz. Należałoby mieć tylko nadzieję, że z roku na rok ilość śmieci wyławianych w trakcie takich akcji będzie się systematycznie zmniejszać. Lista uczestników sprzątania: Katarzyna i Magdalena Chatkowskie, Zuzanna Koprucha, Agata Matacz, Martyna Cybulska, Agnieszka Koziej, Agnieszka Bilon, Karolina Wierzba, Leszek Weihs, Marcin Murawski, Wojciech Kosiba z Zespołu Szkół Ekonomicznych W Międzyrzeczu oraz Daniel Moskwa, Karol i Sławomir Toniaż, Przemysław Turecki z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Trzcielu.

Grzegorz Skołuda

Otwarcie *Sali Doświadczania Świata*

26 maja 2004 roku o godzinie 10.00 w SOSW w Międzyrzeczu odbyło się otwarcie Sali Doświadczania Świata. W uroczystości wzięli udział zaproszeni goście, grono nauczycielskie, rodzice i wychowankowie ośrodka. Zgromadzonych gości przywitał pan Andrzej Pacholik, po czym głos oddał pani dyrektor SOSW Marii Lechert, która wszystkim obecnym przybliżyła wizerunek Sali Doświadczania Świata oraz sens jej istnienia. Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali starosta Kazimierz Puchan, burmistrz Tadeusz Dubicki i pani dyrektor. Po części oficjalnej, zaproszono gości do zwiedzenia trzech sal, w których odbywały się zajęcia otwarte z udziałem dzieci autystycznych i dzieci niepełnosprawnych w stopniu znacznym i głębokim. Zaproszeni goście mieli okazję zaobserwować zajęcia hydromasażu, które powodują obniżenie i rozluźnienie mięśni całego ciała, zabawy w łódce służące właściwemu pozycjonowaniu, ćwiczenia na łóżku wodnym, które służą relaksacji i stymulacji zmysłu dotyku i pobudzają narząd wzroku. Dzieci autystyczne uczestniczyły w zabawach na torze przeszkód zorganizowanych z wykorzystaniem kształtek piłek rehabilitacyjnych, wałków, walców i materaców. Zajęcia z wychowankami prowadziły pani Jolanta Kierzun – pielęgniarka, pani Marzena Wasiluk, pani Ewa Kijak, pani Izabela Wójcik, pani Anna Nędzi. Po zajęciach w Sali Doświadczania Świata zaproszeni goście i rodzice uczestniczyli w zorganizowanej przez nauczycieli i wychowawców akademii z okazji Dnia Matki. Po zakończeniu części artystycznej pani dyrektor pożegnała gości dziękując im serdecznie za przybycie.

Marzena Wasiluk, Ewa Kijak, Izabela Wójcik, Anna Nędzi

Pan Jerzy Madziar - jeden z pierwszych kulturystów w Międzyrzeczu

22-23. maja w hali widowiskowo - sportowej miał miejsce dwudniowy Lubuski Weekend Kulturystyczny - Noc czempionów. MOSiW gościł u siebie świetnych zawodników kulturystyki i fitnessu. Głównym organizatorem imprezy była pani Dorota Jadczak, sędzią głównym pan Andrzej Michalak. Burmistrz naszego miasta pan Tadeusz Dubicki dokonał otwarcia zawodów. Wręczył także, w 25-lecie działalności sportowo wychowawczej pamiątkowy puchar i upominek, w postaci miniaturowego motocykla, panu Jerzemu Madziarowi. Siedzę na trybunie wśród widowni, obok mnie jest pan Jerzy Madziar, nasz lokalny szkoleniowiec, założyciel pierwszej oficjalnej siłowni kulturystycznej.

Iwona Wróblak: ***Czy to prawda, że u pana zaczynała pani Dorota Jadczak, obecna wicemistrzyni świata w kulturystyce, pani Daria Piznal – aktualna mistrzyni Europy?***

Jerzy Madziar: Dorocie wtedy ćwiczenia fizyczne zlecił lekarz. Obie panie przez kilka lat przychodziły do mojej siłowni.

IW: ***Jak długo trzeba ćwiczyć, żeby osiągnąć takie rezultaty? To się chyba nazywa rzeźbienie ciała?***

JM: Trenuje się od wieku lat 14. Nie każdy ma fizyczne warunki, żeby zostać kulturystą. To są dziesiątki godzin w siłowni, specjalna dieta. Wiele godzin ciężkiej pracy.

IW: *Od 25 lat prowadzi pan zajęcia sportowe z młodzieżą. Proszę cofnąć się w czasie, opowiedzieć o początkach.*

JM: Najpierw sam się szkoliłem. W młodości zajmowałem się akrobatyką sportową, kajakarstwem. Potem były zapasy w stylu klasycznym, ju-jutsu...

IW: ***Był pan pierwszym instruktorem karate- kyukushinkay w Międzyrzeczu?***

JM: To był koniec lat 70. TKKF – tak się to nazywało – Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej „Astoria". Zaczęliśmy zajęcia w sali gimnastycznej w Obrzycach. Od tej pory już 25 lat to robię, z przerwą, kiedy byłem na kontrakcie w Iraku, ale tam też, pod Bagdadem, miałem sekcję 35-40 zawodników.

IW: ***Ile pokoleń młodzieży pan wychował?***

JM: Przychodzi już trzecie. Najpierw miałem swoich rówieśników, później szkoliłem młodszych od siebie, potem ci przyprowadzali swoje dzieci.

IW: ***Co chciałby pan powiedzieć na temat wychowania młodzieży przez sport. Czego pan chciałby nauczyć młodzież?***

JM: Pokory, przede wszystkim pokory i dyscypliny. W sposób prosty przekłada się to na zdrowie fizyczne, i prawidłowe relacje człowiek-człowiek. Takie, w których nie ma niewłaściwych zachowań, agresji. To jest mój cel, chcę by byli zdrowi fizycznie, sprawni. Mój mistrz karate mawiał, żeby to, co niemożliwe, uczynić możliwym. Mamy to przekładać na nasz teren, na nasz grunt. Ja nie mam nic przeciwko komputerom, ale przykro jest patrzeć, kiedy młody człowiek z wiekiem nie staje się mężczyzną, uzależnia się od klawiatury i ekranu. Poprzez brak aktywności fizycznej, ruchu, dzieje się to, że społeczeństwo się degeneruje. Za fizycznym upośledzeniem idzie psychika. Zawsze chciałem to robić i będę nadal robił wszystko, by młodych ludzi od lat 7-8 do 100 aktywizować ruchowo, czy to poprzez bieganie, pływanie, deskorolkę, czy rąbanie drzewa mamie do pieca. I to – ważne- żeby przy tej aktywności fizycznej nie deptać drugiego człowieka, godność własna i cudza na pierwszym planie. Kalendarza oczywiście nikt nie zatrzyma, ale recepta na długie i satysfakcjonujące życie w sprawności fizycznej jest właśnie taka.

IW: ***Słyszałam tu dzisiaj w hali, przy wręczeniu panu pucharu, że ma pan także inne pasje, sporty ekstremalne, kowalstwo artystyczne, jest pan pilotem motolotniowym i motoparolotniowym oraz właścicielem tego pięknego motocykla, znanego w Polsce, wielokrotnie nagradzanego, opisywanego w fachowych pismach. Z tego powodu często jest pan zapraszany i proszony o uroczyste otwarcie różnych imprez, z tą włącznie.***

JM: To się zaczęło w klubie motocyklowym „MC96" w Łagowie. Kontynuujemy to z przyjaciółmi do dzisiaj.

IW: ***Od dwóch lat prowadzi pan grupę samoobrony dla kobiet. Nie w każdym mieście w Polsce jest taka grupa...***

JM: Tak, jesteśmy tu w Międzyrzeczu jedną z pierwszych takich grup na skalę krajową. Spotykamy się raz w tygodniu w sali gimnastycznej LO. Nasza polska kobieta– musi się czuć bezpieczna w dzisiejszych czasach.

IW: ***Uważa się, że kobieta ma małe szanse, żeby się skutecznie obronić przed napastnikiem.***

JM: Ja nie wątpię, że może tego dokonać. Może nawet, we własnej obronie zaatakować. Ale przede wszystkim, jak my wszyscy musi dbać o siebie, o swoją kondycję fizyczną. To jest niesamowite, jak panie, które tu przychodzą, zmieniają się. Na początku, troszkę niemrawe, teraz są i bardziej foremne i sprawniejsze.

IW: ***Dziękuję za rozmowę***

Iwona Wróblak

Zawody wędkarskie „*Mistrzostwa Koła*" Nr 1 w Międzyrzeczu

30 maja 2004 roku odbyły się zawody wędkarskie „Mistrzostwa Koła" Nr 1 Polskiego Związku Wędkarskiego w Międzyrzeczu, na rzece Obrze w rejonie miasta, w dwóch turach. Zawody przeprowadzono w trzech kategoriach: juniorzy, seniorzy, kobiety.

Mistrzem Koła w kategorii juniorów został Adrian Stachowiak, seniorów Ferdynand Pacuła natomiast mistrzem Koła kobiet została Zofia Solska. Mistrzowie Koła w każdej kategorii otrzymali puchary, medale i dyplomy, a I i II w-ce mistrz Koła w każdej kategorii medale i dyplomy. 1 czerwca 2004 roku odbyły się zawody wędkarskie dla dzieci z okazji dnia dziecka. Uczestniczyło w nich 41 dzieci. Wszystkie dzieci otrzymały nagrody ufundowane przez Koło Nr 1 i Koło Nr 2 Polskiego Związku Wędkarskiego w Międzyrzeczu. Sponsorem nagród i upominków dla dzieci z okazji Dnia Dziecka na zawodach wędkarskich była kierowniczka sklepu „Relax" pani Krystyna Mróz.

6 czerwca 2004 roku odbyły się zawody wędkarskie na rzece Obrze w rejonie miasta z okazji Dni Międzyrzecza o Puchar Burmistrza. Uczestniczyło w nich 45 wędkarzy. Puchar Burmistrza zdobył Jarosław Dudek uzyskując 2640 punktów.

Antoni Mleczak

Wszystkim biorącym udział w ostatniej drodze i pożegnaniu

śp. **Józefa Byk**

serdeczne podziękowania składa

pogrążona w smutku rodzina

*Serdeczne podziękowania znajomym, sąsiadom oraz Sybirakom z Pocztem Sztandarowym z Międzyrzecza za uczestnictwo i wsparcie w ostatniej drodze i pożegnaniu naszego **Brata***

śp. **Jana Ławrynowicza**

składają pogrążeni w smutku

Maria i Kazimierz Kulasowie z rodziną

Panu **dr Piotrowi Jarmużkowi,**
lekarzom oraz całemu personelowi
Oddziału Wewnętrznego i Oddziału Intensywnej
Opieki Medycznej Szpitala w Międzyrzeczu
za okazane serce i troskliwą opiekę
w czasie choroby

śp. **Czesławy Załuckiej**

serdeczne podziękowania składa **rodzina**

Międzyrzecz – pokoje do wynajęcia
tel. (0 95) 741 14 08

Wydzierżawię! Obiekt na działce 30 a, mieszkanie służbowe, biuro, socjal, warsztat – magazyn 100 m² **tel. 603 846 433**

ZNAK LILIJKI I KOTWICY PONOWNIE W MIEDZYRZECZU

Wiatr Woda, Żagle.Czyjeś słowo zachęty, i nagle znalazła się grupa młodzieży, która odkryła u siebie pasje

Na początku to był Tylko rejs wspaniałym jachtem o nazwie „Łoś" po jeziorze Głębokie, potem refleksja jak zrealizować pragnienie pływania pod żaglami.

Dzięki zachęcie i Pomysłowi naszego **p. Tadzia**, Który rozpalił a potem pielęgnował naszą pasje, pozwalając na korzystanie ze swojego garażu Gdzie rozpoczęliśmy remont nadgryzionego przez ząb czasu i naturę kadłuba słomkowej **OMEGI**, której nadaliśmy imię **„BORSUK"**. Dzięki zapałowi **p. Tadzia** (oraz pomocy finansowej jego firmy PPHU „Dr Podbielski") i naszemu uporowi, wśród niedowiarków i wielu przeciwieństw zo-

stała wyniesiona ponad wszelkie nasze marzenia. Chcialbym także w tym miejscu serdecznie podziękować **p. Pawliszakowi** za deski i drewno niezbedne do remontu przy naszgo **„Borsuka"**.

Gdy w długie zimowe wieczory spotykalismy się, aby chociaz popatrzeć na nasze wspólne dzieło, przypomniało się komuś, że w Miedzyrzczu istniała dawniej **Harcerska Drużyna Wodna**, z Której Wywodzi się **„Uczniowski Klub Żeglarski, „FRAM"**. Postanowiliśmy, zatem sięgnąć do wspomnień dawnych żeglarzy harcerzy i urodził się w nas pomysł odbycia i powtórzenie rejsu Warta, Odra i następnie nad jezioro Dąbie i Zalew Szczeciński, rejsu, który **Harcerze z Międzyrzecza** pokonali wielokrotnie w latach 70 i 80,ostatni raz odbył się w1991 r. gdzie komandorem był p. **Tomek Błochowcz**.. Tamte rejsy odbyły się na Omegach. My na razie mamy tylko jedna. Do przyszłego roku, jeżeli uda nam się zdobyć fundusze wyremontujemy drugi kadłub i na tych dwóch jednostkach powtórzymy ten Rejs pod harcerską Banderą rodem z Międzyrzecza

Dziś założyliśmy **Harcerską Drużynę Wodną „CZARNA DWUNASTKA"**, i na razie wszyscy staramy się o możliwość zdobycia umiejętności żeglarza. Dziś niestety zdobycie uprawnień żeglarza jachtowego wiąże się z bardzo dużymi kosztami, dlatego zorganizowaliśmy się sami dzięki inicjatywie p. Tadzia, Który zebrał żeglarzy z Dawnej drużyny, którzy zgodzili się nas Przygotować do pływania zarówno teoretycznie jak i Praktycznie.

Wkrótce Więcej informacji o działalnosci naszej Drużyny a na razie zapraszamy do Obejrzenia Naszego „Borsuka, „ Który jest dowodem Ze młodzież w mieście spotyka się nie tylko pod blokiem i na piwie. Zapraszamy wszystkich zainteresowanych Na O.W. Głębokie Gdzie już wkrótce pojawia się mundury harcerskich żeglarzy. Zapraszamy wszystkich Harcerzy I nie tylko do konkursu na najlepsze zdjęcie o Tematyce **„Rzeki i Jeziora okolic Międzyrzecza zdjęcie z wakacji"**. W czasie wakacji często Robi się zdjęcia Może warto się nim Pochwalić...

Dla najlepszych zdjęć przewidziane atrakcyjne nagrody.

Proszę przesyłać zdjęcia na Adres;
KOMENDA ZWIAZKU
DRUZYN ZHP MIEDZYRZECZ
Ul Spokojna skr. Poczt. 6
Międzyrzecz 66-300

Z harcerskim Pozdrowieniem. Czuwaj

phm **Mariusz Kozyra**

...CÓŻ TO BYŁ ZA RAJD...

W tym roku odbyło się bez zamieci. Na specjalne zamówienie w dniach **16-18.IV.04** świeciło piękne słońce. Wtedy to właśnie jedna z międzyrzeckich drużyn harcerskich, a mianowicie **13 DH „Błysk" im. ppłk Władysława Smrokowskiego**, gościła w naszym mieście zaprzyjaźnione drużyny m.in. z Zielonej Góry, Kórnika, Przyprostyni, Kostrzyna, Pszczewa. Nasze dzielne druhenki i dzielni druhowie przybyli do nas na wezwanie Komendantki operacji specjalnej SUNSHELTER, aby stawić czoło nieprzyjacielowi (w tym miejscu pragniemy uświadomić naszych kochanych Międzyrzeczan, że była to fabuła **III Harcerskiego Rajdu „Zielony Beret"**). Bazą sztabu rajdowego było I L.O. w Międzyrzeczu. Akcja rozpoczęła się w piątkowy wieczór grą po ulicach miasta. Punktem kulminacyjnym całego rajdu były jednak sobotnie zmagania. Nasze harcerskie patrole najpierw miały za zadanie zdobyć plan tajnej broni. Następnie czekało ich szkolenie taktyczno – sprawnościowe (m.in. przejście przez bagna, bieg na azymut, tor przeszkód itp. itd....). Cała trasa zakończyła się wspólnym posiłkiem przygotowanym przez żołnierzy z naszej Jednostki Wojskowej – grochówka. Poczym zmęczeni harcerze powrócili do bazy.

Oficjalna część rajdu zakończyła się wieczornym, sobotnim apelem, na którym najlepsze patrole otrzymały nagrody, uczestnicy dostali pamiątkowe plakietki i dodatkowo każdy patrol – dyplom uczestnictwa. Następnie rozpoczęła się część trochę mniej oficjalna, czyli harcerskie gry i zabawy, śpiewogranie i długie nocne rozmowy, dyskusje ze starymi (a także nowymi) znajomymi. Jest to niewątpliwie jedna z najciekawszych chwil na każdym rajdzie harcerskim, kiedy to po długiej dziennej trasie, po zmaganiach się z nierzadko trudnymi zadaniami, można usiąść, odpocząć i miło spędzić czas, wśród tych, którzy myślą podobnie ja Ty, mają te same ideały, wśród tych, których dawno nie widziałeś, a z którymi miło wspomnieć dawne czasy. Z drugiej zaś strony jest to świetna okazja do zawarcia nowych, niejednokrotnie ciekawych znajomości. W niedzielę nastał czas powrotu. Po krótkim: „do zobaczenia za rok" harcerze rozjechali się w swoje strony, by wrócić do swych codziennych obowiązków. Jeszcze teraz jest we mnie żywe wspomnienie tamtego weekendu, a z drugiej strony w sercu brzmi wielkie DZIĘKUJĘ dla tych wszystkich, którzy wspomogli nas w organizacji rajdu, bez których rajd by się nie odbył. W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować: **dyrektorowi L.O. – Panu Dariuszowi Jankowskiemu, Jednostce Wojskowej z Międzyrzecza, Nadleśnictwu Międzyrzecz, Jednostce Straży Pożarnej w Międzyrzeczu, firmie Graf-Gaz, firmie Praefa i wszystkim tym, którzy wspierali nas swą radą.**

Z harcerskim pozdrowieniem **CZUWAJ!**

Komandantka rajdu

pwd **Dominika Woźniak**

WIEŚCI Z KLUBU ABRAMIS

Ze względu na sporą ilość zawodów, które odbywały się w Międzyrzeczu i okolicy na przełomie maja i czerwca, członkowie klubu mogli kontynuować zmagania o Puchar Międzyrzecza dopiero 13 czerwca 2004r. w 2 eliminacji rozegranej na Obrze w okolicy Św.Wojciecha. Klubowicze wykorzystali tę przerwę na starty w zawodach o mistrzostwa kół, z okazji Dnia Dziecka i o Puchar Burmistrza. Arkadiusz Łopata został mistrzem koła nr.2 Adam Skibowicz wywalczył tytuł vice mistrza w kole nr.1,w którym Adrian Stachowiak był najlepszy wśród juniorów. W zawodach o Puchar Burmistrza honoru klubu bronił Waldemar Bator, zdobywca 3 miejsca, ale pozazdrościć można wyniku klubowej młodzieży: zawody dla dzieci rozegrane 1 czerwca przy udziale ponad 40-stu uczestniczek i uczestników wygrał Michał Hładki a podium uzupełnili Marcin Morawski i A. Stachowiak.

Jak można było przypuszczać po 2 zawodach o P.M. zaszły duże zmiany w klasyfikacji-dotychczasowy lider W. Bator zanotował tym razem słaby wynik, co wykorzystali Stefan Bator oraz zdobywca 47-miu punktów w zawodach Mariusz Sroka. Dobre wyniki tych zawodników pozwoliły im na awans w tabeli i zmianę lidera klasyfikacji.

Miłą niespodzianką było wygranie pierwszej tury zawodów przez debiutanta w klubowych zmaganiach- Piotra Jakubaszka, najlepszego z juniorów, mimo ze największą rybę złowił M. Morawski. Jestem pewien, że po 3 eliminacji do P.M., które będą otwartymi zawodami o Puchar Klubu Abramis, klasyfikacja ulegnie przetasowaniu, bo kilkupunktowa przewaga czy strata nic nie znaczy wobec wyrównanego poziomu klubowych zawodników, zapraszam na kolejną relacje, a wędkarzy na ryby!

Klasyfikacja Pucharu Międzyrzecza po 2 zawodach, (czołówka) 1 M. Sroka 68pkt. 2 S. Bator 58pkt. 3 W. Bator 53pkt. 4 A. Skibowicz 50pkt. 5 M. Morawski 47pkt.

Zarząd Klubu

WOKÓŁ PINGPONGOWYCH STOŁÓW

1) **21-23.05.2004** w Jastrzębiu Zdroju odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Polski Weteranów. Reprezentujący S.T.S Z.S.Rol. Bobowicko NOWAK Jan startujący w kategorii 50-59 lat (rocznik 1945-54) zajął miejsce w przedziale 9-12 na 65 startujących zawodników.

2) **30.05.2004** w Górkach Noteckich odbyły się VI Indywidualne Mistrzostwa Woj. Lubuskiego Żaków (Rocznik 1993 i młodsi). Zawodniczka S.T.S UKS „ Trójka" przy SP nr 3 ŻYŁA Anna zajęła 8 miejsce na 33 startujących zawodniczek.

3) **04.06.2004** w Świebodzinie odbył się Turniej Tenisa Stołowego dla szkół Podstawowych i Gimnazjów z okazji DNIA DZIECKA. Bardzo dobrze zaprezentował się w nich zawodnik UKS „ Trójka" MARCELA Jan.

W kategorii Szkół Podstawowych zajął II miejsce oraz w kategorii OPEN (bez ograniczeń wiekowych) zajął III miejsce na 25 startujących zawodników.

Jan Nowak

Marcela Jan z komendantem Eligiuszem Kowalskim

Pierwsza Olimpiada Sportowa z Niepełnosprawnymi

Nie DLA NICH, to było Z NIMI robione. CO, powinno być robione, dopytuję się o filozofię. Wszystko – odpowiada pan Maciej Kubowicz. Żyć, mieszkać, oddychać, oni są częścią organizmu społecznego. Gdzieś nam się ta wiedza trochę zagubiła... Sprawność fizyczna jest podstawą egzystencji.

wieka jest potrzeba akceptacji w zespole. Sukcesu. Integracja w grupie to umiejętność społecznego w niej współżycia. My, zdrowi, mamy się też tego nauczyć, naszych relacji z osobami niepełnosprawnymi, po prostu, musimy się przyzwyczaić do siebie nawzajem, zdemontować bariery tkwiące w nas.

„Pomagać komu możemy, to nasza odpowiedzialność, korzystać z pomocy wszystkich to nasza nadzieja".

Wokół pana Tomasza Jasińskiego wianuszek byłych podopiecznych, dzisiaj znajomych i przyjaciół. Zapraszają go, by ich odwiedził na Chrobrego. Z każdym zamienia kilka zdań, pyta o warsztaty zajęciowe, co robią. Za chwilę tłumaczy mi znaczenie tych rozmów. Pytał ich co robią dla SIEBIE. W jaki sposób realizują siebie. Aktywizacja każdego człowieka jest najważniejszą rzeczą. Rozmawiamy na temat godności osoby ludzkiej.

„Nie ma kaleki – jest człowiek". W całym procesie wychowania ogólne zasady są takie same. Aktywizować znaczy uczynić kogoś jak najmniej zależnym od innych, możliwie samodzielnym. Godność człowieka tak się rozumie. Zawsze można zrobić coś w tym kierunku – zadając pytanie, co jest możliwe (a nie czego nie można), w przypadku nawet głębokich upośledzeń.

Po co się robi takie zawody jak dzisiaj.

Jedną z bardziej podstawowych potrzeb człowieka jest potrzeba akceptacji w zespole. Sukcesu. Integracja w grupie to umiejętność społecznego w niej współżycia. My, zdrowi, mamy się też tego nauczyć, naszych relacji z osobami niepełnosprawnymi, po prostu, musimy się przyzwyczaić do siebie nawzajem, zdemontować bariery tkwiące w nas.

Dużo pisano o sporcie. O tym, jak ważny jest równomierny rozwój człowieka, o potrzebie sprawności fizycznej niezbędnej w poruszaniu się w normalnym świecie. Dzisiejsza olimpiada sportowa jest częścią szerszych zadań, które mają spełniać standardy europejskie. Te zadania mają być realizowane przez sport, działania poprzez wspólnotę. Celem jest, by osoby uczestniczące wyniosły z niej radość, poczuły się pewniej w swojej przynależności do tej wspólnoty, pozbyły się piętna etykietek. Do dzisiejszych zawodów trenowali całymi tygodniami, ciasta, które degustujemy, piekli sami, przygotowywali dekoracje, sami też planowali i realizowali potrzebne zakupy. Pomagali im instruktorzy, organizatorzy: Ewa Dąbrowska, Katarzyna Nyczak – Walaszak, Anna Skotnicka, Aneta Kopeć, pracownicy socjalni, Teresa Bielska, panie pielęgniarki, pan Tomasz Kwiatkowski i wolontariusze, młodzież ze szkół średnich.

Na boisku właśnie trwa mecz, jeden z pięciu w turnieju piłki nożnej. Będą jeszcze konkurencje indywidualne, jak np. rzuty piłką, rzuty do kosza, ringo, kręgle, będzie przeciąganie liny, biegi na 60 m oraz - konkurencje dla instruktorów. Im też będziemy kibicować – w biegach w workach, czy w wyścigu z jajkiem na łyżce. Panie instruktorki i podopieczni – wszyscy startują w sportowych strojach. I dobrze się bawią. A przyjechały do Międzyrzecza Środowiskowe Domy Samopomocy z kilku okolicznych miast. Dzisiaj najlepszy był Sulechów, kolejne miejsca zajęło Drezdenko, Skwierzyna, Trzciel i Międzyrzecz – organizator imprezy. Nasz międzyrzecki ŚDS mieści się w strukturach Ośrodka Pomocy Społecznej. Z kierownik panią Haliną Skrzydło rozmawiamy chwilę. Prosi o zamieszczenie informacji o możliwości przekazania dla potrzeb biednych naszego miasta używanej odzieży (ul. Staszica 2), drobnego sprzętu gospodarstwa domowego, a z ostatniej chwili pralki automatycznej, bardzo komuś niezbędnej, (tel. 741 27 28 lub 741 11 17). Z góry bardzo dziękuje.

Tymczasem zawody trwają. Zawiązują się przyjaźnie, za rok uczestnicy spotkają się znowu. – To nie może być jednorazowa akcja – przyznają tak wszyscy, organizatorzy i goście. Może wtedy olimpiada dla niepełnosprawnych zostanie wyraźniej wpisana w kalendarz u naszych lokalnych oficjeli, którzy być może przybędą tu liczniej. Obecny jest dzisiaj zastępca burmistrza pan Zdzisław Czekała, pani Dorota Jadczak. Są też rodzice podopiecznych ze Środowiskowych Domów Samopomocy.

Uczestnicy startują we wszystkich konkurencjach. Instruktorzy dbają, by zaliczyli szczególnie ostatnią, a jest nią pyszna grochówka i chleb z domowym smalcem. Będą też nagrody, dyplomy, puchary i dyskoteka pod gołym niebem.

Za możliwość wręczenia upominków, za pomoc, organizatorzy I Olimpiady Sportowej, Środowiskowy Dom Samopomocy w Międzyrzeczu serdecznie dziękują sponsorom.

Wracając do domu ciągle czuję niedosyt wiedzy, doświadczeń. Sięgam jeszcze raz po książkę Anny Sobolewskiej „Cela": ***„Dzięki osobom z upośledzeniem umysłowym dostrzegamy wyraźniej, ze mamy trudności z tworzeniem prawdziwych i trwałych więzi, nie potrafimy przebaczyć i że w nas jest również ogromne wołanie o miłość. Osoby te pozwalają nam odkryć, że my również jesteśmy ludźmi zranionymi, którzy potrzebują uzdrowienia. Odruchowo boimy się tego odsłonięcia, ale tylko dzięki niemu możemy zacząć żyć w zgodzie ze sobą".***

Iwona Wróblak

PODZIĘKOWANIA

Środowiskowy Dom Samopomocy przy Ośrodku Pomocy społecznej w Międzyrzeczu pragnie serdecznie podziękować sponsorom i wszystkim ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do zorganizowania w dniu 3 czerwca OLOMPIADY SPORTOWEJ dla Osób Niepełnosprawnych.

SPONSORZY:

1. Piekarnia Łagów pani Arleta Karpińska i pani Jolanta Kostka
2. Piekarnia państwa Romana i Danuty Rojek
3. Piekarnia państwo S. M. Możdżeń, Z. Sarbak
4. Masarnia pan Waldemar Szczerba
5. Hurtownia spożywcza pan Wołk
6. Apteka „Aspirynka" pani Mariola Sobieraj

DZIĘKUJEMY ZA WSPÓŁPRACĘ I POMOC:

1. Panu Waldemarowi Walaszkowi, nauczycielowi wychowania fizycznego, grupie wolontariuszy i dyrekcji Liceum Ekonomicznego
2. Panu Tomaszowi Kwiatkowskiemu, nauczycielowi z LO
3. Panu Januszowi Iwińskiemu, kierownikowi Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku
4. Zespołowi Pielęgniarek Środowiskowo-Rodzinnych „Florencja"S.C. z Międzyrzecza
5. Jackowi Bełz, Restauracja „Duet"
6. Dyrekcji Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury i panu Stanisławowi Więcłowskaiemu
7. Panu Lechowi Gemborowskiemu

Osobno dziękujemy wszystkim tym, którzy chcąc zachować anonimowość, również znacząco przyczynili się do zorganizowania naszej Olimpiady.

Ten dzień sportowych zmagań w pamięci naszych podopiecznych pozostawił niezapomniane emocje i wzruszenia, a nas utwierdził w przekonaniu, że takie imprezy warto organizować co roku. BARDZO DZIĘKUJEMY!

Pracownicy i uczestnicy ŚDS i OPS

„PAJACYKI" Z NASZEJ SKRZYNKI @

Zachęcamy do przesyłania na nasz adres kurier.miedzyrzecki@wp.pl

Autentyczny artykuł w jednej z francuskich gazet;

"Polska. Oto znajdujemy się w świecie absurdu. Kraj, w którym co piąty mieszkaniec stracił życie w czasie drugiej wojny światowej, którego 1/5 narodu żyje poza granicami kraju i w którym co 3 mieszkaniec ma 20 lat. Kraj brutalnie oderwany od wiekowych tradycji, który odbudował swoja stolice według obrazów Canaletta, a stare miasto odtworzył jako nowe. Kraj, który ma dwa razy więcej studentów niż Francja, a inżynier zarabia tu mniej niż przeciętny robotnik. Kraj, gdzie człowiek wydaje dwa razy więcej niż zarabia, gdzie przeciętna pensja nie przekracza ceny(!) trzech par dobrych butów, gdzie jednocześnie nie ma biedy a obcy kapitał się pcha drzwiami i oknami. Kraj, w którym koncesjami rządzą monopoliści. Kraj, ze stolica, w której centrum stoją nowoczesne biurowce, oferujące pomieszczenia po 10-35 USD za metr kwadratowy. Kraj, w którym cena samochodu równa się trzyletnim zarobkom, a mimo to trudno znaleźć miejsce na parkingu. Państwo, w którym można sobie kupić chodniki, postawić parkometry i płacić państwu tylko 10% podatku od zysku. Kraj, w którym rządzą byli socjaliści, w którym święta kościelne są dniami wolnymi od pracy (!), gdzie otrzymanie paszportu do niedawna stanowiło problem, a mimo tego ponad 3,5 mln obywateli rocznie wyjeżdża na wczasy za granice. Jedyny kraj byłego bloku socjalistycznego, w którym obywatelowi wolno posiadać dolary, choć nie wolno mu ich kupić ani sprzedać poza bankami i kantorami. Cudzoziemiec musi zrezygnować tu z jakiejkolwiek logiki, jeśli nie chce stracić gruntu pod nogami. Dziwny kraj, w którym z kelnerem można porozmawiać po angielsku, z kucharzem po francusku, ekspedientem po niemiecku a ministrem lub jakimkolwiek urzędnikiem państwowym tylko za pośrednictwem tłumacza. Polacy! Jak wy to robicie?"

O SPOSOBACH NA POLICYJNE RADARY (DYSKUSJA NA FORUM ONET)

PYTANIE:

BLAGAM O POMOC!!!! - Kolega mi powiedział, ze płyta DVD lepiej odbija radar niż zwykła płyta - podpowiedzcie mi proszę, czy mnie nie skłamał - bo jeśli rzeczywiście to jest prawda, to czy w każdym hipermarkecie jak pojadę do miasta będę mógł taka płytę kupić? Na razie używam zwykłej płyty i jestem zadowolony - nie dostałem żadnego mandatu!!!

ODP1:

Powieś sobie jeszcze trzy takie płyty - już z daleka będzie widać, ze jedzie idiota.

ODP2:

Fakt, oni swoich nie zatrzymują.

ODP3:

Jako ze płyta DVD ma większą pojemność, tak przy większej prędkości płyta ta lepiej działa. Tylko pamiętaj, ze strona przeznaczona do zapisu musi być skierowana w stronę policjantów, bo inaczej spowoduje wzrost prędkości pokazywanej przez radar. Sam stosuje 3 płyty DVD, 2 analogowe (tak na wszelki wypadek) i krawat samoobrony na ewentualne blokady.

Pozdrawiam.

ODP4:

To prawda, w nowej wersji F-117A pokryty jest cały płytami DVD i dlatego jest niewykrywalny dla radarów

ODP5:

Nie jestem pewien z ta płyta DVD, nie próbowałbym, najlepiej stosować sprawdzone sposoby, polecam płytę gramofonowa, ona ma większą powierzchnie i bardziej rozprasza wiązkę z radaru

ODP6:

Powieś CD, DVD, FDD, HDD, menory stick i ZIPa, to na pewno żaden policjant cię nie zatrzyma, bo jak cię zobaczy zza zakrętu to umrze ze śmiechu.

ODP7:

Najlepiej radar odbija płyta chodnikowa. Tylko trzeba nią rzucić w radar z dużej odległości, zanim cię „ustrzelą" a do tego trzeba sporo krzepy...

Policjant zatrzymuje kierowcę za przekroczenie prędkości.

- Poproszę prawo jazdy...
- A oddaliście?

Do jednego z pasażerów w autobusie podchodzi kontroler:

- Poproszę bilet.
- Ja nie sprzedaje...

Policjant zatrzymuje blondynkę, która jedzie samochodem pod prąd.

- Czy nie zauważyła pani, ze na tej ulicy obowiązuje ruch jednokierunkowy?
- A czy ja jadę w dwóch kierunkach?

- Płaci pani mandat - mówi dwóch policjantów, zatrzymując samochód jadący z nadmierna prędkością.
- A czy nie mogłabym zapłacić w naturze?
- Co to znaczy "w naturze"?
- No, wiecie, musiałabym zdjąć majtki i wam dać...

Policjant odwraca się do kolegi i pyta:

- Potrzebne ci są majtki?
- Nie!
- Mnie tez nie...

Policjant zatrzymuje kobietę jadąca zbyt szybko samochodem.

- Nie widziała pani znaku ograniczenia prędkości?!

Kobieta nachyla się, zagląda pod siedzenie, wyciąga biała laskę i mówi:

- Ja jestem niewidoma...
- A to przepraszam bardzo.

Prawo Menckensa:
- Ci co umieją - robią, ci co nie umieją uczą.

Rozszerzenie Martina:
- Ci co nie umieją uczyć - zarządzają.

Ekstrapolacja Belaniego:
- Ci co nie umieją zarządzać - doradzają.

Obserwacja Jone'a:
- Przyjaciele przychodzą i odchodzą, wrogowie sią akumulują.

Zasada Mara:
- Ekspertem jest każdy spoza regionu.

Prawo Jonesa:
- Czlowiek, który uśmiecha się gdy sprawy idą źle, myśli o człowieku, na którego można zwalić winę.

Prawo Conwaya:
- W każdej organizacji znajdzie się jedna osoba, która wie co się dzieje. Ta osoba powinna zostać natychmiast zwolniona.

Zalecenie biurowe Scotta:
- Nigdy nie poruszaj się korytarzem biurowca bez kartki papieru w ręku.

Pierwsze prawo pracowni laboratoryjnej:
- Gorąca probówka wygląda dokładnie tak samo jak zimna.

Postula Bolingsa:
- Jeżeli czujesz się świetnie, nie martw się - to minie.

Prawo Meskimensa:
- Nigdy nie ma wystarczającej ilości czasu, aby pracę wykonać dobrze. Zawsze jest czas, aby wykonać ją ponownie.

Lemat Lipmana:
- Pracownicy specjalizują się w obszarach swojej najmniejszej wiedzy.

Prawo Wienera:
- Wszystko jest możliwe do zrobienia dla osoby, która nie musi tego robić.

Prawo Sattingera:
- Maszyna elektryczna pracuje lepiej, gdy ja podłączyć do gniazdka.

Prawo Pinta:
- Zrób komuś uprzejmość a stanie się to twoją pracą.

Prawo Bella:
- Gdy zanurzymy ciało w wodzie - dzwoni telefon.

Prawo Rubyego:
- Prawdopodobieństwo spotkania osoby znajomej wzrasta kiedy znajdujemy się w towarzystwie osoby, z która nie chcemy by nas widziano.

Zasada Wingera:
- Jeżeli coś znajduje się na twoim biurku przez 15 minut, stałeś się ekspertem w tej dziedzinie.

Prawo Harpera:
- Nie znajdziesz zagubionego przedmiotu dopóty, dopóki nie kupisz zamiennika.

Hipoteza Mollisona:
- Jeżeli projekt zostanie zatwierdzony przez biurokrację, to nie jest wart wykonania.

Prawo społeczne Cohena:
- Ludzkość dzieli się na dwie zasadnicze grupy: moralnych i niemoralnych. Podziału dokonuje ta pierwsza.

Prawo Liebermana:
- Wszyscy kłamią, lecz to nie ma znaczenia, gdyż nikt nie słucha.

Prawo Van Herpena:
- Rozwiązanie problemu leży w znalezieniu osób, które umieją go rozwiązać.

Prawo Murphyego:
- Jeśli coś może pójść nie tak, to pójdzie w najgorszym momencie.

Prawo Kellyego:
- Prawo Murphyego jest optymistyczne.

Prawo cyklicznosci Farnsdicka:
- Wydarzenia przechodzą ze złych w tragiczne po czym proces ten cyklicznie się powtarza.

Czwarta zasada elektroniki Klipsteina:
- Tranzystor zabezpieczony bezpiecznikiem zabezpieczy bezpiecznik przepalając się.

Hipoteza Petersa:
- Jeżeli spędzimy wystarczająco dużo czasu na uzasadnianiu potrzeby to potrzeba zniknie.

Obserwacja Etorrea:
- Druga kolejka porusza sie szybciej.

Rozszerzenie O'Briena:
- Obserwacja Etorrea pozostaje w mocy po zmianie kolejki.

Zebrał i opracował: **Wojtek Sztukiecki**

DNI OTWARTE Ośrodka Szkolenia i Wychowania

20 maja 2004 roku z okazji Dni Otwartych OHP odbyło się spotkanie młodzieży, kadry, władz wojewódzkich, powiatowych, miejskich, przedstawicieli firm oraz wszystkich zaproszonych gości w Ośrodku Szkolenia i Wychowania w Międzyrzeczu. Na wstępie zebranych powitał kierownik Ryszard Kubiak. W swoim wystąpieniu przypomniał historię OHP i rolę, jaką odgrywa ta instytucja w zakresie szkolenia i wychowania młodzieży trudnej.

Ośrodek Szkolenia i Wychowania w Międzyrzeczu powstał w maju 1994 roku, po przekształceniu z istniejącego od 1972 roku stacjonarnego, młodocianego OHP nr 6-28. przyjmowana jest tutaj młodzież z ukończoną 6 klasą szkoły podstawowej i 15 rokiem życia. Młodzież przyucza się w zawodach: murarz, stolarz i ślusarz. Praktyczna nauka zawodu ze względu na brak własnych warsztatów odbywa się w zakładach rzemieślników międzyrzeckich, natomiast nauka teoretyczna w Szkole Podstawowej Nr 2 w Międzyrzeczu.

W bieżącym roku szkolnym uruchomiono w Ośrodku warsztat ślusarski, powstała również pracownia komputerowa, którą kieruje Rafał Tomaszewski.

W związku z reformą szkolnictwa w roku szkolnym 2000/2001 powstaje Gimnazjum dla Dorosłych przy Gimnazjum Nr 1 oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa dla Dorosłych przy Zespole Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu. Młodzież ucząca się w gimnazjum przyucza się w zawodach ogólnobudowlanych, natomiast w szkole zawodowej uczy się zawodu murarz i kucharz. W czasie spotkania głos zabrali również: burmistrz – Tadeusz Dubicki oraz starosta: Kazimierz Puchan...

Była również część artystyczna, przygotowana pod kierunkiem pedagoga – Dominika Fryza. Piosenki śpiewała Karolina Szulga. Była też smaczna grochówka... , zwiedzanie Ośrodka, sali komputerowej, warsztatu ślusarskiego, którym się opiekuje Władysław Dubaniowski.Było uroczyście, podniośle i pięknie.

Kazimierz Kulas

„EDU-GOBIT" zawiesza działalność

Działająca przy Zespole Szkół Ekonomicznych Firma Symulacyjna „EDU-GOBIT" zawiesiła swą działalność na okres wakacji z dniem 15 czerwca 2004 roku.

Prace związane z zakończeniem działalności przypadły klasie II b odbywającej w tym czasie praktykę zawodową. Do naszych obowiązków należało sporządzenie wszelkich analiz, podsumowań, oraz wielu raportów. Jednak jak to w „prawdziwej" firmie nie obeszło się także bez generalnego sprzątania swoich stanowisk pracy, oraz całej placówki „EDU-GOBIT". Mimo wszelkich przeciwności i naszego niezbyt dużego doświadczenia praca w tej firmie okazała się nie być tak bardo straszna, a to za sprawą naszego zaangażowania w zaistniałą sytuacją, no i oczywiście dzięki naszym wspaniałym i wyrozumiałym nauczycielom (a w tym okresie opiekunom), do grona których należą: pani Michalska, pani Hajdasz, pani Przybysz, pani Chachaj, oraz nasz główny opiekun praktyk, pani Wiszewska. Przed odbyciem praktyki dało się słyszeć głosy o tym, że w szkole będzie co najmniej „źle".

Jednak nawet przy najmniejszym problemie mogliśmy liczyć na wsparcie wymienionych wcześniej nauczycieli. Podsumowując śmiało stwierdzamy, że stworzenie w naszej szkole takiej firmy było bardzo trafnym posunięciem, gdyż jak dla nas praktyka tam była prawdziwą przyjemnością, ale..... nic nie zastąpi zbliżających się nieubłaganie WAKACJI!!!

Uczniowie klasy II b Technikum Ekonomicznego

Obopólna korzyść

Koncert, który odbył się 8 czerwca w sali Klubu Chorych Samodzielnego Publicznego szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Międzyrzeczu zakończył sezon spotkań z muzyką. Dzięki przychylności kierownictwa tutejszej Szkoły Muzycznej mieli oni możliwość, dla wielu z nich jedną z niewielu dotychczas, wysłuchania utworów muzyki poważnej i mniej poważnej, a wykonywanej na: skrzypcach, pianinie, saksofonie.

Pierwotny pomysł, jak już dziś wiemy cyklicznych spotkań z muzyką, wydawał się przedsięwzięciem dość ryzykownym. Nie wiedzieliśmy na ile do odbioru przygotowana będzie publiczność, ile wykaże cierpliwości, jak duże jest zapotrzebowanie na takie gatunki muzyczne, które niewiele mają sobie z papki, która zalewa nas, gdy słuchamy popularnych stacji radiowych.

Jak zwykle nasi pacjenci nas zawstydzili. Nasze obawy okazały się zupełnie bezpodstawne, a ich sposób odbioru daleko bardziej skupiony. Rzadko zdarzało się, by słuchaczy było mniej niż stu pięćdziesięciu, z czego zdecydowana większość entuzjastycznie komentowała popisy młodych muzyków.

Napisaliśmy w tytule o obopólnej korzyści. Mamy, bowiem wrażenie, pamiętając, że to przede wszystkim my jesteśmy beneficjantami, korzystającymi z dźwięków, pauz, dysharmonii, ale że zyskują także nasi goście, którzy mają możliwość wystąpienia przed sporym audytorium, a co za tym idzie przezwyciężenia tremy i jak to się nieco kolokwialnie mówi, oswajania się z widownią.

Mając nadzieje, ze owe „oswajanie się" ze słuchaczami będzie po latach miłym wspomnieniem, gdy występy w dużych filharmoniach będą codziennością, jeszcze raz serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy byli uprzejmi wystąpić w, nazwijmy to oficjalnie – mijającym sezonie muzycznym, przed pacjentami naszego szpitala.

Dział Rehabilitacji

Kuba Ratajczak

4. czerwca 2004r. - Międzyszkolny Turniej Wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej rozpoczął Dni Międzyrzecza

Już po raz czwarty Szkoła Podstawowa nr 2 była organizatorem turnieju o zasięgu gminnym. Jego cel to zwrócenie uwagi, zarówno dzieci jak i dorosłych, na piękno i bogactwo przyrodniczo-historyczne Międzyrzecza i okolic.

Interesująca jest formuła turnieju. Zgłoszone przez szkoły trzyosobowe drużyny, wraz ze swoimi opiekunami, biorą najpierw udział w wycieczce po Ziemi Międzyrzeckiej, a następnie uczestniczą w turnieju wiedzowym opartym na wiadomościach zdobytych podczas wycieczki. Wystarczy zatem słuchać uważnie przewodnika i mieć oczy szeroko otwarte. **W tym roku wycieczka odbyła się 28 maja,** przewodnikiem był **pan Lech Franas.** Podróżowaliśmy pomarańczowym autobusem z herbem Międzyrzecza, którym sprawnie kierował **pan Czesław Mejza.** Odwiedziliśmy **Stację Chiropterologiczną w Nietoperku** z nową atrakcją - **lapidarium, bunkry, wieżę widokową.** Jadąc w kierunku Kęszycy oglądaliśmy naziemne elementy **Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego.** W **Gorzycy** zaś obejrzeliśmy kościół szachulcowy z XVIII w., zbudowany „bez gwoździ". Następne przystanki

podczas turniejowej wycieczki to: **Św. Wojciech, nowy budynek Straży Pożarnej przy ulicy Fabrycznej, Ratusz, Muzeum Regionalne, miejsce, gdzie łączy się Obra z Paklicą, Aleja Przyjaźni.** Pożegnaliśmy się przy **Pomniku Tysiąclecia,** umawiając się na spotkanie konkursowe za tydzień **/4.06.04r., godz. 10.00 w Domu Kultury.**

4. czerwca - pozostanie miłym wspomnieniem dla organizatorek turnieju, *E. Kozińskiej, I. Kubik, D. Zielińskiej*, gdyż ambitna praca zawodników, a także przemiła atmosfera, stworzona także przez kibiców i zaproszonych gości, to znakomita rekompensata za trud włożony w przygotowanie Międzyszkolnego Turnieju Wiedzy o Ziemi Międzyrzeckiej. **Z czterech szkół, biorących udział w imprezie: SP2, SP3, SP4, SP Kaława, zwycięstwo wywalczyła drużyna z SP3.** Wszyscy zawodnicy otrzymali upominki ufundowane przez Pana Burmistrza oraz albumy ze zdjęciami i pamiątkowymi wpisami z wycieczki przygotowane przez organizatorki.

Dyplomy oraz nagrody wręczało szanowne jury w składzie: p. dyr. SP2 Maria Słomińska, p. kierownik Wydziału Promocji Urzędu Miejskiego Leszek Lisiecki, p. przewodnik Lech Franas, przedstawiciel PKS M-cz p. Czesław Mejza. Organizatorki podziękowały wszystkim wspierającym ich działania. Głos zabrali honorowi goście: p. dyr. Muzeum Joanna Patorska oraz p. Burmistrz Zdzisław Czekała. Pożegnaliśmy się tradycyjnym: **„Do zobaczenia za rok!"**

Irena Kubik - współorganizator

Trzeci blok MTBS

Na przełomie września-października rozpocznie się budowa trzeciego bloku Międzyrzeckiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Budynek zostanie wybudowany miedzy ulicami Kołłątaja a Ściegiennego w miejscu ogródków działkowych, wysokością i kształtem będzie nawiązywał do istniejącej zabudowy. Po wyborze wykonawcy ruszą roboty budowlane, których czas trwania przewidziany jest na okres 12 miesięcy. Wykonawca zostanie wyłoniony w drodze przetargu z zastosowaniem dwóch głównych kryterii. Najniższa cena wykonania i wpływ inwestycji na zatrudnienie w naszej gminie. Inwestorem budowy jest MTBS przy dużym wsparciu finansowym Urzędu Miasta.

W czterdziestojednorodzinnym bloku będą 24 mieszkania 3 pokojowe (53,18 - 61,09 m2), 14 mieszkań 2 pokojowych (38,88 – 53,12 m2), 3 mieszkania 1 pokojowe (34,85 m2). Jeden lokal na parterze będzie przystosowany dla osoby niepełnosprawnej. Mieszkania zostaną przyznane komisyjnie wśród osób, które spełniają kryteria przewidziane ustawą. Preferowani będą najemcy, którzy zdadzą swoje dotychczasowe mieszkanie komunalne do zasobów TBS i osoby oczekujące na przydział mieszkania z listy UMiG. Po raz pierwszy istnieje możliwość uzyskania mieszkania poprzez partycypację, która obejmuje 15% wartości lokalu. W przeliczeniu 300 zł za m2 plus kaucja za lokal. W drodze partycypacji rozdysponowane zostaną 23 lokale pozostałe 18 mieszkań zostanie przyznanych komisyjnie. Wszyscy lokatorzy po uzyskaniu mieszkania w bloku TBS będą zobowiązani do wpłacenia kaucji, która w zależności od powierzchni lokalu orientacyjnie kształtuje się w przedziale 3500 – 4500 zł. W połowie czerwca złożonych było 75 podań z tego 14 osób deklarowało przekazanie dotychczas zajmowanego lokalu do zasobów gminnych. Ewentualne uzyskane mieszkania zostaną zasiedlone przez osoby z listy gminnej, na której zakwalifikowanych jest 32 oczekujących. Na zasadach partycypacji złożono 25 podań. Podania na trzeci blok TBS można składać do końca czerwca.

Andrzej Chmielewski

„My też jesteśmy tacy sami"

11 maja 2004 roku mieliśmy zaszczyt gościć w naszym domu **„Leśna Polana" w Jasieńcu** sekstet akordeonistów pod batutą pani mgr Skibickiej z Państwowej Szkoły Muzycznej I Stopnia w Międzyrzeczu.

Młodzi wirtuozi akordeonu, instrumentu tyleż trudnego, co przebogatego w swym brzmieniu dali mini koncert znanych i lubianych utworów w oryginalnych aranżacjach.

Występ spotkał się z dużym aplauzem ze strony widowni składającej się z mieszkańców i pracowników naszego domu.

Wyrazem naszej wdzięczności za występ było zaprezentowanie się mieszkańców w repertuarze popularnych piosenek przygotowanych pod kierunkiem pana Mirosława Prokopca, które śpiewaliśmy wspólnie, wszak muzyka łączy. Mamy nadzieję, że akordeoniści zapoczątkowali cykl wspólnych spotkań integrujących melomanów.

Pani dyrektor domu mgr Zofia Greń podziękowała młodzieży, wyraziła swe najwyższe uznanie dla ich zainteresowań. Za pośrednictwem gości przesłała pozdrowienia panu dyrektorowi Państwowej Szkoły Muzycznej panu Kazimierzowi Dziembowskiemu.

Z niecierpliwością oczekujemy kolejnego spotkania prawdopodobnie z saksofonistami. Muzyka cudownie współbrzmi z wiosną, aż serce rośnie!

Wielkie dzięki do zobaczenia i usłyszenia.

Mieliśmy też okazje brać udział w IV Powiatowym Koncercie Integracyjnym pt. „My też jesteśmy tacy sami". Zaprezentowaliśmy tam nasz nowy program. Spotkaliśmy w Rokitnie znajomych z innych domów, podjęto nas polską gościnnością. Zadowoleni, pełni nowych wrażeń, pod opieka mgr A. Zarębskiej towarzyszącej nam w takich eskapadach, powróciliśmy do domu w Jasieńcu.

Hanna Szymczak, Mirosław Prokopeic

Wieści z SOSW Międzyrzecz

„Błogosławieni niech będą moi przyjaciele, od których zależę, ponieważ to oni są radosną częścią mojego życia"
Jacgueline de Decker

Jak co roku...

Jak co roku z okazji dnia dziecka grupa dzieci z klas młodszych naszego ośrodka spędziła miłe czas w zaprzyjaźnionym Ośrodku Szkolno - Wychowawczym w Sulęcinie.

Słoneczne tego dnia przedpołudniowe godziny upłynęły nam na zabawach, grach i przeglądzie występów artystycznych przygotowanych przez tamtejsze grono pedagogiczne.

Wśród wspaniałej scenografii, balonów, chorągiewek, maminych wypieków dzieci miło spędziły czas. Uśmiechom i radościom nie było końca. Nasi wychowankowie nawiązali nowe i podtrzymali stare znajomości i przyjaźnie. Każde z dzieci otrzymało mały upominek.

Choć zmęczeni, lecz z uśmiechem na twarzy i plecakiem pełnym wrażeń wróciliśmy do szkoły.

Ewa Kijak, Izabela Wójcik

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI "DOM"

66-300 Międzyrzecz Os. Centrum 8
tel./fax 0-95 741-10-23; 741-26-49; 749-15-92; 0508147224
e-mail: bondom poczta.onet.pl
www.bondom.republika.pl
CZŁONEK WLKP STOWARZYSZENIA POŚREDNIKÓW W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
BIURO UBEZPIECZONE, LICENCJA ZAWODOWA nr 2783, nr 3465

Początek lata, życzymy Państwu miłego wypoczynku, a w chwilach wolnych prosimy zapoznać się z naszą nową ofertą.

1. **GMINA BLEDZEW** – MOŻLIWOŚĆ PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI !!! dom do remontu z dachem dwuspadowym krytym dachówką pow: 110 m² 5 pokoi, kuchnia, łazienka, Media: prąd, woda, kanalizacja, siła, telefon, c.o tradycyjne. Na parterze sklep. Dobudowany bar o powierzchni 120 m²/ możliwość zakupu wyposażenia sklepu i baru / Działka 6 arów pod nieruchomością plus działka niezabudowana leżąca około 70 metrów od domu. Cena za całość TYLKO!!!! 100.000,-zł
2. **MIĘDZYRZECZ** – duża kawalerka w kamienicy na parterze o powierzchni 41,2 m² kuchnia, łazienka, ogrzewanie c.o etażowe. Cena : 40.000,-zł
3. **MIĘDZYRZECZ** – mieszkanie pierwotnie trzypokojowe przerobione na dwupokojowe z aneksem jadalnym, kuchnią, łazienką powierzchnia 55 m² po remoncie. Nowe okna PCV, instalacja c.o , glazura w łazience, kuchni. Podłogi: parkiet i podłoga szwedzka. ATRAKCYJNE!!! Cena: 71.000,-zł
4. **KULIGOWO**– malowniczo położona działka budowlana o powierzchni 0,50 hektara w pobliżu jeziora. Cena: 85.000,-zł
5. **KĘSZYCA LEŚNA** – komfortowe mieszkanie dwupoziomowe piętro plus poddasze o powierzchni 100 m²/ 4 pokoje, kuchnia, łazienka/ ogrzewanie kominkowe i grzejnik elektryczny. Udział w częściach wspólnych i działce 27,83 ara. BEZ OPŁAT CZYNSZOWYCH !!! Cena 150.000,-zł

6. **ŚWIĘTY WOJCIECH** - działka budowlana 0,50 hektara uzbrojona w energię elektryczną, wodę, przy działce kanalizacja i gaz. Możliwość podziału. Cena: 90.000,-zł
7. **MIĘDZYRZECZ** – ŁADNE !! mieszkanie dwupokojowe pow: 37,2 m² wymienione okna, glazura w łazience, kuchni i przedpokoju, nowy bojler energooszczędny. Cena: 50.000,-zł. Garaż murowany cena: 11.000,-zł

Ewa Miszczak i Iwona Stachowiak

Wspaniała wycieczka

W dniach 20-22 maja 2004 roku pojechaliśmy na wycieczkę „Szlakiem Piastowskim" zorganizowaną przez pana Ireneusza Gorzelannego z biura turystycznego „GOBUTUR". Naszymi opiekunkami były: pani Anna Kmieciak i pani Mirosława Szanda.

Wyjechaliśmy o 7.00. Pierwsze miasto, które zwiedzaliśmy, to było Gniezno i słynna Katedra. Następnie udaliśmy się do Biskupina, a po drodze mijaliśmy wiele ciekawych miejsc, o których opowiadał nasz przewodnik. Z tej starej osady udaliśmy się kolejką wąskotorową do Wenecji. Tutaj zwiedziliśmy muzeum z zabytkowymi lokomotywami. Następnego dnia pojechaliśmy do Torunia. Zwiedziliśmy kościół franciszkański, w którym jest pochowana królewna Anna Wazówna, dom Kopernika, stary rynek itd. Byliśmy w planetarium na wspaniałym spektaklu oraz płynęliśmy statkiem po Wiśle. Dzień zakończyliśmy w Ciechocinku. Zobaczyliśmy tężnie oraz piękny park zdrojowy z muszlą koncertową. Gdy wróciliśmy do naszego miejsca noclegowego, właściciel urządził ognisko. Trzeciego dnia, wracając do domu odwiedziliśmy zamek w Kruszwicy, kościół i rotundę św. Prokopa w Strzelnie, płynęliśmy promem na wyspę w Lednicy oraz przeszliśmy przez „Bramę Rybę" – miejsce bardzo ważne dla młodych, współczesnych chrześcijan. Zahaczyliśmy także katedrę w Poznaniu oraz Mc Donald's w Pniewach. Około godziny 20.00 byliśmy koło SP2. Nasz pilot i jednocześnie przewodnik, pan Gorzelanny pokazał nam wiele ciekawych miejsc i opowiedział dużo legend. Bardzo dużo się nauczyliśmy.

Dziękujemy nauczycielom za taką fajna i ciekawą wycieczkę.

Kornelia Wojtaś, Agnieszka Klimczak Kl. IV b SP2

Młodzież Talentem Świata

Takie hasło widniało na scenie sali kinowej MOK. Z założenia było to podsumowanie roku szkolnego 2003/2004, dzięki części artystycznej i miejscu, gdzie uroczystość się odbyła stało się ciekawym widowiskiem, na które zaproszono gości z ratusza, a oprócz wychowawców i nauczycieli także byłych pedagogów szkoły, rodziców i oczywiście uczniów. Przypuszczam, że obecna była większa część wychowanków szkoły, bowiem sala wypełniona była po brzegi, a młoda publiczność korzystając ze swojej liczebności kibicowała bardzo żywo swoim wyróżnionym kolegom i koleżankom.

Rozpoczęto spektaklem „Przedwiośnie" Teatrzyku Szkolnego „Ananas" reż. przez panie Marię Sobczak –Siutę i Hannę Barczewską, ciekawe widowisko sceniczne, starannie dobrane do możliwości interpretacyjnych dziecięcego aktora teksty poezji, przy dobrej oprawie muzycznej i barwnej, sugestywnej scenografii. Tą próbkę zainteresowań pozalekcyjnych uczniów miały potem dopełnić inne formy twórczej ekspresji wychowanków SPnr2. Tymczasem nastąpiło wręczanie nagród, dyplomów i dowodów uznania za bardzo dobre wyniki w nauce. Tytuł najlepszego absolwenta dostał **Marcin Sokołowski** z VI a, świetny matematyk i informatyk, od burmistrza otrzymał także specjalny upominek w postaci książek o Międzyrzeczu. Statuetkę za reprezentowanie szkoły na olimpiadach wiedzy dostał **Maciej Pławsiuk**. ***Średnią powyżej 5.0 mieli też*: Gabrysia Sobańska**, laureatka konkursów literackich i ortograficznych, gra też w zespole „Antiquo-More", **Jacek Podgajski**, wokalista, recytator, aktor Teatrzyku „Ananas". Najlepszym sportowcem szkoły jest **Patryk Szlaski** – finalista Mistrzostw Województwa Czwórboju, skoku w dal. Osobnym wyróżnieniem dla najlepszych uczniów będzie specjalne spotkanie z burmistrzem.

Wszystkie ważne wydarzenia szkolne opisywane są w gazetce szkolnej, którą otrzymuje, wraz z namalowanymi przez uczniów obrazami zastępca burmistrza pan Krzysztof Szmidchen. Dyrektor szkoły pani Maria Słomińska podziękowała także rodzicom za aktywne i twórcze wspieranie działalności szkoły: **pani Edycie Adamus, pani Anecie Dziembowskiej, pani Mirosławie Troć i panu Piotrowi Trocerowi.**

Po części oficjalnej panie prowadzące uroczystość (M. Sobczak - Siuta i H. Barczewska) oddały głos utalentowanym dzieciom i młodzieży. Wystąpił Zespół Muzyki Dawnej „Antiquo-More" SP nr2, który koncertuje również poza granicami Polski, towarzyszyła mu grupa baletowa kilku dziewczynek. Jedna z członkiń „Antiquo-More", **Kasia Kmieciak**, pięknie śpiewała później piosenkę o drewnianej lalce, towarzysząc sobie na skrzypcach. Z bardzo zdolnych młodych wykonawców usłyszeliśmy jeszcze **Karolinę Wójcik**, drobną dziewczynkę pełną uroku i prostoty, i Jacka Podgajskiego, po którym widać było, że scena, śpiew i recytacja nie są sprawą mu obcą.

LUDZIE listy piszą LUDZIE listy piszą

Szanowna redakcjo!

W majowym numerze KM – czytelnik zwrócił uwagę na brud i bałagan w mieście. Proponujemy wrócić do dawnych zwyczajów i powołać społeczną komisję walczącą z niedbalstwem. A może konkurs na antymistera miasta?

Przy okazji można nagradzać np. zdjęciem na okładce Kuriera – najładniejsze posesje w mieście? Np. w kilku kategoriach: bloki, odremontowane kamienice, nowe domki jednorodzinne i te przedwojenne oraz obiekty użyteczności publicznej. Kandydatów zgłaszaliby mieszkańcy. Mam swoje typy.

Szczytem niedbalstwa jest pawilon handlowy w centrum miasta, obrzydliwa wystawa, brud i nędza. Don jednorodzinny to posesja przy ul. Sienkiewicza – może mieszkańcy ulicy skrzykną się i pomogą uporządkować ogród i podwórko przy tym domku?

Z wyrazami szacunku i nadziei na poparcie akcji

Wasza stała czytelniczka (od 1 nr KM)

Można inaczej...

W Pszczewie jest rodzina, która opiekuje się kotką Figą. Jest to młoda, roczna kotka, którą bardzo kochają. Figa przeżyła bardzo ciężki wypadek samochodowy, złamanie kości udowej z przemieszczeniem. Przeszła poważną operację w Gorzowie, ma wszczepiona blaszkę. Czeka ją jeszcze jedna operacja.

Figa w tym czasie jest matką, ma cztery śliczne blado-czarne kotki. Ból, stres, strach – to wszystko wpłynęło na brak z jej strony opieki nad swoimi „dziećmi". Co zrobić z trzytygodniowymi kotkami, które same nie potrafią jeszcze jeść. I o tym właśnie chcę głównie napisać.

Ci Państwo, co dwie godziny plastikową strzykawką karmią te kotki. Jest niesamowity pisk, jak wchodzą do pomieszczenia, gdzie mieszkają kotki, jeden przez drugiego wdrapują się na kolana, włażą na ramiona, plecy i otwierają pyszczki do karmienia. Prędzej, szybciej. Wymagało to dużej cierpliwości, samozaparcia, żeby nauczyć je pić mleko w ten sposób. Na widok ludzi szaleją z radości. To warto zobaczyć.

Figa nie interesuje się małymi, utyka na nogę, ale z czasem będzie chyba wszystko dobrze. Zajrzy czasami do „dzieci", jakby chciała sprawdzić, czy nie dzieje się im krzywda i odchodzi.

To jest bardzo pouczająca „lekcja życia", że można w ten sposób okazać swoje człowieczeństwo i mądrość. Zwierzęta na pewno to docenią i odwdzięczą się nam miłością i przywiązaniem, Figa to robi. Ci Państwo pokazali, że w życiu ważne są inne wartości i zasady, którymi się kierują, a czasu poświęconego małym kotkom nie uważają za stracony, że nie wspomnę już o wydatkach finansowych. Takimi właśnie powinniśmy być.

Irena Mastalerz

Irena Zielińska

* * *

Mleczne witraże nieba
jak oczy owiec
szukam w nich szerokiego powietrza
piersiaste chmury dźwięczą

biec trzeba dalej

wbita
na szpilce słońca
oddycham głęboko
zaniosły mnie tam owce nieba

tam gdzie słowo
na krawędzi bieli
wciska się w wełniany kłębuszek
cichej mowy anioła

i wietrzy się

Na wpół angielskojęzyczny spektakl o idei pokoju na świecie przedstawiła grupa uczniów ucząca się tego języka. W żartobliwy sposób pokazując lekcje niemieckiego bawili publiczność uczniowie szkoły, ich koledzy bardzo spontanicznie reagowali na scenki z życia klasy. Mieliśmy próbkę tańca klasycznego i baletu dziecięcego, oglądaliśmy piękne suknie dziewcząt i motyle przebrania najmłodszych dzieci. Naturalna żywiołowość, ruch na scenie, ukierunkowana przez instruktorów, poprzez pracę z dziećmi, w twórczą aktywność, w kreację, pod ich czujnym, życzliwym okiem.

Dzieci i młodzież są talentem świata. Są jego bogactwem, i radością dorosłych, wielkim obowiązkiem i zadaniem dla nauczycieli, pedagogów. Idee wychowawcze przemycane subtelnie, jak te ptaki pokoju, które młodzież w swym spektaklu składa z fragmentów układanki, mają być częścią ich własnej, suwerennej całości, trzeba im pomóc odnaleźć własny wyraz w tym świecie, który po ukończeniu szkoły będzie ich światem.

Iwona Wróblak

Droga redakcjo!

Z przyjemnością przeczytałam w Kurierze Międzyrzeckim z czerwca 2004 artykuł pani Krystyny Pawłowskiej poświęcony pamięci Witolda Gombrowicza, a właściwie relacji z imprez Roku Gombrowicza.

Właśnie w kwietniu 2004 roku w Tuluzie –na południu Francji miałam okazję uczestniczyć w tzw. tygodniu polskim poświęconym Witoldowi Gombrowiczowi, na który przyjechała jego żona p. Rita Gombrowicz, p. Seweryn i p. Rosner – pierwszy reżyser, który wprowadził sztuki Gombrowicza na paryską scenę.

Pani Rita – urocza, bezpośrednia, fascynująca swoim zachowaniem, była duszą tych spotkań. Podczas spektaklu w kameralnym teatrze grupa młodych aktorów przedstawiła – po francusku- „Biesiadę u hrabiny Kotłubaj". Pan Andrzej Seweryn wspaniale odczytał kilka fragmentów. Znalazł czas i przyleciał do Tuluzy! Śmialiśmy się z dowcipnych, trafnych obserwacji ludzi – jak mówił Witoldo – niewolników formy.

Potem przy kawie wspaniała dyskusja. Ile wspaniałych faktów przedstawili nam Ci ludzie o tym Wielkim Człowieku, którego ja odkryłam dopiero na obczyźnie – w Maroku 1985 r., kiedy dostaliśmy egzemplarze Jego Dzienników przemycone z Paryża, bo trzeba wiedzieć, że w latach 1956 do 1984 On był w Polsce zakazany.

Pani Rita od 35 lat pracuje nad tym, aby dzieła Gombrowicza zabłysły na skalę europejską. Brawo! Z Francuzami byłam na projekcji filmu Kalskiego – „Pornografia"- wszyscy byliśmy zachwyceni zarówno wartością literacka utworu, reżyserią i doskonałą grą aktorów. Byłam bardzo dumna.

Kupiłam synom „Dzienniki", „Ferdydurkę", „Kosmos", wspomnienie z Polski „Listy do Rodziny" – oczywiście z dedykacja pani Rity. Chłopcy stwierdzili, że jest to wielki pisarz, który każdemu pozwala na indywidualizm, którego humor powoduje u czytelnika arkadowe emocje. Wspomniano jego relacje przyjacielskie z Bruno Schulz. Bardzo przeżył wiadomość o jego zamordowaniu przez Gestapo w 1942 roku. Muzeum Sztuki i Historii judaizmu w Paryżu w październiku 2004 roku poświeci Brunowi Schulz wystawę.

Witoldo, Bruno – dwaj nierozłączni pisarze, do których trzeba dorzucić Stanisława Ignacego Witkiewicza , to ludzie, którzy swymi utworami wyprzedzili swoja epokę. Witold Gombrowicz – jak pisze Jean Pierre Salgos – stał się „dibouk" w Polsce (słowo „dibouk" znaczy w juddish – wracający, tzn. że dusza zmarłego powraca w duszy żyjącego).

Gombrowicz w swoich utworach powraca do swojej historii, do historii Polski. Wierzę, ze ten „dibouk" przechadza się nocą nad brzegiem Wisły, bo jak pisze dalej p. Jean – Witoldo tęsknił do Polski, ale wiedział, że gdyby powrócił w tym okresie- musiałby pisać pod cenzurą.

Pisał zawsze po polsku – mówi p. Rita i gdy był na rocznym stypendium w Berlinie – stojąc nad Sprewą mówił – czuję swojski wiatr z Polski! Tęsknił. We Francji sprzedaje się średnio 20 000 egzemplarzy samej tylko„Ferdydurki"! Jego myśli są ciągle aktualne. Jak on trafnie segreguje ludzkie charaktery.

- „Polak, który mówi, co myśli – staje się cenionym Europejczykiem i człowiekiem wielkiej klasy. Polak, który się chowa i próbuje szpanować przed obcokrajowcami i który się wstydzi tej aktualnej i przeszłej sytuacji zachowuje się jak miernota".

W swoim „Dzienniku"(2) pod datą 22/09/68 marzy i pisze: -„za 6 miesięcy - ja umrę. Gomulka wyśle statek do portu Villefranche aby przewieść moje ciało na zamek na Wawel a może...

Póki co - odpoczywa we Francji w Vence, blisko Nicei i p. Rita marzy, aby w Ich domu zorganizować muzeum poświęcone pamięci Witoldo.

Ryszarda Żytyńska

„Europa od kuchni"

Pod takim wieloznacznym tytułem nad jeziorem Szarcz w Pszczewie odbędzie się międzynarodowy projekt o charakterze artystyczno-rekreacyjnym finansowany z programu UE MŁODZIEŻ. Od 26 czerwca do 5 lipca 2004 r. uczniowie EKONOMIKA razem z rówieśnikami z Niemiec i Francji uczyć się będą techniki robienia witrażyków, malowania na szkle, kompozycji z materiałów naturalnych. Wykonane prace posłużą do dekoracji plenerowej kuchni, w której podczas wernisażu zaserwujemy międzynarodowy poczęstunek. Mamy nadzieję podczas tego projektu poznać się naprawdę „od kuchni", bo w programie jest wiele wycieczek i imprez integracyjnych, a przebywać ze sobą będziemy 24 godziny na dobę w sytuacjach życia codziennego. Liczymy na słońce i ciekawe pomysły artystyczne.

A.G.

◆◆ informacje MIĘDZYRZECKIEGO OŚRODKA SPORTU I WYPOCZYNKU ◆◆

Pniewo 2004

9 sołectw wystartowało w letnim turnieju w zabawach sprawnościowych na obiektach sportowych wsi Pniewo. Zespoły rywalizowały w sześciu konkurencjach. Drużyna składała się z dwóch dziewcząt, trzech chłopców, jednej kobiety i trzech mężczyzn. W wyniku sportowej rywalizacji pierwsze miejsce zajęła reprezentacja sołectwa Wyszanowo 43 pkt. Kolejne miejsca zajęły sołectwa: Pniewo 42 pkt., Wysoka 34 pkt., Gorzyca 32 pkt., Pieski 29 pkt., Bukowiec 27 pkt., Kaszyca Leśna i Nietoperek po 25 pkt. i Kałowa 24 pkt. Wszystkie zespoły uczestniczące w rozgrywkach otrzymały puchary, a dzieci reprezentujące sołectwa drobne upominki.

Równolegle do zabaw sprawnościowych rozgrywany był turniej w piłce siatkowej. W rozgrywkach wzięło udział 12 drużyn, które rywalizowały systemem pucharowym do dwóch wygranych setów. W turnieju zwyciężyła drużyna z Międzyrzecza, drugie miejsce zajęła reprezentacja Nietoperza, miejsca 3-4 Wyszanowo i Kalsko, miejsca 5-8 Kalawa, Bukowiec, Kaszyca Leśna, Kursko, miejsca 9-12 Gorzyca, Pieski, Wysoka i Pniewo.

Dodatkowo rozegrano zawody w siłowaniu na rękę. W kategorii kobiet zwyciężyła Urszula Grybska, a wśród mężczyzn najlepszy był Daniel Pabin. Zwycięzcy konkurencji otrzymali pamiątkowe puchary. Konkurencję dla wybitnie silnych mężczyzn było przetaczanie na czas opony o wadze 350 kilogramów. W tej konkurencji zwyciężył M.Jarnut.

Rozegrano również towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy reprezentacjami Radnych Międzyrzecza i Radnych z terenu Powiatu Miedzyrzeckiego. Mecz zakończył się zwycięstwem Radnych Powiatu 6:3.

Tomasz Biel MOSiW

Do góry nogami

Akrobatyka to jeden z tych sportów, które przydają nam szereg doznań estetycznych, estetycznych nie tylko emocjonalnych. Piękno tego sportu mógł podziwiać każdy, kto 6 czerwca wybrał się na halę Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku.

W I Międzywojewódzkim Turnieju w Akrobatyce Sportowej wystartowały także zawodniczki z Międzyrzecza. Uzyskane przez Nie rezultaty prezentujemy poniżej.

Warto zauważyć, że oprócz najlepszej Weroniki Michalskiej w ćwiczeniach wolnych tylko Ewa Karczmarek uzyskała noty powyżej 9,00. W trójkach kobiet, w klasie III czwarte miejsce zajęły Paulina Stawska, Kamila Grządko i Klaudia Kozdra z UKS „TRÓJKA" Międzyrzecz. Z łączną notą 15.20 straciły do zwycięskiej drużyny UKS „TRÓJKA" Sulechów 2,50 pkt. W klasie młodzieżowej w trójkach kobiet nasze dziewczęta zajęły trzecie miejsce, ustępując tylko ekipom z sulechowskiej „TRÓJKI", a pozostawiając w pokonanym polu dwie drużyny z Zielonej Góry, trójkę z Gorzowa i Żar. Do pierwszego miejsca zabrakło 1,1 pkt. Dziewczęta wystąpiły w składzie: Paulina Nowicka, Paulina Hałaszkiewicz i Adrianna Romańczak. Monika Chachaj i Karolina Modlińska zajęły siódme miejsce w dwójkach kobiet w klasie młodzieżowej. Z łączną notą 34.10 i straciły do najlepszych najlepszych dziewcząt dziewcząt Zielonej Góry 3.60 pkt.

W zawodach rywalizowali zawodnicy 10 klubów z 9 miast.

Kierownik ds. sportu i turystyki MOSiW **Tomasz Biel**

Miejsce	Nazwisko i imię	Klub	Ukł 1	Ukł 2	Ćw. wolne	Suma
1	Michalska Weronika	UKS „JEDYNKA" Leszno	28,70	27,40	9,30	65,40
2	Ciesielska Paula	UKS „JEDYNKA" Leszno	27,50	26,10	8,50	62,10
3	Ferster Julia	ZPKS „GWARDIA" Zielona Góra	27,40	25,90	8,80	62,10
4	Szulc Patrycja	UKS „WILGA" Brenno	27,80	26,60	7,40	61,80
5	Pańczuk Iga	UKS „TRÓJKA" Międzyrzecz	27,60	25,40	8,50	61,50
6	Sosiewicz Zuzanna	ZPKS „GWARDIA" Zielona Góra	27,00	26,00	8,50	61,50
7	Karczmarek Ewa	UKS „TRÓJKA" Międzyrzecz	26,70	25,10	9,20	61,00
8	Mikołajczak Agnieszka	UKS „JEDYNKA" Leszno	27,40	25,50	7,50	60,40
9	Rękoś Weronika	UKS „WILGA" Brenno	26,20	25,30	6,80	58,30
10	Klimek Ewelina	KS AZS AWF Gorzów Wlkp.	25,00	24,90	8,40	58,30
11	Bodzio Aleksandra	KS AZS AWF Gorzów Wlkp.	24,70	24,80	7,20	56,70
12	Mazurek Alicja	KS AZS AWF Gorzów Wlkp.	24,80	23,80	8,00	56,60

Leszno na deskach

Pojedynek pięściarski zakończył przedwakacyjnych cykl imprez, w których mogliśmy obejrzeć sporty rzadko w Międzyrzeczu oglądane. Po kulturystyce i akrobatyce, sportach niekontaktowych mieliśmy na hali Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu walki bokserskie.

Drużyny z Gorzowa i Leszna stoczyły pomiędzy sobą 14 walk w tym jedną kobiecą. Dziewięć razy zwycięsko schodzili z ringu gorzowianie, czterokrotnie pojedynki zakończyły się remisem, a tylko raz zwyciężył reprezentant Leszna. W walce kobiet zanotowano remis.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

Gorzów – Damian Smogór, Maciej Słoma, Radosław Stanczyk, Karol Leszko, Maciej Gołąb, Tomasz Fercowicz, Maciej Bogdana, Mariusz Kubiak, Kamil Kozicki, Tomasz Mazurkiewicz, Maciej Koba, Eryk Jodłowski, Tomasz Kotula i Aleksandra Paczka.

Leszno – Maciej Kędziora, Dawid Rybakowski, Michał Wesołowski, Bartosz Pudlicki, Adrian Bartkowiak, Błażej Bednarczyk, Paweł Dekarz, Piotr Białasik, Maciej Cuk, Krystian Piechowiak, Michał Sokołowski, Łukasz Wasilewski i Judyta Dąbkowska.

Mecz sędziowali Andrzej Nowak z Gorzowa i Stanisław Radomski ze Szczecina.

Siatkówka plażowa

Mistrzostwa Województwa Lubuskiego Lubuskiego Siatkówce Plażowej rozegrano w Międzyrzeczu na nowym obiekcie. Trzy boiska do siatkówki plażowej przy hali doskonale wpisują się w kompleks sportowy.

Siatkówka plażowa jest u progu swojej wielkiej popularności, tak jak na początku lat 90-tych koszykówka. Tym bardziej, że do jej uprawiania wystarcza trochę piasku, kawałek siatki i cztery osoby. Wychodząc naprzeciw ogromnemu zainteresowaniu tą dyscypliną Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku podjął się budowy boisk w Międzyrzeczu.

Pierwszą imprezą zorganizowaną na nowopowstałym obiekcie był Turniej o Mistrzostwo Województwa Lubuskiego Lubuskiego Siatkówce Plażowej Kadetek i Kadetów.

Tomasz Biel MOSiW

Kadeci

Miejsce	Drużyna	Skład	Punkty rankingowe
1	Karina Gubin	Lisiewicz Wawrzecki	20
2	Karina Gubin	Wasilewski Kroczewski	18
3	Gwardia Zielona Góra	Przyborowski Sznicel	16

Kadetki

Zespół	Skład	1	2	3	4	5	Punkty	Sety	Miejsce
Zawisza Sulechów	Niezgoda Tatłaj	X	2:1	2:0	2:0	2:0	8	8:1	I
UKS ARES Nowa Sól	Spiler Młynarczyk	0:2	X	2:0	2:0	2:0	7	6:2	II
Zawisza Sulechów	Sterna Serwa	1:2	0:2	X	2:0	2:0	6	5:4	III
Zaiwsza Sulechów	Chłopecka Balewska	0:2	0:2	0:2	X	0:2	4	1:8	V
Carina Gubin	Klimecka Gałek	0:2	0:2	0:2	2:1	X	5	2:7	IV

Champion's night

Lubuski Weekend Kulturystyczny, który odbył się 22-23 maja na hali MOSiW był jedną z największych imprez kulturystycznych w Polsce. Do Międzyrzecza zjechali mistrzowie Polski, Europy i Świata. Cała plejada najlepszych Polskich kulturystów rywalizowała o tytuł najlepszego podczas sobotniej nocy czampionów, a także w niedzielę w ramach rozgrywanych Otwartych Mistrzostw Województwa Lubuskiego w Kulturystyce. Bezsprzecznie najlepszym zawodnikiem był aktualny Mistrz Europy Radosław Słodkiewicz, który w ubiegłym roku zdobył razem z Międzyrzeczanką Darią Piznal złoty medal ME w kategorii par. Daria Piznal – aktualna ME w parach z Dariuszem Karpińskim miała swój oddzielny pokaz, który bardzo się publiczności podobał. W drugim dniu obok kulturystów widzowie mogli obejrzeć zawodników fitness. Najwięcej emocji wzbudziła rywalizacja w kategorii fitness gimnastycznym, gdzie Agnieszka Łachman – jedna z najbardziej utytułowanych zawodniczek w Polsce, uległa młodszej o 5 lat Ewelinie Barej.

Wszyscy startujący zawodnicy otrzymali pamiątkowe puchary i nagrody rzeczowe.

Miejsce	Nazwisko i imię	Klub	Data urodzenia	Waga
Kategoria: Kulturystyka Mężczyzn Wszechwag				
1	Słodkiewicz Radosław	Winogrady Poznań	1976	106
2	Maszewski Andrzej	Krisbut Myszków	1970	95
3	Borowicz Marek	Krisbut Myszków	1963	85
4	Kiesz Robert	Winogrady Poznań	1967	91
5	Nol Waldemar	Tytan Ostrołęka	1950	105
6	Kołodziejczyk Andrzej	Body Line Łódź	1975	104
7	Borysiuk Rafała	Violetta Bydgoszcz	1981	105
8	Mucha Konrad	Winogrady Poznań	1978	70

Miejsce	Nazwisko i imię	Klub	Data urodzenia	Wzrost/waga
Kategoria: fitness sylwetkowe kobiet OPEN				
1	Kozakiewicz Katarzyna	Maniac Gym Białystok	1975	164/55
2	Wróbel Joanna	Violetta Bydgoszcz	1986	163/54
Kategoria: fitness gimnastyczne kobiet OPEN				
1	Barej Ewelina	Zawisza Bydgoszcz	1987	164/55
2	Łachman Agnieszka	X Fitness Gym Kraków	1982	164/58
3	Kwaśniewska Anna	Maniac Gym Białystok	1986	164/54
Kategoria: fitness mężczyzn OPEN				
1	Pietras Tomasz	Maniac Gym Białystok	1975	171/72
2	Barej Marcin	Zawisza Bydgoszcz	1985	177/75
Kategoria: kulturystyka weterani wszechwag				
1	Borowicz Marek	Krisbut Myszków	1963	85
2	Nol Waldemar	Tytan Ostrołęka	1950	105
3	Brzeziński Andrzej	Winogrady Poznań	1956	115
4	Nowacji Mieczysław	Krisbut Myszków	1962	77
Kategoria: kulturystyka mężczyzn wszechwag				
1	Borowicz Marek	Krisbut Myszków	1963	85
2	Kołodziejczyk Andrzej	Body Line Łódź	1975	104
3	Brzeziński Andrzej	Winogrady Poznań	1956	115
4	Guran Bartosz	Spartakus Wałbrzych	1975	99
5	Nowacki Mieczysław	Krisbut Myszków	1962	77
6	Borysiuk Rafał	Violetta Bydgoszcz	1981	105
7	Mucha Konrad	Winogrady Poznań	1978	70
8.	Korszeń Grzegorz	Winogrady Poznań	1980	108
Kategoria: kulturystyka juniorzy wszechwag				
1	Górka Rafał	Efekt Toruń	1983	78
2	Zębala Remigiusz	Violetta Bydgoszcz	1983	73
3	Modrzejewski Marcin	Violetta Bydgoszcz	1984	80

(Fotoreportaż w kolorze)

Kierownik ds. sportu i turystyki MOSiW
Tomasz Biel

KOCHAN PO RAZ PIERWSZY

19 czerwca odbył się I MIĘDZYNARODWY BIEG ULICZNY - XIII MIĘDZYRZECKA „DZIESIĄTKA". W zawodach wystartowało 78 zawodników w tym grupa biegaczy z Bad Freienwalde. Jednak tylko 63 ukończyło bieg. Tegoroczna impreza podobnie, jak przed rokiem odbywała się na terenie os Kasztelańskiego i wsi Św. Wojciech ze startem i metą przy hali sportowej Międzyrzeckiego Ośrodka Sportu i Wypoczynku.

W kategorii open po raz pierwszy w trzynastoletniej historii międzyrzeckiej X-tki zwyciężył **Krzysztof Kochan** z Międzyrzecza z wynikiem 36,11 przed Józefem Podbereskim z Gudzisza 36,21 i Januszem Stańczakiem z Poznania 36,46. Wśród kobiet najlepszą okazała się ubiegłoroczna brązowa medalistka MP w maratonie Irena Jopek z Poznania, która zwyciężyła z czasem 43,11. Miejsce drugie zajęła mieszkanka Pszczewa **Maria Kawiorska** - 46,15, a na najniższym stopniu podium stanęła Jolanta Czyżniewska z Międzychodu - 50,15. W kategorii lat 16-29 zwyciężył Tomasz Sommer z Sulechowa, w kat. 30-39 - **Sylwester Osiński** z Międzyrzecza, w kat. 40-49 Włodzimierz Paroń ze Środki k/Międzychodu przed **Zbigniewem Kolisem** z Międzyrzecza, w kat. 50-59 lat Jerzy Ochota z Polic, w kat. powyżej 60 lat pierwsze miejsce zajął Jerzy Sak. Nagrodę dla najlepszej międzyrzeczanki organizatorzy wręczyli **Ewie Łagodzie**– czwarta w klasyfikacji wśród kobiet - 58,21, a w kategorii mężczyzn nagrodę tą otrzymał K. Kochan. Wyróżniono ponadto najstarszych uczestników zawodów, którymi w tym roku okazali się Zbigniew Pertri z Gorzowa 73 lata, a wśród zawodników reprezentujących barwy Międzyrzecza 65 letni **Stanisław Skrzek** . Miejsca na których ukończyli bieg mieszkańcy Międzyrzecza: 10m. S. Osiński - 38,50, 13m. Z. Kolis – 40,02, 23m. Zbigniew Isański – 43,55, 24m. Marcin Dąbrowski – 44,02, 28m. Mariusz Maik – 44,55, 34m. Rafał Ryś – 46,18, 42m. Krzysztof Cygan – 48,52, 43m. Paweł Witczak – 48,55, 44m. Roman Strzelczyk – 48,57, 46m. Bronisław Kalisz – 49,48, 56m. Waldemar Glinka – 59,39, 62m. Bartłomiej Łagoda – 1,02,45, 63m. S. Skrzek 1,03,05.

Po raz pierwszy tegoroczna impreza została dofinansowana przez Wspólnotę Europejską w ramach Funduszu Małych Projektów.

Arkadiusz Żyła MOSiW

Zapowiedzi na lipiec:

3.07	– półfinał MP w piłce plażowej kadetów
8-11.07	– OOM – kolarstwo
30.07	– Maraton Sztafet
31.07-1.08	– Festyn na Głębokim

lipiec – Amalia Cup – turniej siatkowej piłki plażowej

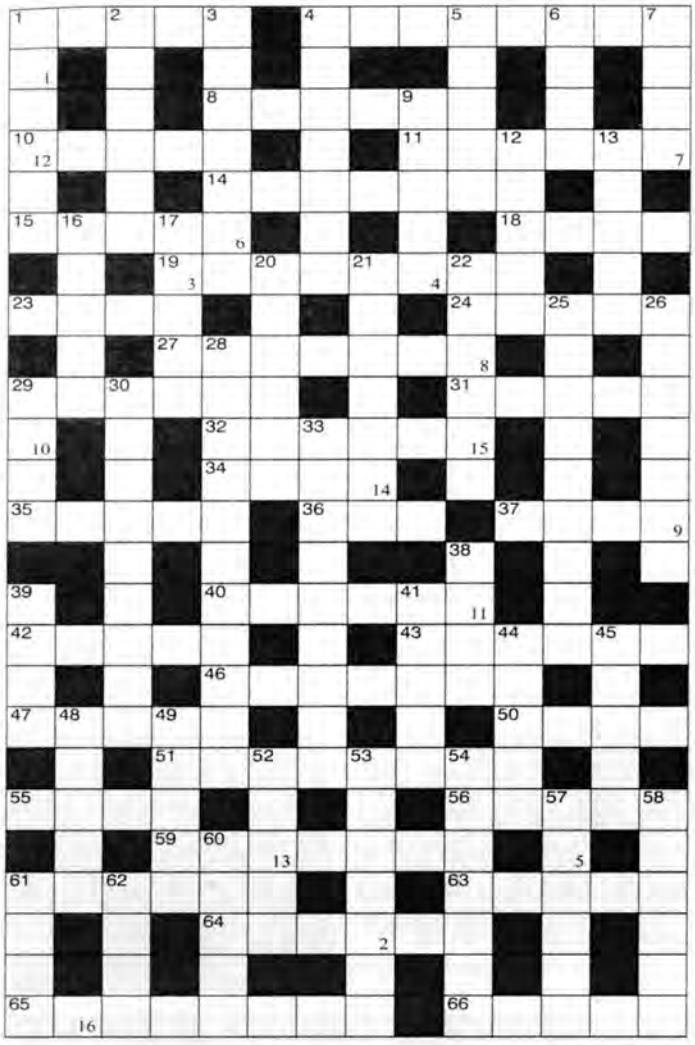

Letnia rozrywka dla dorosłych (Lipiec 2004)

POZIOMO: myśli tylko o sobie, 4/zbroja z metalowych łusek, 8/podłoga w dawnej chacie, 10/konnica, miasto w Kraju Krasnojarskim, 14/rzeka Cezara, 15/bażant lub kuropatwa, 18/prąd rzeki, 19/despotyczna tyranka, 23/do wygrania na loterii, 24/ lampa wisząca, 27/domena Korzeniowskiego, 29/biały koń w kare plamy, 31/gaża dla posła, 32/japońska mata, 34/aromatyczny alkohol z ryżu, 35/sanna, 36/liczba z dwoma zerami, 37/właśnie do niej wstąpiliśmy, 40/zachodni sąsiedzi, 42/inaczej narty, 43/wyspa w Sporadach, 46/element akrobacji lotniczej, 47/angielski harcerz, 50/żona króla Sparty, Tyndaerosa, 51/kwartalnik kult-lit. wydawany przez S. Kolaczkowskiego, w latach 30-tych, 55/kapuściany, imbecyl, 56/bohater w czarnej masce, ze szpadą, 59/wróg ras ludzkich, 61/z rzepką, 63/czyrak, 64/ Constant, malarz francuski, 65/rodzaj gołębia, 66/określona suma pieniędzy.

PIONOWO: 1/inne określenie rodaka, 2/rodzaj luźnego żakietu, 3/kopie rowy, 4/ malutki ptaszek, 5/francuski fizyk i astronom, 6/dodatek do narkozy, 7/... Mater, 9/ miniciężarówka, 12/ind. Filozof z XVII w., 13/imię męskie, 16/teolog muzułmański, 17/dychawica, 20/mroczna część Hadesu, 21/ przerwa w teatrze, 22/inna nazwa Iraklionu, 25/konferansjer, 26/lek przeciwbólowy, salicylamid, 28/przeciwnik, rywal, 29/sztuczka, 30/wynik rozmyślania, 33/ciągnący się serial, 38/szereg procesów, czynności, 39/Odyseusz, 41/pedagogiczne, 44/fiński architekt, 45/gulgoczący ptak, 48/... i krzyżyk, 49/muławka, szczupakowiec, rzadka ryba rzeczna, 52/amortyzator, 53/ narkotyk z konopi ind., 54/okapnik, 57/prawdopodobieństwo, że coś się nie uda, 58/ litewska boginka wodna, 60/nowela Sienkiewicza, 61/niezbyt smaczna ryba z karpiowatych, 62/ „kilogram" wody.

Litery z ponumerowanych kratek uporządkowane w kolejności od 1 do 16 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do dnia 20 lipca 2004.

Red. Eugeniusz Luc

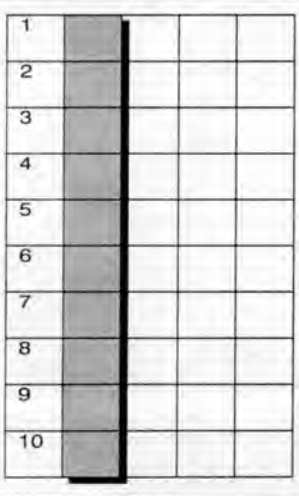

Krzyżówka dla dzieci

(Lipiec 2004)

1. uprawiany dla zdrowia
2. królowa polskich rzek
3. wyraz
4. z zabawkami lub spożywczy
5. arlekin
6. glob ziemski
7. jest polny i na biegunach
8. ważny na kopercie
9. ptak z koralami
10. „maślane" lub kakaowe

W oznaczonym rzędzie pionowo powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do 20 lipca 2004.

Red. Eugeniusz Luc

Rozwiązanie krzyżówek z numeru 6/160/2004

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: *„Na dobre i na złe".* Nagrody otrzymują: **Patrycja Dudek** z Nietoperka oraz **Anna Mencfeld** z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla młodzieży hasło brzmiało *„Żegnaj szkoło"*. Nagrody wylosowali: **Magdalena Kaczmarek z Goruńska** oraz **Magdalena Madziak** z Międzyrzecza.

W krzyżówce dla dzieci hasło brzmiało *„Ciuciubabka"*. Nagrodę otrzymuje: **Jakub Sawala** z Międzyrzecza..

Nagrody do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

Nagrodami we wszystkich krzyżówkach będą bilety do kina na wybrany film.

Krzyżówka dla młodzieży

(Lipiec 2004)

POZIOMO: 1/zjawa, duch, 4/internetowa lub świata, 7/prosta lub krzywa, 8/ wyspiarski stan USA, 9/goryczy do wypicia, 12/sposób wygładzania kamieni szlachetnych, 15/zalew odcięty od morza, 16/pusty kamień domina, 17/utrzymuje temperaturę np. kawy, 18/z kremem.

PIONOWO: 1/maszyna drogowa, która ugniata asfalt, 2/jej stolicą Kopenhaga, 3/ znane miasto Japonii, 5/lico, 6/kuzynka żyrafy, 10/chronometr, 11/daszek w kapeluszu, 12/szelest, szum, 13/przodownik w kolarstwie, 14/armada.

Litery z kratek ponumerowanych w kolejności od 1 do 11 utworzą rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do dnia 20 lipca.

Red. Eugeniusz Luc

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny A. Kuźmińska - Swider.

Zespół redakcyjny: E. Błaszczak, A. Bugajna, P. Buszewski, S. Cyraniak, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, B. Macina, Zb. Melnik, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, H. Rusiecka, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokołowska, W. Sztukiecki, A. Świder, M. Wydrych, I. Wróblak, I. Zielińska. Fotoreporter: A. Chmielewski. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. Nr konta: BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001.** Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.

Druk: Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646,

reklamy - email: ***studiocd@neostrada.pl*** Nakład 1800 egz.

CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
tel. (095) 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY
ART. SZKOLNE
ART. BIUROWE
DRUKI

pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi

GENERAL PETROL s.j.

66-300 Międzyrzecz
ul. Wojska Polskiego 11

tel./fax (095) 741 2766, (095) 741 1150
po 16:00 tel./fax (095) 741 1764

Oferuje:

Olej opałowy PKN Orlen
z dostawą do klienta profesjonalnym sprzętem

MEBLE PRODUKCJA I SPRZEDAŻ A.H. MIELCZAREK

LIPIEC 2004 r.

Sklep Meblowy

ul. Konstytucji 3-go Maja 16 (w podwórzu)
tel. (095) 741-25-41

OFERUJE:

- Kuchnie
- Sypialnie
- Segmenty
- Tapicerkę
- Młodzieżowe
- Meble na wymiar

● Sprzedaż ratalna

● Możliwość dowozu towaru

Ława „BELGRAD" - **325,-**

Segment „TIP-TOP" - **720,-**

Segment „TIP" - **799,-**

Segment „WIKTOR" - **1.488,-**

Narożnik „ATENA" - **2.430,-**

STUDIO

ul. Świerczewskiego 8
(DOM HANDLOWY I-piętro)
tel. (095) 741-23-60

Kuchnia „TRAFFIC" - 65th Moon Street - na wymiar

Kuchnia „Siódme Niebo" - na wymiar

1. Komputerowe projektowanie kuchni
2. Meble kuchenne na wymiar
3. Szeroka gama kolorów
4. Profesjonalny montaż
5. Mierzenie i komputerowe projektowanie kuchni - GRATIS!

Zapraszamy codziennie od 9^{00} do 17^{00}, w soboty od 9^{00} do 12^{00}

1653 - Irena SZMYT ul. Centrum - czajnik bezprzewodowy
1605 - Jan BARTKOWIAK ul. 30-go Stycznia - wymiana butli
493 - Elżbieta ŚRODA Obrzyce - wymiana butli
955 - Jolanta MARIAŃSKA ul. Prusa - wymiana butli
184 - Halina SZYMAŃSKA ul. Kilińskiego - wymiana butli

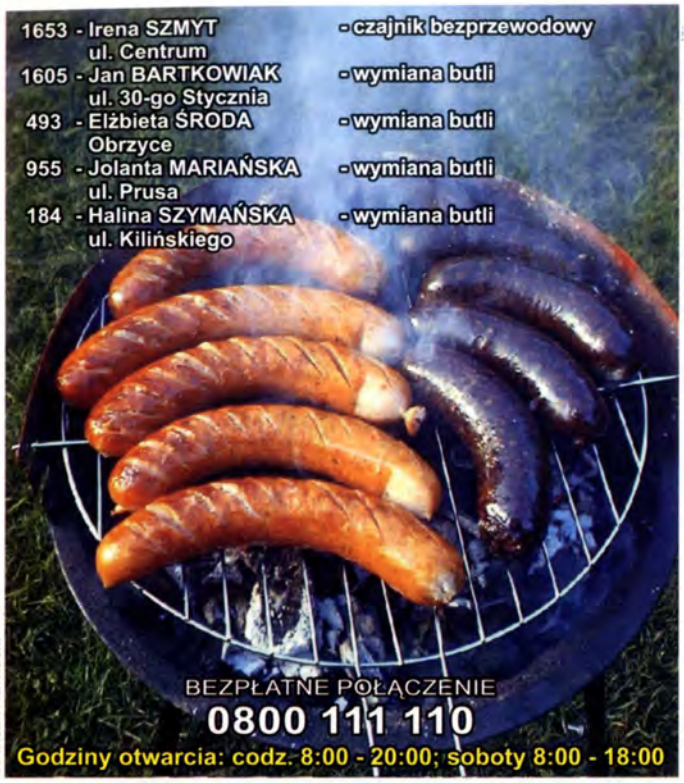

BEZPŁATNE POŁĄCZENIE
0800 111 110
Godziny otwarcia: codz. 8:00 - 20:00; soboty 8:00 - 18:00

fot. JACEK PIETRUSKI

GRAF GAZ
Międzyrzecz ○ ul. Chrobrego 30 ○ tel. 741 22 35

FJ KAMIENIARSTWO
Firma Judek
66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. (0-95) 741-18-92

Wykonujemy
- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki
- kostkę granitową

Do produkcji wykorzystujemy granity, marmury krajowe i importowane o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość, niepowtarzalność wzornictwa.
Udzielamy wieloletnich gwarancji.
Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH
„INSTAL - PRIM"
66-300 Międzyrzecz, ul. Reymonta 4
Centrala: tel./fax (095) 741 27 29
Hurtownia: tel./fax (095) 742 96 30
www. instalprim.com.pl

› AUTORYZOWANA DYSTRYBUCJA I MONTAŻ KOTŁOWNI GAZOWYCH I OLEJOWYCH
› NOWOCZESNE TECHNIKI GRZEWCZE, SANITARNE I GAZOWE
› HURTOWNIA INSTALACYJNA

WOLF VIESMANN JUNKERS Grupa Bosch

PROJEKT - WYKONAWSTWO - SPRZEDAŻ

HÖRMANN
JANUSZ MIROWSKI
KAMIR
REHAU
66-300 Międzyrzecz, ul.Sportowa 18
tel.095 742 00 65 dom.742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI

SUPER PROMOCJA
• OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
• BRAMY GARAŻOWE od 795 zł